



Numer
w sprzedaży
do 22.01.2025

nr 3 (1683) 16 stycznia 2025

6 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

**Mieszkańcy
oglądali
biogazownię
w Poznaniu.
Podobna ma
powstać w Libiążu**

s. 6

**Koniec
z parkowaniem
w błocie przy
dworcu w Dulowej**

s. 7

**Górnicy
i energetycy
z Trzebini i Libiąża
protestowali
w stolicy**

s. 6

**Znikną szlabany
na drogach
w lesie**

s. 7

GDZIE MOGŁYBY POWSTAĆ NOWE MARKETY W CHRZANOWIE



Wiadomo, że jest inwestor, który chce budować wielkopowierzchniowy sklep w Chrzanowie. O jaką lokalizację może chodzić?

Burmistrz Robert Maciaszek wspominał publicznie, że prowadzi rozmowy w tej sprawie, ale dopytywany o szczegóły odparł: „Nic więcej nie mogę powiedzieć”. Z naszych ustaleń wynika, że aktualnie mamy w Chrzanowie trzy miejsca, które w planie zagospodarowania przestrzennego nadają się pod wielkopowierzchniowe sklepy. Zdania mieszkańców na temat tego, czy w mieście potrzebny jest kolejny duży market są podzielone.

s. 3



Na sygnale

s. 4

- Nastolatek zatrul się tlenkiem węgla
- Pożar w Krzeszowicach. W ogniu stanął hotel i kartony
- Trzech nietrzeźwych kierowców straciło prawa jazdy
- Jedna osoba poszkodowana w wypadku w Chrzanowie
- Ciężarówka utknęła w rowie

Sexbomba zagra na WOŚP w Chrzanowie



Co jeszcze będzie się działo na ziemi chrzanowskiej w ramach tegorocznego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

s. 3

Z ŻYCIA SOŁECTW I OSIEDLI

s. 10-11

Przetarg pokaże, czy stawka za śmieci wzrośnie

Co się zmieni, a co zostanie po staremu przy odbiorze śmieci od mieszkańców. Z Arkadiuszem Pypłaczem, przewodniczącym zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie rozmawia Marek Oratowski.

s. 8

Rozmowy Przełomu



Kochane babcie, trzymajmy się razem

Babcia powinna w miarę możliwości rozpieszczać wnuki, ale nie zepsuć. A przede wszystkim jak najwięcej rozmawiać z nimi – przekonuje Halina Henc z Czyżówki. Ma dwie wnuczki i dwóch wnuków. 21 i 22 stycznia świętujemy Dzień Babci i Dziadka.

s.19



Rockman i chórzysta zachwylił muzyczne gwiazdy

O kulisach udziału w telewizyjnym show „The Voice Senior”, muzycznej pasji i miłości do wnuków rozmawiamy z 61-letnim Krzysztofem Warzechą z Libiąża, emerytowanym górnikiem ZG Janina.

s. 18



To jest czas Katarzyny i Artura

Katarzyna Likus upiększa twarze w gabinecie kosmetycznym. Jej mąż Artur upiększa samochody w zakładzie lakierniczym. Wspólnie upiększają ludziom życie, serwując swoją muzykę z refleksyjnymi tekstami.

s. 12-13



ALICJA MOŁENDA

MOIM ZDANIEM

Śnieg sypie, a radni
na feriach

Zimowa aura obnażyła kompletną nieporadność radnych z Trzebini. Zamiast skontrolować, jak gmina, powiat i województwo wywiązują się z odśnieżania dróg, ocenić działania burmistrza w tym zakresie i spowodować poprawę sytuacji, radni podawali na Facebooku numery do wybranych w przetargu firm. Wielu ludzi to oburzyło i słusznie, bo nie taka jest ich rola.

Sprawdzanie jakości wykonywania usługi i interweniowanie to zadanie burmistrza i jego urzędników. To oni podpisują umowy i wiedzą doskonale, na jakie prace i w jakim terminie można liczyć, gdy spadnie śnieg. Za to im mieszkańcy płacą. Radni są od kontrolowania urzędników. To jedna z ich dwóch funkcji: stanowić lokalne prawo i kontrolować burmistrza oraz jego służby.

Tymczasem urzędnicy na początku zimy ogłosili listę firm zajmujących się odśnieżaniem licząc na to, że mając do nich telefony, mieszkańcy sobie z wykonawcami poradzą. Radni ten pomysł podchwycili. Też kierowali swoich wyborców do telefonów, które czasami pozostawały głuche. Otrzeźwili dopiero wówczas, gdy posypały się na nich gromy ze strony mieszkańców. I słusznie, bo po to mamy radnych, aby kontrolowali, czy władze wykonawcze dobrze wydają nasze pieniądze. Mieszkańcy nie muszą przecież wiedzieć do kogo należy dana droga, ani czego mogą wymagać od firm odśnieżających, bo to zapisane jest w umowach. Radni to wiedzieć powinni.

Gdy spadł śnieg, nasi trzebińscy radni zamiast pełnić funkcję kontrolną, ograniczyli się do chaotycznych działań. Niektórzy chwalili na FB burmistrza objeżdżającego gminę w sobotni poranek i chwalać go wykonawcę odśnieżania dróg gminnych, a ganiąc odśnieżanie dróg powiatowych. Inni radni odwracali uwagę komentujących mieszkańców od dróg, kierując ją na chodniki powiatowe i prywatne. Jeszcze inni radni publikowali na FB apele do wykonawców, dzielili się bezradnością z koleżankami i kolegami z innych miejscowości, chcąc w ten sposób udokumentować swoją aktywność. Może im się to przydać, bo wyborcy jeszcze nie wiedzą, że od czasu ostatniej sesji 19 grudnia do 19 lutego nie ma w planie żadnej komisji ani sesji trzebińskiej rady. Radni mają dwumiesięczne ferie. Już drugie w tej kadencji.

POLECAMY

Konkurs pianistyczny
w Libiążu

W niedzielę,
19 stycznia o godz. 16.00
odbędzie się w sali kinowej
Libiąskiego Centrum Kultury
Koncert Laureatów
VI Międzynarodowego
Konkursu Pianistycznego
w Libiążu. Wstęp wolny.

Przesłuchania uczestników zostały zaplanowane na 18 i 19 stycznia. Pierwszego dnia w godz. 7.45-15.30, drugiego w godz. 8-15.

Konkurs jest jednym z najważniejszych wydarzeń muzycznych, odbywających się w Małopolsce Zachodniej. Jego celem jest popularyzacja muzyki klasycznej, prezentacja uczniów i promocja polskich talentów, wymiana doświadczeń pedagogów oraz promocja Libiąża. Rokrocznie uczestniczy w nim ponad 100 pianistów szkół muzycznych z Polski i Europy, ocenianych przez jury złożone z wybitnych muzyków, profesorów Akademii Muzycznych.



Organizatorami konkursu są Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatna Szkoła Muzyczna I stopnia w Libiążu.

Konkurs odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego Łukasza Smółki, Burmistrza Libiąża Jacka Łatki oraz Starosty Chrzanowskiego Bartłomieja Gębali.

„Przełom” sprawuje patronat medialny nad tym wydarzeniem.

O TYM SIĘ MÓWI

Zjazd pod ziemię w kopalni
Janina za 3351 zł

Za taką kwotę został wylicytowany zjazd w Zakładzie Górniczym Janina w Libiążu. Pieniądze zasilą konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Janina dołączyła do tegorocznego 33. Finału WOŚP, aby wspierać dziecięcą onkologię i hematologię.

Jak podaje Południowy Koncern Węglowy, właściciel m.in. libiąskiej kopalni, można wspierać WOŚP poprzez elektroniczną puszkę. Zjazd pod ziemię w kopalni Janina został wylicytowany za 3351 zł.

Spółka oferuje następny zjazd do kopalni Janina w Libiążu. W tym przypadku aukcja potrwa do niedzieli, 26 stycznia.

Zwycięzca licytacji wraz z osobą towarzyszącą zyska jedyną w swoim rodzaju możliwość zjazdu do podziemi naszej kopalni i przekonania się, jak wygląda codzienna praca górników – przekonuje Paulina Mikołajczyk z zespołu strategii, procesów i komunikacji.

Wśród atrakcji: zwiedzanie ścian wydobywczej w ruchu, przejażdżka maszynami górnymi (ZG Janina to pierw-



Zakład Górniczy Janina w Libiążu

szą w Polsce kopalnia węgla kamiennego, gdzie do transportu podziemnego używane są samojezdne wozy transportowe), wizyta w wyrobiskach podziemnych, obserwacja podziemnych technologii, spotkanie z górnikami.

Przypomnijmy, że 33. finał WOŚP odbędzie się 26 stycznia

i jest poświęcony wsparciu oddziałów onkologii i hematologii dziecięcej.

„Kiedyś były takie zjazdy w Barbórkę i to za darmo dla rodzin pracowników. Pamiętam, jak zjeżdżałam na dół z tatą. I to przerażenie w oczach, jak jechałam windą. Taty już nie ma z nami od kilku lat, a ta-

kie wspomnienia zostaną na zawsze w mojej pamięci. Fajna akcja z tym WOŚP i tym zjazdem” – pisze „Czytelniczka” na przełom.pl.

„Brawo! Solidna cegiełka dołożona do dobrej inicjatywy!” - to komentarz na FB „Przełomu”.

(ŁD)

„Wielokrotnie słyszałam: „Gdzie pani w Polsce widziała dzieci na ulicy? One są w Meksyku, są w Brazylii, w Afryce, nie tu.” Dlatego pomyślałam, że mój rowerowy projekt będzie pokazywał tę niewidzialną Polskę. To Polska pustostanów, kamienic do rozbiórki, altan działkowych, strychów, gdzie naprawdę mieszkają dzieci. Bez ogrzewania w zimie, bez ciepłej wody. W miejscach odrapanych, śmierdzących”.



Dr hab. Małgorzata Michel, zajmująca się pedagogiką resocjalizacyjną, edukacją i terapią dzieci i młodzieży

s. 15

Różowa skrzynka z podpaskami
w szkole

Szkoła Podstawowa nr 3 w Libiążu bierze udział w projekcie „Okresowe ABC”, finansowanym przez Kulczyk Foundation.

W szkole pojawiła się skrzynka, wyposażona w środki ochrony menstruacyjnej dla dziewcząt. W całym kraju 500

placówek oświatowych zostanie objętych programem pilotażowym prowadzonym przez Kulczyk Foundation w ramach grantu przyznanego przez MEN.

Każda placówka uczestnicząca w projekcie otrzymała podpaski i/lub tampony, które

zostaną umieszczone w specjalnych pojemnikach – tzw. tamponetkach. W ramach pilotażu tamponetki będą uzupełniane co miesiąc do końca roku szkolnego.

Więcej o projekcie piszemy na przełom.pl

(mo)

26

kg tekstyliów kupuje co roku przeciętny Europejczyk i Europejka, a pozbywa się ok. 11 kg.

Jest to efekt trendu, który pojawił się w ostatnich latach na wielu rynkach na całym świecie – tzw. „szybkiej mody”, czyli taniej odzieży niskiej jakości, nieustannie dostarczanej przez producentów w nowym stylu i po bardzo niskich cenach.

Tymczasem produkcja odzieży (i to w takich ilościach) nie pozostaje obojętna dla środowiska. Dane Parlamentu Europejskiego mówią, że wyprodukowanie jednej koszulki pochłania aż 2700 l wody słodkiej, czyli tyle, ile średnio wystarcza jednej osobie na 2,5 roku. W 2020 r. sektor tekstylny, był trzecim – co do wielkości – powodem degradacji wody i użytkowania gruntów.

1 stycznia w Polsce i całej Europie wszedł w życie ustawowy obowiązek segregowania tekstyliów.

Gdzie mogłyby powstać nowe markety w Chrzanowie



Dobre miejsce np. na market po wyburzonym biurowcu dawnego PKS-u przy Balińskiej w Chrzanowie i...

Wiadomo, że jest inwestor, który chce budować wielkopowierzchniowy sklep w Chrzanowie. O jaką lokalizację może chodzić?

Burmistrz Robert Maciaszek wspominał publicznie, że prowadzi rozmowy w tej sprawie, ale dopytywany o szczegóły odparł: „Nic więcej nie mogę powiedzieć”.

Przytoczmy fragment wypowiedzi burmistrza na ostatniej sesji rady miejskiej:

„Na mój wniosek w budżecie powiatu znalazła się przebudowa skrzyżowania ul. Pogorskiej z Chechłąną oraz wjazdu do marketu Lidl. Kto korzysta, ten wie, że sztuką jest wyjechać stamtąd bezpiecznie. Szkoda, że w ogóle doszło do takiej sytuacji, że wydano zgodę

na budowę marketu bez przebudowy drogi. To też nauczka dla nas, bo ja nie ukrywam, że prowadzę w tej chwili rozmowy z inwestorem, który chce budować podobny sklep w innym miejscu Chrzanowa i tam od razu warunkiem jest rondo na drodze”.

Z naszych ustaleń wynika, że aktualnie mamy w Chrzanowie trzy miejsca, które w planie zagospodarowania przestrzennego nadają się pod wielkopowierzchniowe sklepy.

PRZY DRODZE DO VALEO

Są to działki przy ul. Europejskiej (łuki po lewej stronie, jadąc od ronda w stronę Valeo). Jeśli spojrzymy na plan zagospodarowania przestrzennego, to cały obszar między ul. Europejską, Bereską i zjazdem na autostradę A4 (zaznaczony na czerwono) jest przeznaczony pod usługi komercyjne.

Część działek należy do gminy, część do osób prywatnych, więc trzeba by sporo popracować nad zakupem i scaleniem nieruchomości. Ta lokalizacja pod market na razie raczej nie wchodzi w grę.

PRZY SZPITALNEJ

Jest również niezagospodarowany jeszcze, prywatny teren naprzeciwko istniejącego Parku Handlowego Kasztelania (ten sam właściciel), przylegający do ul. Szpitalnej w Chrzanowie. Już wcześniej była mowa o wybudowaniu tam marketu budowlanego jako uzupełnienia istniejącej Kasztelanii mieszczącej sklepy z artykułami spożywczymi, odzieżą, kosmetykami, wyposażeniem do domów.

Z naszych źródeł wynika, że inwestor prowadził rozmowy z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie (ad-



...w sąsiedztwie tej działki rondo u zbiegu Balińskiej i Skorupki, przewidziane w planie zagospodarowania przestrzennego

ministrator odcinka Szpitalnej, od ronda w stronę szpitala) w sprawie budowy zjazdu. Pytanie w tej sprawie przesłaliśmy do biura Parku Handlowego Kasztelania. Odpowiedź brzmi: „Nie udzielamy informacji na temat planowanych inwestycji”.

PRZY BALIŃSKIEJ

Dobrym miejscem pod market mógłby być teren po dawnej zajezdni PKS przy Balińskiej w Chrzanowie, obecnie własność prywatna. Przy okazji wyburzania obiektów biurowych i magazynowych mogliśmy się dowiedzieć, że inwestorem jest MMK Inwestycje spółka z o.o. w Chrzanowie.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, można tam postawić obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 mkw.

Jest też zaznaczone rondo w miejscu połączenia ul. Balińskiej i Skorupki.

Niewykluczone, że tę lokalizację burmistrz miał na myśli, mówiąc o rozmowach w sprawie budowy marketu. Nasi Czytelnicy piszą o Castoramie, ale na razie jest to niepotwierdzona informacja.

KOMENTARZE MIESZKAŃCÓW

„W Chrzanowie nie jest potrzebny kolejny market, tylko galeria z prawdziwego zdarzenia, w której mogłyby się mieścić takie obiekty jak: multikino, jakieś centrum rozrywki: kręgle, bilard itd., by mieszkańcy nie musieli jeździć na Śląsk lub do Krakowa” – pisze na FB „Przełomu” Michał Gawroński, radny powiatowy.

„Panie Michale przydałyby się nowe zakłady pracy, bo

w mieście tylko Valeo. Marketów mamy pod dostatkiem, a przez markety małe sklepy upadają i co dalej? - ripostuje pani Bożena.

„Pani Bożenko, ma pan 100 procent racji. Tylko markety i markety, a ja lubię mniejsze i osiedlowe sklepy. A z drugiej strony trzeba mieć z czym chodzić do marketów, a zakładów pracy jak na lekarstwo” – wtóruje pani Krystyna.

„Pełna zgoda. Zakłady pracy przede wszystkim, natomiast by Chrzanów nie był tylko sypialnią i ludzie chcieli się tu osiedlać, oprócz pracy (co jest najważniejszym elementem), musi być też dobra oferta spędzania czasu wolnego. Dlatego istotna jest również bogata oferta kulturalna, sportowa, rekreacyjna, rozrywkowa itd.” - włącza się do dyskusji Michał Gawroński.

(ŁD)

Sexbomba zagra na WOŚP w Chrzanowie

W tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra 25 i 26 stycznia. Będzie to 33. edycja tej imprezy. W okolicy szykuje się parę ciekawych wydarzeń.

Najwięcej atrakcji przewidziano w Chrzanowie, gdzie zarówno w sobotę jak i w niedzielę przygotowywane są imprezy sportowe i artystyczne.

- Na ulicach Chrzanowa kwestować będzie 125 wolontariuszy z oznakowanymi puszkami – mówi Jarka Tobiasz.

biasz, szefowa sztabu WOŚP w Chrzanowie.

W sobotę już przed południem w bibliotece zaplanowane są zabawy i animacje dla dzieci. Po południu na hali sportowej odbędzie się mecz oldbojów, a wieczorem w Starej Kuchni dyskoteka w stylu lat 80. i 90.

Niedziela upłynie na koncertach i wydarzeniach towarzyszących. W Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie (dawny MOKSiR) powstanie strefa dziecka, a przed budynkiem prowadzona będzie zbiórka krwi.

- W programie są pokazy muzyki i zumbi. Do tego kil-

ka koncertów – wylicza Jarka Tobiasz.

Po południu na Placu Tysiąclecia zagrają: Dawid Latino, Magdalena Rzemek, zespół Przekora i Ula Fryzka, a także zespół Sexbomba; wieczorem rozbrzysnie „świąteczko do nieba”.

Z kolei w Trzebini tradycją staje się bicie rekordu we wspólnym morsowaniu. W niedzielę przed południem nad Bałatonem zaplanowano licytację oraz sprzedaż losów. O godz. 11.45 rozpocznie się rozgrzewka, a o 12.00 wspólna kąpiel. Dla uczestników nie zabraknie gorącej herbaty.

- Na ulicach Trzebini kwe-

stować będzie 60 wolontariuszy – zapowiada Joanna Poznńska z Trzebińskiego Centrum Kultury, gdzie zorganizowany zostanie sztab WOŚP.

Wolontariusze ruszą również na ulice Alwerni, Babić, Libiąża i Krzeszowice.

W Alwerni będzie ich 35 i tam również - przy placu zabaw na osiedlu o godz. 20.00 zostanie puszczane „świąteczko do nieba”.

W tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra na rzecz onkologii i hematologii dziecięcej.

Szczegółowe programy zamieścimy w następnym numerze „Przełomu”.

(ES)



Wsiadamy do samochodu kilka minut po alarmie

Niekiedy nasi strażacy oglądają bardzo dramatyczne sceny. Ale kto chce brać udział w akcjach, musi się uodpornić - podkreśla Marek Cygan, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Libiążu.

Marek Oratowski: Jak pan ocenia ubiegły rok pod względem mobilności jednostki?

Marek Cygan: Na pewno mieliśmy trochę mniej wyjazdów, niż we wcześniejszych latach. Głównie na skutek mniejszej liczby pożarów traw. Częściowo to efekt deszczów, które padały wczesną wiosną. W zdecydowanej większości przypadków wyjeżdżaliśmy do akcji po 3-4 minutach od chwili zaalarmowania. Gdy dyżurny uruchamia syrenę, nasz terminal wysyła automatycznie sms-y do strażaków mających uprawnienia do wyjazdów. Muszą być przeszkoleni i ubezpieczeni. Mamy także zamkniętą grupę na messengerze, gdzie informujemy się, kto pojedzie, a kto jest w pracy albo z innych przyczyn nie może dojechać do strażnicy. Najszybciej pojawiają się w garażu zwykle ci, którzy mieszkają najbliżej. Aby móc jechać do akcji, trzeba mieć minimum 18 lat, maksimum 65 lat.

Jakich zdarzeń jest więcej niż kiedyś?
Coraz częściej jesteśmy wzywani na miejsce w sytuacji zatrzymania krążenia. Nasi strażacy wykonują resuscytację oddechowo-krążeniową. Na przykład byliśmy jeszcze przed pogotowiem i podtrzymywaliśmy funkcje życio-



Marek Cygan

we starszego mężczyzny, który trafił potem do szpitala. Oczywiście jest też trochę wypadków. Niekiedy nasi strażacy oglądają bardzo dramatyczne sceny. Ale kto chce brać udział w akcjach, musi się uodpornić. Jednym to przychodzi łatwiej, innym trudniej. Jeden z naszych młodych druhów zaraz po kursie pojechał na akcję, podczas której na polecenie policji trzeba było wyważyć drzwi mieszkania. Okazało się, że w środku był mężczyzna, który zmarł i dość długo leżał. Nasz kolega ciężko to przeżył. Jednak pojechał na kolejną akcję. Dlatego moim zdaniem młodzi strażacy, chłopcy i dziewczęta, bo mamy też trzy panie z uprawnieniami do wyjazdów, to taka elita młodzieży. **W ostatnim czasie dostaliście nowe pojazdy i wyremontowaliście strażnicę.**
Tak. Ostatnie trzy lata były dla nas pod tym względem bardzo dobre. Pozyskaliśmy dwa samochody i otrzymaną z Chra-

nowa sanitarkę, pod którą mamy już specjalny garaż za pieniądze od burmistrza. Firma przeprowadziła także remont wieży i części biurowej strażnicy za pieniądze z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Oczywiście zużywa nam się sprzęt, nie wszyscy druhowie mają też nowe ubrania. W 2026 roku szykujemy się do jubileuszu 100-lecia jednostki. Mamy już plan, jak chcielibyśmy te obchody zorganizować, ale nie chciałbym na razie zdradzać szczegółów. Cieszymy się, że wspierają nas zarówno gmina, jak i nasi sponsorzy. A i sami strażacy jak trzeba też chwytają za pędzel i malują albo wykonują inne niezbędne prace. **Można jeszcze jakoś w pana ocenie usprawnić organizację akcji ratowniczych?**
Na pewno dobre jest to, że na bieżąco się szkolimy. Bo rozwój techniki powoduje, że pojawiają się nowe zdarzenia. Na przykład pożary fotowol-

OSP Libiąż w liczbach w 2024 roku

89
wyjazdów

25
strażaków ma uprawnienia do udziału w akcjach ratowniczych

taiki, czy samochodów elektrycznych. Można by jeszcze usprawnić temat rejonizacji. Bo musi być wyraźna prośba, byśmy wyjechali poza nasz powiat. Dochodzi niekiedy do takich sytuacji, jak pożar sadzy w kominie w Gromcu, tuż przy granicy z Bobrkiem. Byłoby sensowniej, gdyby nie istniała taka ścisła rejonizacja i dyspozytor wzywał na miejsce najbliższą jednostkę.

W ogniu stanął fotel i kartony



W nocy z poniedziałku na wtorek strażacy interweniowali w jednym z mieszkań przy ul. Kolejowej w Krzeszowicach FOT. OSP Tenczynek

W poniedziałek w nocy w budynku przy ul. Kolejowej w Krzeszowicach interweniowali strażacy. Całe mieszkanie było zadymione.

Do pożaru doszło przed północą. Na miejsce pojechały dwie jednostki straży pożarnej: OSP Krzeszowice oraz OSP Tenczynek. Przybyła również policja.

- Po przyjeździe na miejsce i rozpoznaniu stwierdzono pożar fotela oraz kartonów przy piecu - informują strażacy z OSP Krzeszowice.

Działania służb przybyłych na miejsce polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wyniesieniu spalonych rzeczy na zewnątrz, kontroli mieszka-

nia oraz budynku czujnikiem wielogazowym i kamerą termowizyjną.

Na szczęście nikt nie został poszkodowany.

W ciągu ostatnich miesięcy strażacy z gminy Krzeszowice wielokrotnie wyjeżdżali do pożarów spowodowanych nieprawidłową eksploatacją urządzeń grzewczych.

Apelują o ostrożność. W okresie jesienno-zimowym, w mieszkaniach i domach jednorodzinnych wzrasta ryzyko powstania pożarów. Najczęściej dochodzi do nich w wyniku wad lub nieprawidłowej eksploatacji urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych, a także zaniedbywania przewodów kominowych. Jednym z istotnych elementów bezpieczeństwa są czujki dymu i tlenku węgla (czadu).

(ES)

Nastolatek zatruł się tlenkiem węgla

W ubiegłym tygodniu, w czwartek wieczorem, strażacy zostali wezwani do jednego z domów w Krzeszowicach, gdzie ulatniał się czad.

Do zdarzenia doszło przy ul. Grunwaldzkiej.

Po przyjeździe nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz na wykonaniu pomiarów czujnikiem wielogazowym, który wykazał obecność tlenku węgla w stężeniu ponad 100 ppm

- relacjonują strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzeszowicach.

Przebywający w mieszkaniu nastolatek z zatruciem tlenkiem węgla został przetransportowany karetką do szpitala.

- W domu nie było czujnika czadu. 14-latek zasłabł, co sprawiło, że bliscy zadzwonili po pomoc - informuje Hubert Ciepły z Komendy Wojewódzkiej PSP w Krakowie.

Apeluje do wszystkich o zakup czujników.

- One mogą uratować życie - podkreśla.

(ES)

Trzech kierowców straciło prawa jazdy

Podczas minionego weekendu mundurowi kontrolowali trzeźwość kierowców na okolicznych drogach. Trzech wsiadło za kółko po spożyciu wysokowych trunków.

Jeszcze przed weekendową akcją policji, w piątek, drogówka złapała dwóch nietrzeźwych kierowców.

- W Babicach na ul. Zakopiańskiej policjanci zatrzymali 60-letniego kierowcę fiata. Po zbadaniu stanu trzeźwości oka-

zało się, że wydmuchał ponad pół promila - informuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Tego samego dnia w Myślachowicach kierowca citroena wpadł w poślizg i zderzył się czołowo z jadącą w przeciwnym kierunku scanią.

- Podczas badania okazało się, że 48-letni kierowca citroena jest nietrzeźwy. Urządzenie do pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu wskazało blisko promil - mówi rzeczniczka policji.

(es)

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW

Jedna osoba poszkodowana w wypadku

U zbiegu ulic Balińskiej i ks. Skorupki zderzyły się w ubiegły piątek dwa samochody osobowe. Na miejsce przyjechały dwa zastępy strażaków, policja oraz karetka pogotowia ratunkowego.

Ratownicy medyczni zajęli się jedną osobą poszkodowaną w tym zdarzeniu. Ranny trafił do szpitala. Na czas działań ratowniczych droga była zablokowana.

TENCZYNEK

Ciężarówka utknęła w rowie

W niedzielę wieczorem strażacy musieli interweniować przy ul. Ks. Mądryka.

Po godz. 19 zostali zaalarmowani, że jadący drogą samochód ciężarowy wpadł do rowu.

Kierowca wypadł z jezdni, uderzył w przepust i utknął w rowie, opierając się o płot pobliskiej posesji. Na miejsce przyjechała również policja. Samochód wyciągnięto.

Toalety doprowadzają do szewskiej pasji



Toaleta publiczna w sąsiedztwie placu 1000-lecia pożera czasem pieniądze i się nie otwiera

CHRZANÓW. Niby nowoczesna ubikacja przy placu Tysiąclecia, a co jakiś czas pożera pieniądze i nie wpuszcza do środka. Druga w parku jak klasyk z PRL-u i czynna w godzinach „urzędowania”. Po prostu koszmar na starym mieście dla kogoś, kto będzie miał potrzebę skorzystania z toalety.

Pod koniec grudnia 2018 r. stanął publiczny szalet na skwerze naprzeciwko przystanku autobusowego Chrzanów Śródmieście. Kosztował 240 tys. zł. Dwie kabiny otwierane auto-

matycznie po wrzuceniu „pieniążka”. Każda po 4 mkw. Kontenerowa ubikacja jest przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ma już swoją medialną historię, bo co jakiś czas się psuje. Na przykład latem 2022 r. pisaliśmy, że toaleta przyjmuje bilony, ale drzwi pozostają niewzruszone. Widać, że to urządzenie tak już ma, bo ostatnio jest podobnie.

Z AUTOPSJI

Złotówkę kosztuje skorzystanie z tej „nowoczesnej” ubikacji. Wrzucam monetę przy wejściu z lewej strony i nic. Wciskam przycisk, a drzwi, które powinny się automatycznie otworzyć, ani nie drgną. Pytam taksówkarza, czy ten przybytek jest nieczynny.

- Działa, tylko przesunąć drzwi! - odkrzykuje.

Próbuję, ale jakoś bez efektu.

- Mocniej szarpnij! - instruuję, po czym podchodzi i, mając wprawę, pewnym ruchem otwiera wejście.

- Wchodź szybko, bo zaraz się zamknie! - ostrzega.

Chwila niepewności, czy wyjdę. Na szczęście mechanizm zadziałał po wciśnięciu „Exit”. Ktoś, kto nie wie, że trzeba się mocować z drzwiami po wrzuceniu złotówki, pewnie stwierdzi, że automat pożarł bilon i odejdzie, klnąc pod nosem.

Na pocieszenie - kabina z prawej strony ostatnio działała.

OD MIESZKAŃCÓW

„W Jaworznie toaleta publiczna jest w samym centrum, obok głównego przy-



Ubikacja w parku miejskim w Chrzanowie to sentymalna podróż do czasów PRL-u

stanku. Ludzie korzystają. I to za darmo” - podpowiada pani Agnieszka na FB „Przełomu”.

„W czasach, kiedy tyle ludzi ma problemy zdrowotne związane z jelitami, toalety powinny być otwarte albo jakieś jednolite żetony na cały kraj, bo monety nie zdają egzaminu albo są pożerane” - postuluje pani Krystyna.

„Nawet nie z jelitami. Człowiek biegnie w zimnie na autobus i co ma zrobić z pełnym pęcherzem? Schować do kieszeni ???! To jest dziadostwo w okropnym miejscu. Zamiast za przystankiem czy między drzewami od strony placu 1000-lecia i taksówek zrobić... Wszyscy na przystanku oglądają desperata. Mało tego - jeszcze nie działa, jak trzeba. Wstyd” - komentuje pani Anna.

„Toaleta powinna być darmowa, a nie za kasę” - uważa pani Ewa.

ALTERNATYWA W POTRZEBIE

W parku miejskim, między ulicami: Mickiewicza i Słowackiego, czyli dwoma wieszczami narodowymi, ukryta jest ubikacja przytulona do budynku Powiatowego Urzędu Pracy. Ogólnodostępna, darmowa. Drzwi otwierają się po naciśnięciu klamki. W dodatku można przeżyć szybką podróż do PRL-u. Schodzimy do podziemi, jak kiedyś na Rynku w Chrzanowie. Specyficzny zapach środków czyszczących, walczących ze smrodem moczu, przywołuje wspomnienia z dawnych czasów. Oczywiście, jest to skojarzenie w przypadku starszych osób, dla młodszych - dziadostwo. Ale jest naprawdę czysto i - w przeciwieństwie do „nowoczesnych” szaletów w sąsiedztwie placu 1000-lecia - intymnie. Szkoda tylko, że godziny otwarcia prawie jak w urzędzie - od 8 do 16. Ponadto przydałoby się wyremontować to miejsce.

Jeśli ktoś wytrzyma, to może próbować dobiec np. z Rynku na dworzec ZKKM albo na cmentarz komunalny. Tam też są dobre ubikacje. I jeszcze w prywatnym Centrum Handlowym MAX przy Trzebińskiej można się bezpłatnie załatwić, w porządnym warunkach. Ponadto mamy toalety w całodobowych stacjach paliw przy ul. Podwale i Trzebińskiej w Chrzanowie. Jest zatem jakaś alternatywa w potrzebie.

Łukasz Dulowski

Nowa ścieżka pieszo-rowerowa w Chrzanowie będzie oświetlona

Drugi etap Chechłostrady ma być zrealizowany w 2025 roku. W efekcie będziemy mogli np. przejechać rowerem z ul. Pogorskiej do dworca PKP przy Fabrycznej.

Na tę inwestycję zarezerwowano w budżecie gminy 1,8 mln zł. Przetarg pokaże, czy ta kwota wystarczy.

Asfaltowa trasa poprowadzi od krytej pływalni w Chrzanowie, czyli będzie to kontynuacja wykonanej w zeszłym roku Chechłostrady. Najpierw pobiegnie po śladzie istniejącej ścieżki do ul. Borowcowej.

Na tym odcinku zostanie wykonana odnoga do zrewitalizowanego cmentarza wojennego z I wojny światowej, zlokalizowanego za kirkutem.

Od ul. Borowcowej Chechłostrada poprowadzi do ul. Fabrycznej i do dworca PKP.

Ten fragment Chechłostrady, w przeciwieństwie do poprzednio zrealizowanego, będzie oświetlony i monitorowany. Ta trasa stanowi bowiem najkrótszy łącznik między osiedlem Młodości i aleją Henryka.

W 2025 r. ma zostać również wykonany projekt III etapu Chechłostrady, do osiedla Rospontowa i fablokowskiej Skały.

Do końca tej kadencji, czyli do 2029 roku, Chechłostrada ma liczyć 7,5 km. Będzie się zaczynać nad zalewem Chechło.

Przypomnijmy istniejący

przebieg Chechłostrady. Początek przy Pogorskiej, obok mostu nad Chechłem. Następnie półkole po tamtejszych łąkach i przejazd nowym mostkiem z lewego na prawy brzeg rzeki. Dalej wzdłuż Chechła. Na wysokości parkingu przy basenie mamy ostry skręt w prawo, w kierunku cmentarza żydowskiego. Potem jedziemy równolegle do muru kirkutu, stacji paliw Orlen i stacji LPG aż do ul. Podwale. Koniec ścieżki został zlokalizowany naprzeciwko wiaduktu kolejowego nad drogą będącą przedłużeniem ul. Krasickiego. Ten obiekt po modernizacji został wyłączony z ruchu samochodowego. Jest też skrót od stacji Orlen do głównej trasy pieszo-rowerowej wzdłuż Chechła.

(ŁD)



Chechłostrada pobiegnie dalej - do ul. Borowcowej i dworca PKP przy Fabrycznej w Chrzanowie

Górnicy i energetycy mówili w stolicy jednym głosem

W gronie kilkunastu tysięcy energetyków i górników, którzy 9 stycznia pojechali na protest do Warszawy, było także dwustu pracowników zakładów pracy z powiatu chrzanowskiego. Głównie z Elektrowni Siersza i ZG Janina. Z jakimi postulatami pojechali do stolicy?

Związkowcy stawili się na miejscu z flagami i banerami, na których napisali m.in. „Na kolana przed węglem”. Towarzyszyły im syreny alarmowe, wuwuzele i bębny.

Adresatem pierwszej petycji przygotowanej przez protestujących była Polska Grupa Energetyczna (PGE). Dotyczyła decyzji spółki w sprawie wygaszenia elektrowni węglowych Rybnik i Dolna Odra. Druga petycja została złożona w Ministerstwie Aktywów Państwowych, sprawującym nadzór nad spółkami energetycznymi. Związkowcy pod siedzibą resortu domagali się interwencji. Sprzeciwiali się również polityce klimatycznej Unii Europejskiej.

OZE NIE WYSTARCZA, POTRZEBNY JEST JESZCZE WĘGIEL

W Warszawie stawili się także górnicy z ZG Janina, m.in. przedstawiciele ZZ Kontra, NSZZ Solidarność i ZZ Pracowników Dołowych. W sumie z zakładów z powiatu chrzanowskiego pojechało około

dwustu osób. Jednym z protestujących był też radny powiatowy i były poseł Krzysztof Kozik.

- Jeszcze jesteśmy na takim etapie, że możliwe są zmiany polityki energetycznej uwzględniające słabości Odnawialnych Źródeł Energii (OZE). Tym bardziej, że w niektórych krajach, jak Indie i Chiny, dynamicznie rozwijana jest energetyka oparta na surowcach kopalnych. Także Niemcy ostatnio uruchomiły swoje elektrownie węglowe, bo produkcja energii ze źródeł odnawialnych okazała się niewystarczająca. U nas się infrastrukturę elektrowni czy kopalń bezpowrotnie niszczy, a Niemcy są na tyle mądrzy, że swoje konwencjonalne zasoby zachowali jako rezerwę. Od dawna powtarzamy, że równolegle z rozwijaniem OZE powinno się wspierać technologie czystego przetwarzania paliw kopalnych, czyli węgla i gazu. Polska mogłaby być tutaj liderem. Pytanie tylko, czy UE chce takie rozwiązania wspierać, czy może za naszymi plecami swoje interesy rozgrywają lobbyści – powiedział „Przełomowi” Krzysztof Kozik.

Jego zdaniem polityka Unii Europejskiej zawarta w Zielonym Ładzie powinna zostać zmieniona. Takie protesty jak ten w Warszawie mają być okazją do tego, by zarówno oficjele w Brukseli, jak i rządzący w Polsce usłyszeli głos zwykłych ludzi pracy. Bo stawką jest nie tylko być albo nie być kolejnych elektrowni i kopalni, ale bezpieczeństwo energetyczne. Chodzi o to, by w naszych gniazdkach płynął nieprzerwanie prąd.



Związkowcy z powiatu chrzanowskiego maszerują w Warszawie. W pierwszym rzędzie idą od lewej Marek Staron i z Elektrowni Siersza oraz Mirosław Lipowski i Krzysztof Kozik z ZG Janina.

- Nasze górnictwo już sprzedaży zbyt mało węgla i w związku z tym notuje wysokie koszty jednostkowe wydobycia, wiele kopalń samodzielnie by się nie zbilansowało. Dlatego górnictwo jest subsydiowane i trzeba do niego dopłacać kilka miliardów rocznie. W energetyce jeszcze do końca 2025 roku funkcjonuje rynek mocy. To znaczy, że nawet gdy elektrownia nie produkuje energii, to za zabezpieczenie rezerwy mocy dostaje pieniądze. Wykorzystanie bloków węglowych w Grupie Tauron to obecnie 2000-3000 godzin w roku, kilka lat temu standardem było około 7000 godzin generacji energii – dodał Krzysztof Kozik.

POSŁOWIE POCHYLA SIĘ NAD ELEKTROWNIĄ SIERSHA

Jak tłumaczył, gdy taki mechanizm wsparcia zniknie, elektrownie będą musiały zakończyć produkcję energii i zwalniać ludzi. W jego ocenie wysoki koszt produkcji energii z węgla wynika z polityki klimatycznej UE, a nie kosztów paliwa, wytwarzania czy płac w elektrowniach. Przytoczył szacunki wskazujące na to, że nawet ponad 50 procent kosztów wytworzenia 1 MWh energii z węgla, to koszt opłat za emisję CO₂ w ramach unijnego systemu EU ETS, czyli Europejskiego Systemu Handlu Emisjami.

Przypomnijmy, że wciąż obowiązuje uchwała spółki Tauron Polska Energia zakładająca likwidację Elektrowni Siersza do końca 2025 roku. Kolejnym etapem batalii o przedłużenie funkcjonowania zakładu będzie zaplanowane na 19 lutego spotkanie sejmowej komisji energetyki. Pracownicy zrzeszeni w Pracowni-ko-Społecznym Komitecie Protestacyjno-Strajkowym w obronie Elektrowni Siersza przekonują, że zakład spełnia normy środowiskowe, a techniczna żywotność bloków może trwać aż do 2041 roku.

Marek Oratowski

17 grudnia 2024 r. Grupa Tauron przedstawiła swoją nową strategię na lata 2025-2035. Deklaruje w niej transformację ciepłownictwa i odstawienie starych bloków węglowych do 2030 r. Do 2040 r. Tauron ma przestać produkować energię z węgla.

9 stycznia 2025 r. sejm uchwalił nowelizację ustawy o rynku mocy. Zgłaszając projekt ustawy rząd powołał się na możliwość czasowego i warunkowego przedłużenia wsparcia, dopuszczoną po ostatniej zmianie unijnego rozporządzenia o rynku energii elektrycznej (EMD) z czerwca 2024 r. Ustawa zakłada przedłużenie wsparcia źródeł energii elektrycznej niespełniających norm emisji do końca 2028 r. Przewiduje też przeprowadzenie czterech dodatkowych aukcji rynku mocy: na drugie półrocze 2025 r. oraz na lata dostaw 2026, 2027 i 2028. Koszt tego mechanizmu pomocowego to 9 mld zł. Może on mieć wpływ na cenę energii.

Biogazownia w Poznaniu działa obok domów

W Libiążu ma powstać biogazownia. Część mieszkańców obawia się tej inwestycji, bo w ich ocenie będzie uciążliwa. Z myślą o nich przedstawiciele Wodociągów Chrzanowskich planujący budowę takiej instalacji zorganizowali w sobotę 11 stycznia wyjazd do Poznania, gdzie znajduje się podobny zakład.

W wyjeździe uczestniczyło prawie 30 osób. W tym

gronie byli prezes Wodociągów Chrzanowskich Łukasz Brzózka, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie Arkadiusz Pyplacz, burmistrz Libiąża Jacek Latko, kilkoro libiąskich radnych oraz zainteresowani mieszkańcy.

Biokompostownia zlokalizowana w Poznaniu-Suchym Lesie jest kluczowym elementem systemu gospodarki odpadami dla Poznania i okolic. Należy do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Poznaniu. Obiekt funkcjonuje od dziesięciu lat, pełniąc rolę regionalnej instalacji do przetwarzania selektywnie zbieranych odpadów zielonych i in-

nych bioodpadów. Kompostownia wykorzystuje technologię fermentacji suchej metabolicznej i kompostowania.

W celu minimalizacji uciążliwości dla środowiska, kompostownia została wyposażona w systemy napowietrzania, obiegu odcieków oraz nawilżania kompostu. Dzięki tym rozwiązaniom ograniczono emisję nieprzyjemnych zapachów oraz potencjalny wpływ na okoliczne środowisko przyrodnicze.

Jakie wrażenia wywarł obiekt na gościach?

Jak nam powiedział jeden z mieszkańców Paweł Siuda, w pobliżu obiektu w Poznaniu są domy jednorodzinne, a tuż obok jest rezerwat przyrody.

- Dowożone ciężarówkami bioodpady są najpierw mielone. Następnie trafiają do hermetycznie zamykanych komór, gdzie wsad jest poddawany fermentacji trwającej 21 dni. Uzyskiwany jest biogaz służący do wytwarzania energii cieplnej i elektrycznej, a kompost jest wysypywany na dużą halę, gdzie leżakuje 6 tygodni. W hali powietrze jest oczyszczane przez biofiltry. Nie czuliśmy jakiegokolwiek uciążliwego zapachu. Słychać było pracującą kruszarkę. Z tego co mówił nam prezes „wodociągów”, w Libiążu proces technologiczny będzie trochę mniej zautomatyzowany. To oznacza mniej maszyn i mniejszy hałas. Przy-

puszczam, że także przy dużym upale biofiltry sobie jakoś radzą – powiedział nam libiążanin.

Przypomnijmy, że libiąska biogazownia, której budowa jest planowana na terenie oczyszczalni ścieków przy ulicy Gromieckiej, ma zagospodarowywać rocznie 10 tysięcy ton bioodpadów wytwarzanych przez mieszkańców Libiąża, Chrzanowa i Trzebnicy. Dzięki procesowi w technologii fermentacji suchej okresowej powstanie biogaz, a wytworzona z niego w specjalnym agregacie energia elektryczna i ciepła zostanie wykorzystana do zasilania i ogrzewania obiektów Wodociągów Chrzanowskich. Spół-

ka deklaruje zawarcie umowy społecznej z mieszkańcami. Zapewnia, że w biogazowni powstanie co najmniej kilkanaście nowych miejsc pracy, a jej budowa zapewni stabilne ceny odbioru odpadów z frakcji bio oraz przysporzy dodatkowych pieniędzy do budżetu gminy.

Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy o tej inwestycji, obawiali się odorów, hałasu oraz tego, że z powodu wstrząsów górniczych z ZG Janina instalacja może się rozszczelnić. Temat biogazowni będzie przedmiotem spotkania z mieszkańcami Moczydła, zaplanowanego na 21 lutego.

(MOR)

W lasach będą tablice zamiast szlabanów

Decyzją szefostwa Lasów Państwowych, do końca 2025 roku mają zniknąć szlabany w lasach. W naszym regionie nie wszystkie zostaną jednak zlikwidowane. Przynajmniej kilka zostanie. Przy pozostałych leśnych drogach pojawią się tablice z zakazem ruchu.

Głównym celem szlabanów jest ograniczenie wjazdu pojazdów mechanicznych generujących hałas, ale też minimalizowanie ryzyka nielegalnego wyrębu drzew, kłusownictwa czy zaśmiecania lasów.

GDZIE ZOSTANĄ SZLABANY?

Szlabany są także istotnym elementem bezpieczeństwa – ograniczając ruch, zmniejszają ryzyko kolizji czy wypadków w miejscach, gdzie mogą przebywać piesi, rowerzyści lub zwierzęta. W niektórych przypadkach regulują dostęp do dróg leśnych wykorzystywanych przez służby leśne, np. podczas prac gospodarczych.

Wygląda na to, że odchodzą do historii. Szlabany zlokaliz-



Takie tablice z zakazem ruchu pojawiają się przy wjazdach do lasu. Ta stanęła pomiędzy ulicą Jaworową i Leśną w Libiążu

zowane na terenie Nadleśnictwa Chrzanów powoli znikają na rzecz tablic z zakazem ruchu. W ostatnich miesiącach takie tablice były stawiane masowo. Tak się stało m.in. z przebiegającą przez las drogą między ulicami Jaworową i Leśną w Libiążu. Decyzją szefostwa Lasów Państwowych szlabany mają zniknąć do końca 2025 roku. Do tego czasu wszystkie drogi leśne zostaną oznakowane. Jednak nie wszystkie szlabany w naszym regionie będą zlikwidowane. Przynajmniej kilka z nich zostanie.

- Pierwszy szlaban, jaki zostawimy, znajduje się przy parkingu leśnym na Maniskach. Chodzi o to, by samochody nie skracaly sobie drogi jadąc z Mętkowa do drogi wojewódzkiej. Zostawimy także szlaban na drodze leśnej, usytuowany przed rondem w Bobrku. Tam akurat z innego powodu. Na terenie masywu leśnego po byłej jednostce wojskowej odbywają się jazdy driftowe - tłumaczyła nadleśniczka Ewelina Boruń na ostatniej sesji libiąskiej rady miejskiej.

Drift to prowadzenie samo-

chodu w taki sposób, że wprowadza się go w kontrolowany poślizg. Na terenie byłej jednostki, który został sprzedany prywatnemu przedsiębiorcy, kierowcy zwoływali się na eventy na Facebooku i Instagramie. Na hałasujące pojazdy skarżyli się okoliczni mieszkańcy. Na początku listopada, przy okazji Halloween, zjechało się tam ponad 600 samochodów i cała droga była zablokowana. Część kierowców dostała mandaty od leśników, więc na razie przestali się tam pojawiać.

Na drogach leśnych obowiązują:

- ograniczenie prędkości do 30 km/h (o ile znaki drogowe nie stanowią inaczej)
- zakaz zaśmiecania terenu
- zakaz wyprzedzania
- zakaz używania sygnałów dźwiękowych
- zakaz wykonywania jakichkolwiek czynności związanych z obsługą techniczną pojazdu (z wyjątkiem sytuacji szczególnych, np. obsługi maszyn, urządzeń i środków transportowych podmiotów wykonujących zlecenie prace)
- zakaz niszczenia mienia zarządcy drogi

Podczas korzystania z dróg leśnych należy zachować szczególną ostrożność. Mogą na nich wystąpić różne zagrożenia i utrudnienia w szczególności: zawężenia jezdni, niebezpieczne zakręty i spadki terenu, wyboje i nierówności nawierzchni, okresowe oblodzenia, zwierzęta leśne, ruch pojazdów specjalistycznych, inne utrudnienia i ograniczenia. Podczas konieczności zatrzymania pojazdu na drodze leśnej, należy pozostawić pojazd w taki sposób, aby nie utrudniać poruszania się lub nie stwarzać zagrożenia dla innych użytkowników. W przeciwnym przypadku pojazd może zostać usunięty z drogi na zlecenie jej zarządcy, czyli nadleśniczego.

(Regulamin korzystania z dróg leśnych na terenie Nadleśnictwa Chrzanów)

PROBLEM LEŚNEGO ŁĄCZNIKA WCIAŻ NIEROZWIĄZANY

Od długiego czasu problematyczna jest sprawa przejazdu prowadząca przez las drogą między ulicą Czecha w Gromcu a Beskidzką w Libiążu. Na razie obowiązuje tam zakaz ruchu.

- Możemy tam umieścić znak „droga dostępna dla ruchu wewnętrznego”, jednak wzięlibyśmy wtedy odpowiedzialność za jej całorocz-

ne utrzymanie. Jeśli znajdzie się podmiot, który to weźmie na siebie, drogę udostępniemy. Musielibyśmy wcześniej podpisać porozumienie w tej sprawie z gminami Chełmek i Libiąż – zarysowała możliwy scenariusz Ewelina Boruń.

Trwają także rozmowy w kwestii wykupienia niektórych dróg od gminy Libiąż przez nadleśnictwo. Chodzi m.in. o trakt prowadzący przez las na stawy Groble.

Marek Oratowski

Koniec z parkowaniem w błocie

DULOWA. W tym roku ma być gotowy parking obok przystanku kolejowego, z którego korzystają mieszkańcy kilku pobliskich miejscowości.

Z parkingu korzystają osoby dojeżdżające do pracy i szkół w Krakowie oraz województwie śląskim. To mieszkańcy m.in. Dulowej, Karniowic, Psar i Młoszowej. Od wielu lat dopytują o miejsce, na którym mogliby zostawić samochody.

Plac przy stacji jest mały, więc nie mieści się na nim zbyt wiele pojazdów. Poza tym, teren jest nierówny. Po deszczu ludzie muszą maszerować na peron po błocie, a na sporej jego części tworzy się bajoro.

Kolej nie była specjalnie zainteresowana budową nowego parkingu i odsyłała w tej sprawie do władz lokalnych. Tłumaczenia samorządowców zawsze były takie same. Aby w tej okolicy mógł powstać parking, gmina musi wpiąć pozyskać działki, bo nie posiada własnych w tamtym rejonie. Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek powiedział, że gmina rozmawiała z właścicielem gruntów w okoli-



Obok przystanku kolejowego w Dulowej ma powstać nowy parking

cy przystanku kolejowego, ale nie był on zainteresowany sprzedażą.

W 2023 roku burmistrz zawarł jednak porozumienie ze spółką PKP PLK, która zajmie się budową parkingu. Gdy już powstanie, gmina przejmie obiekt w zarząd i będzie się zajmować jego utrzymaniem.

Jak informuje Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA, na jesieni ubiegłego roku została podpisana umowa z wykonawcą. Najkorzystniejszą ofertę, wartą 635 tys. zł, złożyło Przedsiębiorstwo EL-IN spółka z o.o. ze Skierniewic.

- Obecnie wykonawca jest

na etapie projektowania. Prace powinny się rozpocząć w czerwcu. Termin zakończenia robót to 30 października 2025 roku. Na parkingu będzie 25 miejsc postojowych, w tym 4 miejsca dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się – mówi Piotr Hamarnik.

Michał Koryczan

Pociągiem za złotówkę

Podczas ferii zimowych, od 18 stycznia do 2 lutego dzieci i młodzież szkolna będą mogły korzystać z przejazdów za 1 zł w pociągach, w których przewoży organizuje Województwo Małopolskie.

Oferta obejmuje nieograniczoną liczbę przejazdów na bilecie dobowym sieciowym w pociągach Kolei Małopolskich, Kolei Śląskich, POLREGIO oraz autobusach Małopolskich Linii Dowozowych (z wy-

jątkiem odcinka Muszyna – Poprad Tatry).

Żeby skorzystać z oferty, wystarczy posiadać ważną legitymację szkolną z fotografią, którą należy okazać w pociągu.

Bilet będzie dostępny zarówno w kasach biletowych, za pośrednictwem MKA oraz aplikacji iMKA, a także u obsługi w pociągu i przez internetowe kanały sprzedaży.

Bilet będzie ważny przez cały dzień, z możliwością wielokrotnych przejazdów w ramach sieci połączeń Województwa Małopolskiego. Opłata wyniesie 1 zł niezależnie od długości trasy.

(E)

ogłoszenie



KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

PerfectWojciechPluta

Przetarg pokaże, czy stawka za śmieci wzrośnie

Oplata za odbiór odpadów będzie tak jak dotychczas naliczana od osoby. Z różnych przyczyn nie zdecydowaliśmy się przejść na metodę uzależniania jej od ilości zużywanej wody - informuje Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie.

Marek Oratowski: Na początku stycznia związek ogłosił przetarg na odbiór odpadów na terenie Chrzanowa, Trzebini i Libiąża. Wyłoniony w nim wykonawca będzie realizował usługi od 1 lipca 2025 roku do połowy 2028 roku. Jakie nowe zapisy znalazły się w warunkach przetargu?

Arkadiusz Pyplacz: Od 1 lipca tego roku w naszym systemie będą tylko nieruchomości zamieszkałe i tak zwane mieszane. To znaczy takie, gdzie na jednej posesji znajduje się zarówno część zamieszkała, jak i niezamieszkała (wykorzystywana na przykład w działalności gospodarczej). Taką nieruchomością mieszana będzie chociażby blok, w którym na parterze są sklepy. Odpadnie nam 200 nieruchomości niezamieszkałych. Ich właściciele muszą znaleźć sobie operatora, z którym podpiszą umowę na wywóz odpadów. Wybrana w przetargu firma zajmie się transpor-



Arkadiusz Pyplacz

tem i zagospodarowaniem odpadów. Jeśli chodzi o to ostatnie zadanie, to musi zadbać o zagospodarowanie odpadów wielkogabarytowych, plastiku i metalu (gromadzonych w żółtych workach) oraz bioodpadów z brązowych kubłów. Szkło i papier wyłączyliśmy z przetargu, bo chcemy je sprzedawać firmom z Siemianowic Śląskich. Nasz operator jedynie je przetransportuje. Obecnie płacimy firmie Miki za odbiór i zagospodarowanie szkła i papieru ok. 700 złotych za każdą tonę. Na odpady zmieszane mamy umowę ze ZGOK w Balinie. Będzie obowiązywała przez kolejne trzy lata objęte przetargiem. Z nowych obowiązków nałożonych na operatora jest posiadanie w każdym samochodzie urządzenia do wżruszenia odpadów przymarżniętych na powierzchni, tzw. gracki. Pewne zapisy podtrzymujemy, bo się sprawdziły. **Jakie?**

Na przykład wymóg zainstalowania czterech kamer na każdym samochodzie odbierającym odpady. Dzięki temu odpadł nam praktycznie problem niszczenia kubłów, bo każdy przypadek spraw-

dzamy na kamerach. Możemy to też zrobić w sytuacji, gdy mieszkaniec twierdzi, że firma nie opróżniła kubłów. Na nagraniu widać, czy kubeł został w ogóle wystawiony przed posesję czy też nie, bo i tak się zdarzało. Do warunków przetargu wpisaliśmy też ponownie, że gdy operator opróżnia kubeł, to bierze za niego odpowiedzialność. Operator ma również zapewnić możliwość odpłatnego świadczenia usługi mycia pojemników dla właścicieli nieruchomości. W przypadku bioodpadów nie będzie zmian, choć pojawiały się głosy, by zamiast w kubłach gromadzić je w workach.

Czy zmienią się harmonogramy wywozu?

Do września będą obowiązywały te dotychczasowe. **Kiedy nastąpi rozstrzygnięcie przetargu i czy spodziewa się pan wielu ofertów?** W ostatnim przetargu mieliśmy cztery oferty. Przypuszczam, że tym razem też zgłosi się kilka firm. Oferty otworzymy na początku lutego. Ze względu na to, że przy poprzednich przetargach sprawa trafiała do Krajowej Izby Odwoławczej, całą procedu-

rę rozpoczęliśmy z tak dużym wyprzedzeniem.

Ile pieniędzy przeznaczone na realizację umowy przez te trzy lata?

Zakładając, że ilość odpadów pozostanie na obecnym poziomie, chcemy przeznaczyć 52,5 miliona złotych. Gdyby miało ich przybywać, zostawiamy sobie opcję zwiększenia wartości kontraktu do 68,3 miliona złotych. Obie podane kwoty są netto.

Mieszkańców najbardziej interesuje to, ile zapłacą za wywóz śmieci.

Oplata za odbiór odpadów będzie tak jak dotychczas naliczana od osoby. Z różnych przyczyn nie zdecydowaliśmy się przejść na metodę uzależniania jej od ilości zużywanej wody, jak to wprowadziły choćby gminy na Wybrzeżu. Jednakowa stawka będzie w blokach i domach jednorodzinnych. Ponieważ ograniczamy koszty działalności oraz uszczelniamy system, na 2025 rok zostawiliśmy dotychczasową stawkę, czyli 35 zł od osoby, mimo że wiele samorządów zwiększa opłaty. Przetarg pokaże, czy zmieścimy się w tej kwocie, czy nie.

Problemem była niewłaściwa segregacja odpadów, zwłaszcza w blokach. Skutkowało to niekiedy podwyższoną opłatą. Ten proceder udało się zahamować?

Od 2020 roku wszyscy muszą segregować odpady. Gdy ktoś tego nie robi, może zostać obciążony podwyższoną opłatą w wysokości dwukrotności stawki podstawowej. Choć w ustawie jest zapis, że może to być nawet czterokrotność stawki. Dziś to są pojedyncze przypadki. Sytuacja się po-

prawia, a mieszkańcy sami się dyscyplinują. Prawie wszystkie stanowiska śmietnikowe są już zamykane, a niektóre mają też monitoring. Prowadzona jest również przez nas w dalszym ciągu akcja z naklejkami na pojemniki. Zieleń pojawiają się tam, gdzie segregacja jest właściwa. Żółte są ostrzeżeniem o złej segregacji, a czerwone oznaczają przystąpienie do nakładania wyższej opłaty. To wszystko przynosi efekt.

Celem systemu kaucyjnego, który ma wejść w życie w drugiej połowie roku, jest zmniejszenie ilości zmieszanych odpadów komunalnych odbieranych przez gminy i zwiększenie poziomu recyklingu. Kaucja od 50 groszy do 1 złotego pobierana ma być od napojów w butelkach plastikowych do 3 litrów, metalowych puszek oraz szklanych butelek wielorazowego użytku do 1,5 litra. To obniży koszt odbioru śmieci?

Jako praktyk uważam, że ceny śmieci po wprowadzeniu systemu kaucyjnego nawet wzrosną. Mimo że będzie ich mniej. Bo zostaną nam odpady najgorsze, których zagospodarowanie jest kosztowne. Za butelkę, za którą mieszkaniec zapłaci, a potem ją zegnie i wrzuci do śmieci, sklep weźmie kaucję, a nie my, organizujący wywóz odpadów. Za to my te odpady musimy zagospodarować. Moim zdaniem, o co apeluje choćby Związek Miast Polskich, oprócz systemu kaucyjnego powinna zostać wprowadzona rozszerzona odpowiedzialność producentów za każdego rodzaju opakowanie. Powinni po-

nosić koszty jego utylizacji. Dziś mieszkaniec kupując jakikolwiek produkt w opakowaniu, płaci za niego raz producentowi, a drugi raz firmie odbierającej śmieci. Jest też kwestia rosnących wskaźników recyklingu, jakie musimy osiągać, by nie płacić kar. Na 2025 rok ten wymagany poziom to 55 procent. Nie wiem, czy jakkolwiek gmina w Polsce go zrealizuje. W tym momencie nie wiadomo, czy odpady zebrane w ramach kaucji przez sklepy będą mogły być wliczone do poziomu recyklingu. A jeśli tak, to przez którą gminę? Założmy, że ktoś kupi napój w butelce PET w Młoszowej, a butelkę odda w Krzeszowicach. Która gmina będzie mogła to wykazać w rocznym sprawozdaniu? Poza tym 90 procent puszek aluminiowych już podlega recyklingowi przez zbieraczy. Dlatego ten system jest jedną wielką niewiadomą. **Od 1 stycznia wszedł w życie obowiązek selektywnego zbierania odpadów typu: tekstylia, odzież, obuwie. Niektórzy mieszkańcy pytają: czy z każdym jednym ciuchem mam jeździć do PSZOK-u?**

U nas już od 2013 roku, zgodnie z uchwałą zgromadzenia związku w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku, jest obowiązek oddawania m.in. tekstyliów do PSZOK-ów. Jeśli ktoś zadaje takie pytanie, to potwierdza, że nie realizował tych przepisów. Rocznie przyjmujemy prawie 60 ton tekstyliów. Rzeczą, które są jeszcze w dość dobrym stanie, wystawiamy na naszych bazarkach na PSZOK-ach, gdzie dostają drugie życie.

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
PÓŁDNIOWY KONCERN WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKŁEPU PGG

KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Szkolenie sportowców z przeszkodami

15 klubów sportowych z powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice zapunktowało w najnowszym ogólnopolskim rankingu.

Od 1999 r. publikowany jest ranking współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Jest on prowadzony przez Instytut Sportu w Warszawie we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki. To najbardziej miarodajne opracowanie, pokazujące siłę klubów kształcących młode talenty.

KAWA NA ŁAWĘ

W rankingu ujmowane są ośrodki, których reprezentanci rywalizowali i zajmowali punktowane miejsca w zawodach rangi mistrzostw Polski. Zestawienie uwzględnia wyniki dla czterech grup wiekowych: młodzik, junior młodszy, junior oraz młodzieżowiec. Wyniki corocznego rankingu dają możliwość oceny i porównania osiągnięć sportowych w rywalizacji klubów, województw, powiatów oraz gmin.

- To są zawody organizowane przez związki sportowe. Tu jest brana pod uwagę rywalizacja ogólnopolska, gdzie reguły są dla wszystkich takie same. Można powiedzieć, że wszystko jest wyłożone jak kawa na ławę. Widzimy, kto dobrze pracuje, a to się przekłada na punkty i miejsce w rankingu – mówi Krzysztof Zubik, dyrektor UMKS PMOS Chrzanów.

W zestawieniu za 2024 r. znalazło się 4 828 klubów i ośrodków z całego kraju. Wśród nich 11 z powiatu chrzanowskiego oraz 4 z gminy Krzeszowice. Zapunktowały one w 14 dyscyplinach sportowych.

Spośród klubów z naszego regionu najwyższe miejsce (221.) zajął wielosekcyjny UMKS PMOS Chrzanów. W ubiegłym roku jego reprezentantki i reprezentanci punktowali w takich dyscyplinach jak: skoki na trampolinie, piłka ręczna i piłka ręczna plażowa.

- Dla nas każdy punkt zdobyty w rywalizacji jest bardzo cenny. W 2023 roku było dobrze, a w ubiegłym wyjątkowo dobrze, bo zdobyliśmy ponad 150 punktów i umocnił się w okolicach 200. miejsca – mówi Krzysztof Zubik.

POTRZEBNY WOREK PIENIĘDZY

UMKS PMOS Chrzanów szkoli młodych sportowców tylko do juniora starszego. Tymczasem w rankingu wiele punktów można zdobyć w kategorii młodzieżowca, czyli zawodników w wieku 18-21 lat.

Każdego roku szkoły mistrzostwa sportowego, które funkcjonują praktycznie w każdym większym mieście, „zabierają” najzdolniejszych zawodników z mniejszych ośrodków, takich jak Chrzanów.

- Nasze miasto ma rewelacyjne położenie między dwoma wielkimi ośrodkami, ale niestety nie mamy szans w rywalizacji z Krakowem czy Katowicami, mającymi większe tradycje, lepszą bazę i większe możliwości finansowe. Chcąc osiągnąć zdolniejsze dzieci z okolicy, musielibyśmy dysponować odpowiednią bazą noclegową, na przykład internatem, a tego brakuje. Wyniki świadczą, że dobrze pracujemy, natomiast już na poziomie - powiedzmy - juniora czy młodzieżowca nie jesteśmy w stanie zagospodarować osób, które idą na studia. Musielibyśmy mieć worek pieniędzy, żeby zatrzymać ich u siebie – mówi Krzysztof Zubik.

Jak dodaje, oprócz krajowej, dochodzi też międzynarodowa konkurencja. Zagraniczne ośrodki sportowe coraz częściej sięgają po najzdolniejszych młodych sportowców.

Takim przykładem jest wychowanka UMKS PMOS Zuzanna Kulig, która obecnie studiuje w USA i gra w tamtejszej drużynie siatkarskiej, mogąc liczyć na pełny wikt i opierunek.

RYWALIZACJA Z WIĘKSZYMI

Kolejny raz w ogólnopolskim rankingu z dobrej strony pokazała się Akademia Bokserska Libiąż, ugruntowując swoją pozycję na pięściarskiej mapie kraju.

- Jestem zadowolony, bo reprezentujemy przecież małą gminę i rywalizujemy z klubami z dużych miast, mającymi znacznie więcej zawodników i większe możliwości. Poza tym, my zdobywaliśmy punkty tylko w kategoriach młodzik i kadet, bez juniora i młodzieżowca – mówi Ariel Środa, prezes i trener Akademii Bokserskiej Libiąż.

Nie ukrywa, że zawodnik, chcąc się rozwijać, w pewnym momencie musi przenieść się do większego ośrodka sportowego. Tak, jak choćby Bartłomiej Środa, który opuścił Libiąż i pojechał do Szczecina. Teraz dla klubu z tego miasta zdobywa punkty w rankingu.

- Gdyby pozostał w naszym klubie, nie rozwijałby się i zostałby średniakiem. Gdy był mistrzem Polski, musiałem go wozić do Krakowa czy Gliwic i tam szukać mu sparingpartnerów, bo w klubie nie miał takiej możliwości. Nie mieliśmy bowiem zawodników na podobnym poziomie sportowym. W Centrum Mistrzostwa Sportowego w Szczecinie na dzień dobry miał siedmiu zawodników w swojej wadze, z różnych

Klasyfikacja klubów za 2024 r.

1. AZS OŚ Poznań 1909,68 pkt
2. AZS AWF Warszawa 1767,61 pkt
3. AZS AWF Poznań 1637,26 pkt.
- ***
221. UMKS PMOS Chrzanów 157,67 pkt.
823. Hetman Koronny Trzebinia 55 pkt.
964. Cabańskie Centrum Sportu Chrzanów 46 pkt.
1186. UKS SP nr 8 w Chrzanowie 36 pkt.
1270. MKSW Trzebinia 33 pkt.
1627. Akademia Bokserska Libiąż 23 pkt.
1917. Kościelec Chrzanów 17 pkt.
2035. Golf&CC Krzeszowice 15 pkt.
2131. Górzanka Nawojowa Góra 14 pkt.
2247. KJ Szarża Bolęcin 12 pkt.
2840. PUKS Trzebinia 6,68 pkt.
2868. Victoria Trzebinia 6 pkt.
3002. Topór Krzeszowice 5 pkt.
3182. Klub Łyżwiarstwa Figurowego Kraków/Krzeszowice 4 pkt.
3692. GOS Energia Libiąż 1 pkt.

Klasyfikacja klubów za 2023 r.

1. AZS AWF Warszawa 1965,81 pkt.
2. AZS AWF Poznań 1599,45 pkt.
3. AZS AWFIS Gdańsk 1483,71 pkt.
- ***
336. UMKS PMOS Chrzanów 113,98 pkt.
694. Hetman Koronny Trzebinia 61 pkt.
1093. Górzanka Nawojowa Góra 38 pkt.
1145. CSE Sparta Krzeszowice 36 pkt.
1189. Cabańskie Centrum Sportu Chrzanów 34 pkt.
1358. Akademia Bokserska Libiąż 28 pkt.
1423. UKS SP nr 8 w Chrzanowie 26 pkt.
1566. PUKS Trzebinia 22 pkt.
1761. MKS Trzebinia 18 pkt.
1817. Olimpijczyk Chrzanów 17 pkt.
1935. Kościelec Chrzanów 15 pkt.
2013. Golf&CC Krzeszowice 14 pkt.
2241. KJ Szarża Bolęcin 11 pkt.
2317. Victoria Trzebinia 10 pkt.
2519. MKSW Trzebinia 8 pkt.
2901. Maraton Krzeszowice 5 pkt.
3208. Topór Krzeszowice 3 pkt.

Klasyfikacja klubów za 2022 r.

1. AZS AWF Warszawa 2035,25 pkt.
2. AZS AWF Katowice pkt. 1654,97
3. AZS OŚ Poznań 1532,02 pkt.
- ***
379. UMKS PMOS Chrzanów 108,82 pkt.
515. Hetman Koronny Trzebinia 82 pkt.
728. Górzanka Nawojowa Góra 59,67 pkt.
1040. UKS przy SP nr 8 w Chrzanowie 40 pkt.
1113. CSE Sparta Krzeszowice 37 pkt.
1310. Kościelec Chrzanów 30 pkt.
1405. Akademia Bokserska Libiąż 27 pkt.
1756. Victoria Trzebinia 18 pkt.

regionów Polski - mówi Ariel Środa.

Sukcesy te nie byłyby możliwe bez pieniędzy niezbędnych na funkcjonowanie klubów. Te, w przypadku sportu młodzieżowego, nie rzucają na kolana. Szkoleniowcy pracujący z młodymi zawodnikami to najczęściej wielcy pasjonaci. Mimo że to oni tworzą przyszłych mistrzów Europy i świata, zwykle nie mogą liczyć na adekwatne gratyfikacje finansowe. W klubowych budżetach nigdy nie ma nadmiaru pieniędzy. Wręcz przeciwnie.

UWIERZYĆ W SPRAWIEDLIWOŚĆ

Jak przyznaje Ariel Środa, samorządowe dotacje, stano-

1840. Golf&CC Krzeszowice 15 pkt.
2262. Cabańskie Centrum Sportu Chrzanów 11 pkt.
2322. MKSW Trzebinia 10 pkt.
2322. KJ Szarża Bolęcin 10 pkt.
2863. UKS PMOS Krzeszowice 5,46 pkt.
3562. Górnik Libiąż 1,5 pkt.
3562. AP 21 Chrzanów 1,5 pkt.
3588. UKS Czwórka Libiąż 1,25 pkt.
3597. Maraton Krzeszowice 1 pkt.
3597. Topór Krzeszowice 1 pkt.

Klasyfikacja poszczególnych dyscyplin za 2024 r.

(W nawiasie liczba sklasyfikowanych klubów sportowych)

SKOKI NA TRAMPOLINIE (45)

1. AZS AWF Poznań 377,84 pkt.
2. UKS AS Zielona Góra 313 pkt.
3. LUKS Gwiazda Dobrzeń Wielki 188,5 pkt
- ***

PIŁKA RĘCZNA PLAŻOWA MĘŻCZYZN (37)

1. Mazur Sierpc 70,01 pkt.
2. SAS Artura Siódmiaka Kiełpino 64 pkt.
3. MKS Grudziądz 53,63 pkt.
- ***

PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN (126)

1. Wybrzeże Gdańsk 233,72 pkt.
2. Vive Kielce 169,19 pkt.
3. MTS Kwidzyn 120,82 pkt.
- ***

SZACHY (212)

1. MUKS Stoczek 45 Białystok 218,5 pkt.
2. Polonia Wrocław 193 pkt.
3. Czternastka Warszawa 157 pkt.
- ***

14. Hetman Koronny Trzebinia 55 pkt.
22. UKS SP nr 8 w Chrzanowie 36 pkt.
134. GOS Energia Libiąż 1 pkt.

TENIS ZIEMNY (99)

1. AZS OŚ Poznań 202,5 pkt.
2. Górnik Bytom 176,01 pkt.
3. CKT Grodzisk Mazowiecki 139,34 pkt.
- ***

12. Cabańskie Centrum Sportu Chrzanów 46 pkt.

KAJAKARSTWO KLASYCZNE (66)

1. AZS AWF Poznań 529,63 pkt.
2. Zawisza Bydgoszcz 420,38 pkt.
3. Posnania Poznań 353,5 pkt.
- ***

BOKS (253)

1. Skorpion Szczecin 388 pkt.
2. Pomorzanie Toruń 146 pkt.
3. Champion Włocławek 119 pkt.
- ***

76. Akademia Bokserska Libiąż 23 pkt.

ORIENTACJA SPORTOWA (41)

1. Śląsk Wrocław 217 pkt.
2. Wawel Kraków 201 pkt.
3. Harpagan Gdańsk 161,5 pkt.
- ***

25. Kościelec Chrzanów 17 pkt.
27. Górzanka Nawojowa Góra 14 pkt.

JEŹDZIECTWO (173)

1. JKS Bałtmino 75,25 pkt.
2. KJ Podkowa Gruszczyń 52 pkt.
3. LKJ Lewada 50 pkt.
- ***

26. KJ Szarża Bolęcin 12 pkt. UNIHOKEJ (32)

1. Olimpia Osowa Gdańsk 105 pkt.
2. Bankówka Zielonka 78,58 pkt.
3. Jedynka Trzebiatów 64 pkt.
- ***

23. PUKS Trzebinia 6,68 pkt. LEKKOATLETYKA (403)

1. AZS AWF Warszawa 508,63 pkt.
2. AZS OŚ Poznań 485,75 pkt.
3. Podlasie Białystok 426,02 pkt.
- ***

304. Victoria Trzebinia 6 pkt. GOLF (23)

1. Armada Golf Club Bytom 110 pkt.
2. Golf Club Kalinowo 54 pkt
3. SKG Siemianowice Śląskie 51 pkt.
- ***

12. Golf&CC Krzeszowice 15 pkt. SZERMIERKA (86)

1. Piast Gliwice 229,75 pkt.
2. AZS AWF Poznań 205,5 pkt.
3. UKS Szabla Żąbki 201,67 pkt.
- ***

64. Topór Krzeszowice 5 pkt. ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE (21)

1. MKŁ Łódź 114 pkt.
2. MKS Axel Toruń 103 pkt.
3. KS Edge SA Katowice 85 pkt.
- ***
19. Klub Łyżwiarstwa Figurowego Kraków/Krzeszowice 4 pkt.

Klasyfikacja powiatów za 2024 r.

- (374 sklasyfikowane)
1. Warszawa 16150,65 pkt.
 2. Poznań 9719,08 pkt.
 3. Wrocław 7766,2 pkt.
 4. Kraków 6874,08 pkt.
 5. Gdańsk 6369,23
 - ***

53. oświęcimski 678,07 pkt.
78. krakowski 447,75 pkt.
92. chrzanowski 393,35 pkt.
116. olkusi 313,03 pkt.
172. suski 214 pkt.
203. Jaworzno 155 pkt.
241. wadowicki 106.44 pkt.

choćby dotacji gminnych na działalność klubów.

- Powinny być jasne, czytelne, twarde kryteria, które pozwolą nawet najbardziej wąpiącym w sprawiedliwość tego podziału uwierzyć w tę sprawiedliwość. W moim przekonaniu do takich głównych kryteriów powinna należeć przede wszystkim rozpoznawalność i pozycja w skali krajowej danej dyscypliny oraz liczebność zawodników w danej dyscyplinie. Nie może tak być, że zawodnicy, którzy są bardzo rozpoznawalni w skali kraju, porównywalni są do osób znanych jedynie w lokalnym środowisku – mówi Janusz Szczęśniak.

Michał Koryczan

CHRZANÓW

OSIEDLE KĄTY

Rekreacja na hałdzie

Składowisko odpadów z dawnej kopalni Matylda na chrzanowskim osiedlu Kąty może stać się atrakcyjnym miejscem rekreacyjnym. Chodzi o teren w rejonie ul. Polnej.

Nazwa „składowisko”, używana np. w ogłoszonym właśnie gminnym przetargu na projekt zagospodarowania tej hałdy, źle się kojarzy. Roman Madejski, przewodniczący osiedlowej rady, uspokaja, że są to pozostałości kamienia, żwiru, gliny. Nie zagrażają ludziom. Matylda wydobywała rudy ołowiu i cynku, które oczyszczano w tzw. płucze. Odpad, czyli skała płonna, trafiał na składowisko.

Część hałdy w sąsiedztwie ul. Polnej została wybrana jako materiał do budowy dróg. Firma, która się tym zajmowała, zbankrutowała i reszta składowiska „ocalała”.

- Ta hałda znajduje się na Kątach, ale też na styku z osiedlami: Śródmieście i Stara Huta. Jak Trójkąt Trzech Cesarzy w Mysłowicach. Po rewitalizacji mielibyśmy atrakcję trochę podobną do Geosfery w Jaworznie – porównuje Roman Madejski. - Korzystaliby z niej mieszkańcy całej gminy Chrzanów – uważa.



Proponowane ścieżki na hałdzie po dawnej kopalni Matylda. Koncepcja: firma 55Architekci

Urząd miejski ogłosił przetarg na wykonanie projektu zagospodarowanie tego miejsca, ale na podstawie istniejącej już koncepcji autorstwa profesorów z AGH i firmy 55Architekci. Zakłada np. wykonanie pawilonu z zieloną pokrywą zmieniającą wygląd w zależności od pór roku, punktu informacyjno-wypoczynkowego, wytyczenie ścieżek między rosnącymi drzewami. Znajdujący się przy hałdzie dawny staw osad

dowy kopalni Matylda ma pozostać naturalnym siedliskiem.

OSIEDLE STARA HUTA

Ciemno i dzików pełno

Po zmroku wcale nie jest miło w niektórych miejscach na ul. Miłej na Starej Hucie w Chrzanowie. Mieszkańcy proszą o dodatkowe oświetlenie.

Ul. Miła odchodzi od ul. Stara Huta, w sąsiedztwie serwisu samochodowego Wipexim, w stronę Fabloku. Stoją przy niej domy jednorodzinne. Część drogi jest oświetlona.

- Przydałyby się jeszcze dwie lampy, które znacznie by poprawiły bezpieczeństwo. Do urzędu miejskiego wnioskuję o ich montaż dwa razy w roku od czterech lat – twierdzi Marcin Wrzeszcz, przewodniczący Rady Osiedla Stara Huta.

Przypomina, że słupy zostały już dawno wykonane. Trzeba natomiast założyć i podłączyć oprawy oświetleniowe.

- W środku ulicy Miłej znajduje się niezamieszkały dom. Działka jest zarośnięta. Ludzie skarżą się, że są tam dziki. Bardzo dużo

dzików. Zgłaszaliśmy ten problem do PCZK, ale na razie bez efektów – relacjonuje Marcin Wrzeszcz.

Ostatnio na sesji rady miejskiej burmistrz Robert Maciaszek mówił, że systematycznie co roku są oświetlane kolejne miejsca w gminie. Może więc przyjdzie rychło czas na ul. Miłą na Starej Hucie.

OSIEDLE KOŚCIELEC

Światła na Przegonie

Właściciele domów przy ul. Przegon na chrzanowskim osiedlu Kościelec również narzekają na egipskie ciemności. W tym przypadku jest jakaś szansa, że nastanie jasność.

Tę sprawę zgłosiła radna Agnieszka Krakowiak-Lorek. Ulica Przegon to łącznik między Kasztanową i Główną. Z tej drogi korzystają także pracownicy dużej firmy Dan Cake.

Wiceburmistrz Jolanta Zubik informuje, że 10 grudnia zeszłego roku gmina zwróciła się do spółki Tauron Nowe Technologie o montaż lamp na istniejących słupach wzdłuż ul. Przegon na osiedlu Kościelec.

Łukasz Dulowski

ALWERNIA

ALWERNIA

Rozpoczął się remont stadionu

W tym roku będzie to najdroższa inwestycja w Alwerni. Obiekt przy ul. Zięby nie był modernizowany od kilkunastu lat.

Koszt wynosi około 11 mln zł. Prace wykonuje firma Siódemka z Gromca. W grę wchodzi ocieplenie budynku, w którym swoje siedziby mają kluby piłkarskie: MKS Alwernia i Triumf Alwernia, a także stowarzyszenia: Seniorzy Alwerni i Młoda Alwernia. Ponadto wymiana poszycia dachu, okien i ogrzewania, remont sanitariatów i szatni. Tartanowa nawierzchnia bieżni, skocznia do skoku w dal, nawodnienie płyty głównej boiska, regeneracja murawy, wykonanie orlika, przebudowa schodów wejściowych i parkingu, nowe nagłośnienie, konserwacja ogrodzenia.

Do rozbudowy stadionu i powstania centrum sportu i rekreacji w Alwerni chce dołożyć cegiełkę spółka Alventa (wcześniej Zakłady Chemiczne Alwernia), którą od wielu lat kieruje Wiesław Hałucha.

REGULICE

Nowy obiekt jak marynarka

Infrastruktura wokół boiska piłkarskiego w rejonie ul. Chrzanowskiej w Regulicach zmieniła się nie do poznania.

- Bardzo cieszy to wszystko, co ostatnio zostało zrobione. Na tę chwilę musimy trochę nabrać oddechu, bo zeszły rok mieliśmy mocno pracowity. Trzeba pewne rzeczy uzupełniać i dokończyć już we własnym zakresie. Myślę choćby o całkowitym ogrodzeniu kompleksu sportowego. Pozostało do wykonania ponad 230 metrów. Zakupiliśmy materiał za pieniądze z gminy i teraz czeka nas praca – mówi Wojciech Małodobry, prezes klubu piłkarskiego SPRiN Regulice.

Twierdzi, że bardzo duże szkody wyrządzają dziki. W grę wchodzi również zabezpieczenie przed ewentualnymi wandalami. Przy boisku powstał obiekt, o który – pomimo założonych alarmów – należy dodatkowo zadbać.

- Nowe zaplecze sportowe w Regulicach powinno przyciągnąć do klubu więcej osób, zmobilizować zawodników do mocniejszego zaangażowania. Wcześniej mieliśmy dość ubogie warunki



Nowy budynek przy boisku piłkarskim w Regulicach

ki. Właściwie żadne. Teraz budynek jest bardzo fajny. Uszyty jak marynarka – nie za duży, nie za mały – komentuje prezes Wojciech Małodobry.

W środku znajduje się m.in. aneks kuchenny, biurowe pomieszczenie, toalety i prysznice, pokój dla sędziów.

- Od strony technicznej wszystko mamy, żeby dobrze funkcjonować jako klub – zapewnia prezes SPRiN Regulice.

Inwestycję gminną prowadziła firma Eurocomplex z Krzeszowic za prawie 2,1 mln zł. Zo-

stała wykonana utwardzona droga do nowego obiektu. W ramach innego zadania powstało miasteczko rowerowe, a wcześniej pumtrack.

KWACZAŁA

Fundusz na odwodnienie

Właściciele domów przy Lazurowej w Kwaczale skarżą się, że po opadach deszczu mają wodę w piwnicach.

Ulica Lazurowa biegnie właściwie równolegle do szosy wojewódzkiej 780 (ul. Krakowska). Zebranie wiejskie przeznaczyło 40 tys. zł z tegorocznego funduszu sołeckiego właśnie na odwodnienie Lazurowej.

- Mieszkańców zalewa od strony szosy wojewódzkiej. Interweniowali, że w piwnicach jest woda. Niektórzy mówili, że muszą węgiel suszyć, żeby móc nim palić – relacjonuje Andrzej Jarczyk, sołtys Kwaczale.

Zostaną m.in. wyczyszczone rowy i betonowe przepusty. Podobne prace zaplanowano w tym roku na ul. Jurajskiej i Kamionka Duża (droga w stronę Płazy). Chodzi o kwotę 18 tys. zł.

Łukasz Dulowski

BABICE

ZAGÓRZE

Radny zrezygnował, będą wybory

Mariusz Gajewski zrzekł się pisemnie mandatu radnego z dniem 31 grudnia 2024 roku. We wtorek, 7 stycznia Komisarz Wyborczy w Krakowie III stwierdził wygaśnięcie mandatu radnego.

Jak dowiedzieliśmy się w Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w Krakowie, wybory uzupełniające muszą się odbyć najpóźniej w ciągu trzech miesięcy. Dokładny termin zarządzi wojewoda małopolski.

Chcieliśmy zapytać Mariusza Gajewskiego o powody decyzji, ale nie odbierał od nas telefonów i nie odpisywał na wiadomości.

W kwietniowych wyborach samorządowych



Mariusz Gajewski

Mariusz Gajewski startował w okręgu nr 14 (jeden z okręgów w Zagórzcu) z Komitetu Wyborczego Wyborców „Projekt Zagórze”. Zdobył 136 głosów. Jego konkurentka – Anna Palka otrzymała 87 głosów.

W obecnej kadencji wraz z szóstką innych radnych powołał do życia klub „Wspólna Gmina Babice”. W jego skład, oprócz Mariusza Gajewskiego, weszli: Joanna Lelito-Pajor, Kamila Nędra, Jakub Duraj, Magdalena Folga, Andrzej Szarek i Aneta Nitychoruk.

Mieszkający w Zagórzcu Mariusz Gajewski jest założycielem strony „Solidarni przeciw wstrząsom” na Facebooku. W 2023 roku zorganizował przed kopalnią Janina manifestację przeciwko wstrząsom, a w ubiegłym roku protest przed Starostwem Powiatowym w Chrzanowie.

BABICE

Orkiestra już gra

Tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zbliża się wielkimi krokami. Jak podaje Gminny Ośrodek Kultury, już teraz można wesprzeć fundację. Sztab GOK wraz ze szkołami i przedszkolami uruchomił skarbonki stacjonarne. Oto gdzie można je znaleźć:

- Zespół Szkół w Babicach (opiekun skarbonki Olga Bachowska-Guguła)
- Szkoła Podstawowa w Zagórzcu (opiekun skarbonki Katarzyna Halbina)
- Przedszkole Samorządowe w Zagórzcu (opiekun skarbonki Amelia Wolska)
- Zespół Szkół w Mętowie (opiekun skarbonki Joanna Lelito-Pajor)
- Gminny Ośrodek Kultury w Babicach, ul. Krakowska 47, 1 piętro

ZAGÓRZE

Piec nabiera blasku

Pod koniec 2024 roku wykonany został pierwszy etap remontu i konserwacji historycznego pieca wapiennego w Zagórzcu.

Jak mówi sołtys Zagórzca Łukasz Bieniek, wpierw pracownicy Centrum Integracji Społecznej w Babicach wykarczowali i oczyścili z roślin teren wokół pieca. Następnie pracownicy i współpracownicy firmy Halkor z Zagórzca ruszyli do trudnych działań na wysokości.

- Z dachu usunięto skorodowane, zagrażające odłamaniem się pozostałe szyny kolejowe, a także całe zardzewiałe i nieszczelne nakrycie z otwartym wlotem po kominie. Zainstalo-

wano bardzo grubą metalową płytę, zespoloną z obudową pieca, a na dodatek wstawiono komin z daszkiem zabezpieczającym przed dostaniem się opadów do środka. Oczyszczono całość konstrukcji. Wypiaszkowano, a następnie pomalowano ją specjalnymi środkami. Na wiosnę planujemy odkopać kawałek północnej skarpy przylegającej do pieca, aby i tamten obszar można było poddać remontowi. Liczymy na to, że uda się odsłonić dawny otwór do wyciągania wypalnego materiału z wnętrza. Sam środek pieca jest w bardzo dobrym stanie – mówi Łukasz Bieniek.

Jak dodaje, są już pewne plany co do zabytku i terenu wokół niego. Na razie jednak nie zdradza szczegółów.

Michał Koryczan



Piec wapienny w Zagórzcu

TRZEBINIA

PIŁA KOŚCIELECKA

Nadzieja w Funduszu Szwajcarskim

Od 5 lat ciągnie się temat budowy 3,6 km odcinka głównego kolektora kanalizacyjnego ze stu przyłączami przy ul. Topolowej w Chrzanowie i Chrzanowskiej w Pile Kościeleckiej. Z powodu braku zgody na ingerencję w prywatne działki, samorządowcy uzgodnili, że Wodociągi rozbiorą nowo powstałą ścieżkę rowerową i położą rury kanalizacyjne w ziemi. Na tej trasie problemem jest jednak przełożenie sieci gazowej, skutkujące ingerencją w działki prywatne i drogę powiatową. Teraz odnieść się do tego musi starostwo.

Przygotowaniem projektu zajmują się Wodociągi Chrzanowskie. Kto sfinansuje inwestycję? Samorządowcy pokładają nadzieję w Funduszu Szwajcarskim, bo źródła krajowe ani unijne na razie nie przewidują dotacji na taki cel, gminy zaś nie mają własnych pieniędzy na kanalizację.

OS. GÓRKA

Teraz śnieg, a później klomby

- Przez ostatnie dni wszyscy na osiedlu mówią o fatalnym odśnieżaniu lokalnych dróg, choć

tak naprawdę nie wiemy dokładnie, czego możemy od wykonawców oczekiwać. Niezadowoleni ludzie wzdychają do czasów, kiedy odśnieżała gminna „komunalka”. Wtedy było porządnie. Poza tym, żyjemy na osiedlu w Górcie nadzieją na odnowienie placu zabaw na Swytach oraz prawne uregulowanie parku i boiska w Górcie Dwór. To jest potrzebne, żeby można było te nieruchomości zagospodarować - mówi Katarzyna Ubik, przewodnicząca osiedlowej rady.

Wśród postulatów porządkowych na osiedlu jest też urządzenie klombu z kwiatami na skwerku przy granicy z ogrodem parafialnym. Mowa o miejscu, gdzie stoi fontanna pamiętająca czasy nieżyjącego już burmistrza Adama Adamczyka. Fontanna nie będzie już tryskać wodą, ale może stać się atrakcyjnym klombem.

BOLĘCIN

Sprawy na FB

Na platformie Facebook jest profil o nazwie Bolęcińskie Sprawy. Ma 1234 członków. Sołtys Agnieszka Antoń też ma profil na FB i 522 znajomych. Trwa spór, gdzie powinny się toczyć dyskusje na sołeckie tematy. Czy na bolęcińskich sprawach, czy na profilu Agnieszka Antoń Bolęcín.

- Szanowni grupowicze, po raz kolejny informuję, że nie śledzę prywatnej grupy „Bolęciń-

skie sprawy”, gdyż nie jest miejscem zgłaszania spraw sołectwa. Wszystkie dostępne formy kontaktu ze mną (...) podałam do wiadomości wszystkim mieszkańcom (dostępne także na tablicy ogłoszeń w centrum wsi). Na wszystkie zgłoszenia kierowane bezpośrednio do mnie reaguję na bieżąco i staram się działać natychmiastowo - napisała sołtyska Agnieszka Antoń.

Ale na profilu pani sołtys ludzie nie chcą dyskutować. Szczególnie o odśnieżaniu dróg. To tam pani sołtys udostępniła słynne już numery telefonów do firm, które odśnieżają drogi w gminie. Te informacje mocno irytują mieszkańców gminy Trzebinia. Od radnych oczekują skutecznego działania w sprawie porządnego odśnieżania dróg, a nie telefonów.

- Numery zostały udostępnione na wypadek, gdy sposób odśnieżania dróg nie odpowiada obowiązującym standardom utrzymania dróg - odezwała się jednak na Bolęcińskich Sprawach pani sołtys.

CZYŻÓWKA

Facebook nie odśnieża

Radna i sołtyska Czyżówki Halina Henc z kolei zamieściła na swoim facebookowym profilu „Apel do Firm odśnieżania dróg powiatowych i gminnych” zapowiadając konsekwencje.



Śnieg wzbudził emocje nie tylko na osiedlu Górka (na zdjęciu ul. Tysiąclecia w Trzebini)

- Halinko, czy będą konsekwencje, to od ciebie zależy jako Radnej i od twoich koleżanek i kolegów trzymających władzę. Wypisywanie wielkich słów i afiszowanie się na FB sytuacji nie poprawi - napisał do radnej były przewodniczący trzebińskiej rady Waldemar Wsołek z Dulowej.

- Wiem, poruszę tę sprawę w gminie - odpisała Halina Henc.

Alicja Molenda

KRZESZOWICE

ZALAS

Będzie nowy plac zabaw

100 tys. zł przeznaczy w tym roku gmina Krzeszowice na budowę nowego miejsca do zabawy dla najmłodszych w sołectwie.

Stary plac, zbudowany w 2010 r., był już zniszczony, nie spełniał również wymagań bezpieczeństwa. Ze względu na bliskość szkoły i przedszkola sołtys Henryk Woszczyzna zawnioskował o budowę nowego miejsca do zabawy. W budżecie gmina przeznaczyła na to prawie 100 tys. zł.

MIĘKINIA

Młodzieżówka KGW świetnie sobie radzi

Kilkanaście osób uczestniczy w projekcie Stowarzyszenia Zielona Energia Miękinia. Wszyscy są nastolatkami.

Mobilizacja młodzieży do uczestnictwa w zajęciach na temat tradycji, warsztatach śpiewu czy szycia wydaje się dużym wyzwaniem.

W Miękini to się udało. W ramach projektu Funduszu Młodzieżowego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie jej młodzieży chowanie” kilkanaście młodych osób spotyka się z paniami z KGW, tworząc jej młodzieżowy oślam. To zarówno dziewczyny jak i chłopcy. Wzięli już udział w Święcie Pieczonego Ziemniaka, a także w dożynkach gminnych. Włączają się w prace koła, uczestniczą też w różnych warsztatach, np. szycia czy wikliniarstwa, a także tańca ludowego.

CZERNA

Modernizacja szkoły niebawem się zacznie

Burmistrz Wacław Gregorczyk podpisał umowę na modernizację budynku SP w Czernej. Koszt to prawie 880 tys zł.

Chodzi o dostosowanie pomieszczeń placówki do wymogów ochrony przeciwpożarowej i sanitarnej. W obiekcie mieści się zarówno szkoła podstawowa, jak i oddział przedszkolny.

Wartość umowy to 879,7 tys. zł. Wykonawca ma cztery miesiące na przeprowadzenie robót.

MIĘKINIA

Miejsca zniknęły błyskawicznie

Stowarzyszenie Zielona Energia Miękinia organizuje podczas ferii warsztaty dla dzieci. Zainteresowanie jest tak duże, że wolne miejsca zniknęły bardzo szybko.

Już w ubiegłym roku członkowie stowarzyszenia pokazali, że w trakcie dni wolnych od szkoły warto odwiedzić sołtysówkę. To właśnie tam organizują zajęcia. W tym roku zaplanowali pięć spotkań, w tym jedną wycieczkę do Alvernia Planet Studio. Oprócz tego w programie są parogodzinne warsztaty ceramiczne i teatralne.

- Potrzeby są duże. Widać, że dzieci chętnie przychodzą na zajęcia, lubią spędzać z nami wolny czas - mówi Małgorzata Klimek ze Stowarzyszenia Zielona Energia Miękinia.

Ewa Solak



FOT. FB KGW MIĘKINIA

Ubiegłoroczne warsztaty wikliniarskie dla młodzieży - ki KGW Miękinia

LIBIĄŻ

ŻARKI

Odśnieżanie za friko

Jeden z mieszkańców sołectwa wziął sprawy odśnieżania w swoje ręce. Poinformował o tym w mediach społecznościowych.

„Drodzy mieszkańcy Zagórcza z ul. Astronautów Z powodu nasilających się opadów śniegu, nieodpłatnie będę w swoim wolnym czasie odśnieżał chodnik quadem. Jeśli ktoś nie życzyłby sobie odśnieżania, proszę o podanie numeru domu. Dla wścibskich - quad jest zarejestrowany, ubezpieczony, posiada gumowy ślizg oraz amortyzację uderzenia w celu nieuszkodzenia waszych pięknych podjazdów” - poinformował.

Jak napisał, tak zrobił. Mieszkańcy byli bardzo zadowoleni. Świadczą o tym pozytywne komentarze pod postem. „Super pomysł, bo dzieci do szkoły pewnie ulicą musiałyby iść” - napisała jedna z żarczanek. „Brawo, tylko podziwiać taką chęć i inicjatywę” - skomentował inny mieszkaniec. Choć byli tacy, którzy chcieli, by bezimienny wolontariusz na quadzie pojawił się też w innych częściach gminy. „Odśnież pan jesz-

cze Floriańską w Libiążu” - zaproponował inter-nauta.

LIBIĄŻ

Wymiana oświetlenia się ślimaczy

Mieszkańcy dopominają się o wymianę słupów na tzw. starej Flagówce.

- Taki wniosek był składany już w 2018 roku. Firma Tauron stwierdziła, że wymiana jest konieczna, ale realizacja tej inwestycji jest składana z roku na rok. Z 33 słupów zostało jak dotąd wymienionych tylko sześć. Z ostatniego pisma wynika, że takie prace mają zostać wykonane w 2025 roku. Czy tak się stanie, zobaczymy, bo podobne obietnice były już składane w poprzednich latach - informuje radny z tego rejonu Julian Celarek.

Na jego wniosek, na najbliższej sesji libiąskiej rady ma się pojawić przedstawiciel nowego kierownictwa spółki Tauron Nowe Technologie SA, odpowiedzialnej za oświetlenie ulic.

ŻARKI

Most trzeba oświetlić

Kierowcy i piesi domagają się oświetlenia mostu drogowego nad Chechłem, znajdującego się na granicy Żarek i Zagórz.

- Dobrze byłoby, gdyby przy przebudowanym moście zostały zamontowane jedna lub dwie lampy. Obiekt należy do starostwa - informuje sołtys Bogusław Gucik.

Postuluje, by gmina wystąpiła z wnioskiem o ujęcie tego zadania w budżecie powiatu.

LIBIĄŻ

Ślizgawka na chodniku

Przeście pod mostkiem w Parku Młodości w Libiążu to chodnik, więc gmina powinna go odśnieżać i posypywać piaskiem. Trudno jednak pogodzić interesy pieszych i dzieci, które przy śnieżnej pogodzie gromadnie zjeżdżają tam na sankach.

„W związku z licznymi prośbami rodziców, by umożliwić dzieciakom zimowe zabawy w tym miejscu, postanowiliśmy czasowo wyłą-



FOT. UM W LIBIĄŻU

Ślizgawka w Parku Młodości

czyć ten fragment chodnika na cele nieformalnej ślizgawki i przestać posypywać go piaskiem. Przejęcia w tym miejscu brak, a korzystanie ze ślizgawki odbywa się na własną odpowiedzialność” - informują gminni urzędnicy. Inicjatywa jest o tyle cenna, że niedługo rozpoczną się ferie. Najmłodszy będą się tam mogli ślizgać. Oczywiście zakładając, że śnieg się utrzyma.

Marek Oratowski

To jest czas

Katarzyna Likus upiększa twarze w gabinecie kosmetycznym. Jej mąż Artur upiększa samochody w zakładzie lakierniczym. Wspólnie upiększają ludziom życie, serwując swoją muzykę z refleksyjnymi tekstami.

Katarzyna i Artur są małżeństwem od pięciu lat, a parą - od ćwierć wieku. Na poważnie zaiskrzyło między nimi na festynie w Bołecinie.

- Wtedy pracowałam w barze, u znajomych. Artura znałam z widzenia. Tamtego dnia grał Santanę na gitarze, a ja uwielbiam tę muzykę - przyznaje Kasia.

To mogła być „Samba Pa Ti” - słynny numer Carlosa Santany z lat 70. minionego wieku, który połączył Kasię i Artura.

TATA PUSZCZAŁ DOBRĄ MUZYKĘ

W rodzinnym domu Katarzyny zawsze rozbrzmiewały dźwięki. Jej nieżyjący już tata Włodzimierz Buczek był śpiewającym perkusistą, wychowanym m.in. na grupie Breakout.

- Samouk, ale słuch miał doskonały. Grał w orkiestrze wojskowej, grał po weselach. Dla niego perkusja stanowiła wyjątkowy instrument. Od kąd pamiętam, jako dziecko, muzyka była wokół mnie. Nie tylko „Brekauci”. Tata puszczał naprawdę dobre utwory, między innymi bluesowe. I właśnie ten Santana się pojawiał. Na przykład „Samba Pa Ti” albo „Europa”. Gdy miałam siedem lat, po prostu zakochałam się w tej gitarze - opowiada Kasia.

Jej wujek, czyli brat ojca, grał na akordeonie. Perkusja stała w pokoju, więc działało się na rodzinnych spotkaniach. Kasia trochę podśpiewywała z tatą, ale też z cicią w „różnych językach świata”.

- Naśladowałam włoski i francuski. Jak ktoś nie

znał, to po akcentach pomyślałby, że śpiewam z głowy... - śmieje się. Tak naprawdę jednak talent wokalny Katarzyny pozostał uśpiony przez długie lata.

CZAS NA WyRock

Gdy Artur Likus skończył ósmą klasę w chrzanowskiej „siódemce”, złożył podanie do szkoły średniej w Fabloku. Po drodze były wakacje. Na początku lat 80. XX w. trwała eksplozja muzyki młodej generacji.

- Z kolegą Waldemarem Koterbą stwierdziliśmy, że pogramy na gitarach. Nie miałem instrumentu, ale tata doradził: „Artek, idź do mojego brata Zbyszka. Może ci pożyczy gitarę”. To była Samba. Zacząłem naukę, jak większość początkujących gitarzystów, od „Domu Wschodzącego Słońca” - opowiada.

Po wakacjach spotkał Grzegorza Kłeczka, który umiał już grać na gitarze. Trochę podszkolił Artura. Potem przyszedł czas na pierwszą gitarę elektryczną i zespół WyRock.

- Założyliśmy go razem z Waldkiem Koterbą w 1980 roku. Na perkusji grał Tomek Kowalik, na basie Marek Zalewski, a śpiewał Jacek Radosz. Wykonywaliśmy swoje utwory. Nie dużo, bo osiem kawałków, ale wystarczało, żeby móc się zgłaszać na przeglądy muzyki młodzieżowej - wspomina Artur Likus.

Korzystali ze sprzętu nagłośniającego w fablo-kowskim Domu Kultury, więc również mieli okazję oglądać tam zawodowe kapele: Budkę Suflera, Perfect czy czeski Katapult.

- Pamiętam też bardzo dobre koncerty Republiki, Turbo i Jana Skrzeka - wylicza.

Piosenki grupy WyRock zostały nagrane na kasecie i na przełomie 1983/1984 wysłane na festiwal w Jarocinie.

- Nie dostaliśmy odpowiedzi, ale i tak pojechaliśmy do Jarocina i zagraliśmy jeden kawałek na przesłuchaniach. Wtedy miałem 19 lat... - rozmarza się Artur. - Nie było dojścia do instrumentów. Na przykład gość z zakładów metalurgicznych



Katarzyna i Artur Likusowie podczas koncertu w Manufakturze Trzebinia

Katarzyny i Artura

przynosił nam drut, z którego robiliśmy najcieńsze struny – wtrąca.

WyRock przetrwał do 1985 r., kiedy to perkusistę wzięli do wojska i wszyscy poszli w swoją stronę. Wrócił na lokalną scenę dużo, dużo później, grając kompozycje Thin Lizzy.

BOŻE, JAK ONI DOBRZE SIĘ BAWIĄ

- Artur, będąc ze mną przez 25 lat, nigdy nie słyszał, jak śpiewam. Miał wizję rockowej dziewczyny z chrypą w głosie, z wielką charyzmą, pod mocne granie. I tego szukał... - zagaja Katarzyna. - W tym czasie pracowałam. Potem urodził się Olek, którego wychowywałam. Nie ograniczałam Artura w jego muzycznych pasjach. Gdy Olek podrośł, obecnie ma 14 lat, zaczęłam odkrywać siebie na nowo – opowiada.

- Pamiętasz ten moment, kiedy np. zaśpiewałaś Arturowi do ucha, a on zaskoczony stwierdził, że ładnie? - dopytuje.

- Nie!!! Bo on w ogóle nie chciał mnie słuchać. Wręcz mówił, żebym się za to nie brała. I ja chyba w to uwierzyłam... - przyznaje Katarzyna.

Pewnego dnia pojechała z Arturem do Jaworzna, na zaproszenie koleżanki, na występ w ramach projektu „Piosenka odkopana”. Śpiewały m.in. starsze panie. Grali panowie – pasjonaci muzyki.

- Gdy słuchałam tego koncertu, to nagle zrozumiałam, jak ważne jest dla mnie śpiewanie, jak głęboko we mnie siedzi. Zobaczyłam, ile radości daje ludziom muzyka i śpiew. Nikt nikogo nie oceniał, czy trafił w dźwięk, czy pięknie zakończył frazę. Pomyślałam: „Boże, jak oni dobrze się bawią. Czemu ja tak nie robię, skoro to lubię?” - opisuje swoje przeżycia. - Gdy wyszliśmy na zewnątrz, rozplakałam się i przeplakałam całą drogę do auta. Aż mi się teraz chce płakać, bo zrozumiałam, ile lat straciłam... - mówi drżącym głosem. - Nigdy nie chciałam być gwiazdą, tylko po prostu śpiewać, choćby przy ognisku – zaznacza.

ZAGRAJ, ARTUR, A JA ZAŚPIEWAM

Kasia zapisała się na lekcje wokalne w trzebińskiej Górze. Jeździła tam przez rok. Powiedziała o tym tylko synowi. Nikt ze znajomych nie wiedział o tej edukacji. Nawet Arturowi nie pisała ani słowem.

- Byłam przeszczęśliwa na tych zajęciach. Mogłam robić to, co chciałam. Nawet jeśli źle zaśpiewałam, to nikt mnie krytykował, tylko tłumaczył, co poprawić – relacjonuje. Później uczyła się jeszcze śpiewu u Marzeny Michalczyk-Tylek w Trzebinii.

Kasia nabrała pewności siebie, dostała wiatru w skrzydła. Stwierdziła, że teraz już się nie zatrzyma. I tak pewnej niedzieli Artur grał na gitarze na przydomowym tarasie. A Katarzyna ni stąd ni zowąd: „Zagraj, Artur, utwór „Cisza” Budki Suflera, a ja zaśpiewam”.

- On tak na mnie popatrzył, bo pewnie chciał powiedzieć: za co ty się bierzesz? Ale nic to... Zaśpiewałam, a Artur otworzył buzię i po prostu zgłupiał – stwierdza.

- Tak. Wtedy bardzo szybko wzięłam śpiewnik i zacząłem grać dla Kasi inne utwory. Rzeczywiście, uwierzyłem, że żona potrafi pięknie śpiewać – przyznaje Artur.

W domu Likusów bywają też znani muzycy, np. gitarzysta Jerzy Styczyński z Dżemu.

- Jestem wdzięczna Jurkowi, że wystąpił ze mną podczas zeszłorocznej Orkiestry Świątecznej Pomocy w chrzanowskiej bibliotece – podkreśla Katarzyna.

LENIWA

Na początku, czyli jeszcze w 2023 roku, Kasia i Artur Likusowie występowali tylko we dwoje. Projekt powoli dojrzywał jak jabłko w nieśmiałym słońcu. Kasia śpiewała, Artur akompaniował na gitarze.



Zespół Kasia & Artur Band



Debiutancka płyta koncertowa. Kontakt przez FB „Kasia i Artur Likus”

- Pierwsza kompozycja powstała właśnie na tarasie. To utwór „Leniwa” – przypomina Artur.

- Słyszac tę melodię, stwierdziłam, że może coś napiszę. Gdy byłam nastolatką, to lubiłam tworzyć wiersze i opowiadania. Pewnego letniego dnia, gdy szłam na nogach z Plazy do Bołęcina, zaczęłam układać w głowie tekst do tej piosenki. W domu mówię do Artura: „Siadaj, to ci zaśpiewam”. Jak usłyszał, to się rozplakał i powiedział: „Jezus, Kaśka super” – opowiada Katarzyna.

Dzisiaj „Leniwa” jest obowiązkowo wykonywana na koncertach zespołu, który nazywa się po prostu Kasia & Artur Band. A piosenka zaczyna się tak: „Leniwie otwieram oczy/ Leniwie budzę się/ Leniwie parzę kawę/ To będzie mój leniwy dzień”.

- Później Artur dostał takiej weny, że co tydzień przychodził do mnie z jakąś kompozycją – uśmiecha się Katarzyna.

ICH CZAS

Muzyka jeszcze bardziej wzbogaciła małżeństwo Likusów, bo oprócz wielu wcześniejszych spraw wspólnych doszła jeszcze pasja dzielona we dwoje.

- Teraz mogę sobie więcej sprzętu kupować – żartuje Artur.

- Wspólna muzyka to jest duży plus w małżeństwie. Nie nudzimy się – potwierdza Katarzyna.

Szczególnym utworem jest „Mój czas”. Powstał dużo wcześniej, po śmierci taty Artura. Miał na imię Ryszard. Przez siedem lat kompozycja leżała w „szufladzie”, dopóki Kasia nie napisała tekstu: „Są ludzie, których myśli znasz/ Są ludzie, których zabrał czas”.



Kasia i Artur w „Stodole”, czyli własnej sali prób w Bołęcinie

- To jest również mój hymn. Mój czas. Zdaję sobie sprawę, że dużo tego czasu jest już za mną. Teraz chciałabym korzystać z życia na maksa. I właśnie muzyka otworzyła mi furtkę. Myślę sobie, ile rzeczy nie robimy, ponieważ nie mamy odwagi. Wahamy się. A świadomość upływającego czasu jest jak pukanie do drzwi, a za nimi głos: „Pośpiesz się, braknie ci życia” – snuje refleksje Katarzyna. - Jedna pani po naszym koncercie w Dworze Zieleniewskich w Trzebinii zadzwoniła do mnie i powiedziała, że czuje się jakby po jakiejś terapii. To są wspaniałe momenty dla każdego artysty – podsumowuje. - Każdy mi mówi, że moi rodzice, którzy już nie żyją, byłiby ze mnie bardzo dumni... - rozplakuje się Katarzyna. - Napisałam dla nich utwór. Oni są moimi aniołami. Czuję, że mi pomagają, że wszystko dzieje się dzięki ich wsparciu – podkreśla.

SUBTELNY ALBUM

Ukazała się debiutancka płyta „Mój czas” grupy Kasia&Artur Band. Małżeństwo Likusów wspierają: basista Dariusz Kołomański, akordeonista Grzegorz Zagórski i perkusista Damian Pławewski. Album stanowi zapis koncertu z lipca 2024 r. w Dworze Zieleniewskich w Trzebinii.

Od pierwszych dźwięków słychać elegancję i umiar w aranżowaniu poszczególnych kompozycji autorstwa Artura Likusa. Tutaj nie dochodzi do instrumentalnych przepychanek. Wszystko na swoim miejscu. Na ogół gitara gra „pierwsze skrzypce”. Tak prowadzona, że kreśli klarowne melodie. Po prostu delikatnie „śpiewa”, jakby sama była wokalistką. Nie dostajemy rzeczy odkrywczych. To bardziej subtelne sięganie do sty-

łów, barw i pomysłów, które wielokrotnie gdzieś kiedyś słyszeliśmy. Najwyraźniej twórcom nie chodziło o jakiekolwiek nowatorstwo, lecz zaprezentowanie tego co w duszy siedzi, a przy takim podejściu tylko umiejętne korzystanie z kontekstu muzycznego gwarantuje sukces.

Na przykład „Róża” wiruje w rytmie tanga. Na początku Kasia Likus zapowiada, że w tym numerze poznamy szalonego akordeonistę, czyli wspomnianego już Grzegorza Zagórskiego. Bo przede wszystkim ten instrument buduje atmosferę. Muzyczne skojarzenia mogą być bardzo bogate, bo tak wykonane tango ma wiele wcieleń. Choćby „Libertango” w wersji Katarzyny Groniec. A w „Jeśli z miłości...” słychać Gary’ego Moora. I tak można by szukać odniesień również w przypadku innych numerów.

Katarzyna Likus ma głęboki, dojrzały głos. Śpiewa teksty poetyckie. Czasem krótkie frazy, a ile refleksji. Ot, choćby: „Gdyby nie lustro, gdyby nie dzieci/ Nikt by nie wiedział, że czas leci”. Takiego projektu, któremu dodatkowo nie brakuje przebojowości, jeszcze nie było na lokalnej scenie. W planach studyjny album.

Na co dzień Katarzyna prowadzi swój gabinet kosmetyczny w Plazie. Artur ma zakład lakierniczy w Bołęcinie. Zajmuje się też renowacją starych aut. Zatem Katarzyna upiększa twarze. Artur upiększa samochody. Wspólnie upiększają ludziom życie, serwując refleksyjną muzykę z ciekawymi tekstami.

- Ja mówię, że jestem śpiewającą kosmetyczką – uśmiecha się Katarzyna.

- A ja muzykujący lakiernik – dopowiada Artur. **Łukasz Dulowski**

Studniówki czas zacząć

Większość maturzystów okolicznych szkół przygotowuje się do studniówek. Nie tylko dla uczniów, ale także dla nauczycieli to ważny moment wpisany w historię szkoły. Wiele osób na to czeka, choć koszty mogą przyprawić o ból głowy.

Większość szkół termin studniówek zna od bardzo dawna. Jeśli chętnych jest wielu, trzeba się liczyć z tym, że rezerwację lokalu powinno się robić co najmniej rok wcześniej. Okoliczne szkoły wybierają sprawdzone już miejsca, mogące przyjąć nawet powyżej 300 osób.

NIE PRZEJMĄ SIĘ ANI JEDZENIEM, ANI SPRZĄTANIEM

Okoliczne placówki od wielu lat nie decydują się na imprezy w szkole. Już tylko rodzice bądź nauczyciele pamię-

tają czasy, gdy wszyscy bawili się na salach gimnastycznych. Zamierzchnia przeszłość. Maturzyści wybierają eleganckie lokale, gdzie nie muszą się przejmować ani jedzeniem, ani późniejszym sprzątaniem. Niektórzy organizują też transport autokarami, bo odległość do niektórych miejsc jest dość duża.

Dla przykładu I Liceum Ogólnokształcące w Chrzanowie studniówkę robi w Folwarku Zalesie koło Wieliczki. To miejsce wybierane przez „Staszica” od wielu lat. Fakt, że daleko, ale za to sala mieści kilkaset osób. Jest pięknie i elegancko. W tym roku maturzyści będą tam świętować 15 lutego.

LOKALNIE BAWIĄ SIĘ NIELICZNE SZKOŁY

W restauracji Tiffany w Woli Filipowskiej organizują bal uczniowie Liceum w Trzebini. Studniówkę zaplanowali na 17 stycznia. Razem z osobami towarzyszącymi i nauczycielami bawić się będzie prawie 180 osób.

Poza powiat chrzanowski nie wybierają się na studniów-

kę uczniowie Zespołu Szkół Fablok w Chrzanowie. Odbędzie się 7 lutego w restauracji Arkadia w Myślachowicach.

Z kolei 18 stycznia impreza czeka maturzystów Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach. Wybiorą się do Kasztelu Kajasówka w Rybnej, gdzie świętować będą w gronie ponad stu osób.

Z kolei Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Krzeszowicach będzie miał bal 7 lutego w Dworcu przy Lesie koło Olkusza. Zabawa przewidziana jest na około sto osób.

KRAKÓW, ANDRYCHÓW, OŚWIECIM

II LO w Chrzanowie wybrało Starą Zajezdnię w Krakowie. 21 lutego zagoszczą tam uczniowie sześciu klas razem z osobami towarzyszącymi i gośćmi. W sumie około 300 osób.

- Świetne miejsce. Uczniowie naszej szkoły będą się tam bawić już drugi raz – mówi Mirosława Sojka z II LO w Chrzanowie.

Natomiast maturzyści z trzebińskiego „ekonomika” (Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicz-



Ubiegłoroczna studniówka LO w Trzebini zorganizowana w restauracji Tiffany w Woli Filipowskiej

nych) zamierzają świętować 15 lutego w Hotelu Park Łysoń w Inwałdzie koło Andrychowa. Przyjdzie prawie 250 osób.

25 stycznia w La Rosie w Oświęcimiu odbędzie się bal ZS w Libiążu. Weźmie w nim udział w sumie 75 osób.

PRZYGOTOWANIA TRWAJĄ OD DAWNA

Koszty studniówek niskie nie są. Dla wielu 600 czy nawet 700 zł od osoby to bariera nie do przeskokienia. W niektórych lokalach za osoby to-

warzyszące płaci się mniej, ale średnio wychodzi 800 – 1000 zł od pary.

Do tego dochodzi strój, a także fryzjer czy w przypadku dziewczyn często też kosmetyczka. W sumie koszty mogą znacznie przekroczyć 2 tys. zł.

- Do studniówek przygotowujemy się w zasadzie od września. Faktycznie ceny mogą zmrozić, ale to jedyny taki bal w życiu. Koszty dodatkowe nieraz są wyższe niż opłata za osobę w lokalu. Można je nieco obniżyć, jeśli na przykład wy-

bierze się sukienkę z drugiej ręki – mówi Alicja Dworak, uczennica ZSECh w Trzebini.

Sama postanowiła kupić nową kreację, ale i tak wyszło taniej, niż szycie na miarę. Przyznaje, że w porównaniu do chłopaków, dziewczyny mają więcej mało praktycznych wydatków. Chłopak w garniturze pójdzie zdawać maturę, dziewczyna w balowej sukni już nie.

Nie ma jednak co narzekać, bo przecież własną studniówkę ma się tylko raz.

Ewa Solak

Rowerem przez Półwysep Arabski

Po Europie, obu Amerykach i Afryce przyszedł czas na Azję. Pochodzący z Ostrężnicy, a mieszkający obecnie w Chrzanowie Kamil Knapczyk wyruszył w liczącą ponad 4000 kilometrów podróż z Jordanii do Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Kamil Knapczyk zjeździł już rowerem kawał świata. Przemierzył nie tylko znaczną część Europy, ale również Saharę, Amerykę Północną, Południową i Centralną. To już niemalże tradycja, że gdy nadchodzi zima, to Kamil ucieka w cieplejsze rejony globu. Tym razem postanowił udać się do Azji, a konkretnie na Półwysep Arabski.

NAJTAŃSZY LOT KU PRZYGODZIE

- Wymyśliłem sobie, żeby przejechać się rowerem po każdym kontynencie. Teraz czas na Azję. Oczywiście tylko jej część. Istotne były koszty wypadu. Za bilet na samolot dla mnie z Krakowa do Jordanii zapłaciłem 80 zł. Co ciekawe, na transport roweru musiałem wydać 280 zł. W każdym razie tak tanio to jeszcze na żadną z moich dotychczasowych wypraw nie udało się – mówi Kamil.



Kamil Knapczyk na Saharze

W środę poleciał do Jordanii. Do pokonania ma teraz ponad cztery tysiące kilometrów. Kamil zakłada, że jego podróż zajmie od pięciu do siedmiu tygodni.

- Wiadomo, że każda podróż rządzi się własnymi prawami. Wiem, że tam gdzieś już ktoś dla mnie napisał scenariusz tej wyprawy, a ja tylko go realizuję, ale ile dokładnie wyjdzie, to naprawdę nie wiem – przyznaje Kamil Knapczyk.

Na trasie jego rowerowej eskapady są takie kraje jak: Jordania, Irak, Kuwejt, Arabia Saudyjska, Bahrajn, Katar,

Oman i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

- Każdy, kto słyszy słowo „Irak”, od razu chwytają się za głowę. Mnie się natomiast wydaje, że to będzie jedno z najpiękniejszych miejsc, które odwiedzę. Aktualnie przez ten kraj jedzie na rowerze moja koleżanka z kolegi. Są tam już ponad tydzień i jak mówią, nie wydali jeszcze ani centa. W sklepach ludzie nie chcą od nich pieniędzy. Co chwilę zatrzymują się samochody i miejscowi dają im wodę i przekąski. Dostają mnóstwo zaproszeń do domów na nocleg. Koleżanka twierdzi, że jest to najbardziej

gościnny kraj, w jakim kiedykolwiek była. Widać, że ci ludzie są bardzo otwarci i chcą jak najlepiej zareklamować swój kraj, pokazując, że to co tu kiedyś było, to już przeszłość – opowiada Kamil.

PIĄTKOWE EGZEKUCJE W STOLICY

Jest przekonany, że będzie podobnie jak podczas jego poprzednich wypraw, gdy miejsca, których mógł się najbardziej obawiać, okazywały się najpiękniejszą częścią całej podróży.

- Na Półwyspie Arabskim mamy kraje muzułmańskie i umówmy się, że „Koran” trzyma ich tam mocno za twarz. Ludzie boją się popełnić jakieś przewinienie. Musiałbym mieć naprawdę pecha, żeby trafić na kogoś nieobliczalnego. Może troszkę obawiam się Arabii Saudyjskiej, gdzie prawo jest surowe. Trzeba uważać, żeby przez przypadek nie narobić sobie problemów. Dlatego też będę starał się zakrywać tatuaże, żeby nie rzucały się w oczy – mówi Kamil.

Przypomina, że Arabia Saudyjska jest krajem, o którym media na całym świecie dużo mówiły w 2023 r. Wszystko przez liczbę egzekucji. Saudyjscy stracili w ciągu roku 170 osób.

- Arabia Saudyjska tak bardzo się tym przejęła, że w zeszłym roku wykonali 330 egzekucji. Jak widać, wcale się nie uspokoili. Ponadto w Rija-

dzie, czyli stolicy Arabii Saudyjskiej, jest plac, na którym co piątek odbywają się publiczne egzekucje. Kat na oczach ludzi ścina głowy mieczem. Jeżeli ktoś popełnił poważne przestępstwo, to jego ciało nie jest od razu sprzątane, tylko pozostawione na kilka dni ku przestrodze dla innych – mówi Kamil Knapczyk.

Pewnych komplikacji może się spodziewać podczas wypadu do Bahrajnu, znajdującego się na wyspie. Prowadzi tam bowiem most, którym nie można jeździć na rowerach.

- Oglądałem materiał na YouTube o jednej rowerzystce, która tam się wybrała. Jej rower wrzucili na pick-upa i przewieźli ją do Bahrajnu. W tej sytuacji też nie odpuszczę tego kraju – zapowiada Kamil.

Pojedzie też przez fragment Ar-Rab al-Chali, czyli największy obszar pustyni piaszczystej na świecie. Trasa tegorocznego rajdu Paryż-Dakar wiedzie zresztą przez ten teren.

- Wydmy dochodzące nawet do 300 metrów wysokości, więc to jest naprawdę olbrzymia piaszczownica – mówi Kamil Knapczyk.

UPAŁÓW NIE BĘDZIE

Co ciekawe, w porównaniu do jego poprzednich rowerowych eskapad, teraz nie ma co liczyć na upały.

- W dzień jest 15 stopni Celsjusza. To wręcz idealna pogoda dla kolarza. Nie będzie za

gorąco, nie będę musiał pić tak dużo wody jak na poprzednich wyjazdach. W nocy na pustyni temperatura spada poniżej zera. Mam jednak ciepły śpiwór – mówi Kamil.

Większość noclegów będzie chciał spędzić pod namiotem, który zabiera ze sobą. Być może uda mu się też skorzystać z gościnności miejscowych. Jeśli nie, to co parę dni wynajmie pokój w hotelu, gdzie będzie mógł wziąć prysznic i doładować power bank, telefon i komputer rowerowy.

- Uwielbiam spać w hamaku, ale umówmy się, że tam będzie rejon głównie pustyni, więc znalezienie dwóch drzew koło siebie graniczy z cudem. Liczę, że parę razy uda mi się przespacerować pod dachem. Potrzebuję tylko kawałek podłogi w pomieszczeniu, gdzie będą drzwi i żaden skorpion czy jadowity wąż nie wejdzie do mojego śpiwora – mówi Kamil.

Tak jak zawsze stawia na totalny minimalizm. Zakłada więc, że tygodniowo wyda maksymalnie 100 dolarów.

Jego wypad sfinansowany jest dzięki sponsorom, zorganizowanej zrzutce oraz własnym funduszom. Kamil pracuje najczęściej dorywczo lub w systemie nienormowanego czasu pracy, bo jak podkreśla, będąc zatrudnionym na etacie zabrakłoby mu dni urlopowych na realizację rowerowych pasji.

Michał Koryczan

Dzieci ulicy? To nie Meksyk. To Polska

Statystyki wskazują, że co roku w Polsce prawie 30 dzieci traci życie w swoich domach. W środku Europy, w środku cywilizowanego świata! - mówi dr hab. Małgorzata Michel z Krzeszowic, prof. UJ, zajmująca się pedagogiką resocjalizacyjną, edukacją i terapią dzieci i młodzieży, w rozmowie z Ewą Solak.

Od wielu lat angażujesz się w pracę w środowiskach zmarginalizowanych, zajmując się między innymi terapią dzieci. Spore wyzwanie.

Życie jest wyzwaniem. Tak się składa, że w tym roku obchodzę 25-lecie pracy zawodowej, chociaż już dużo wcześniej pracowałam z młodzieżą. Faktycznie to jest wyzwanie, ale ja to lubię. **Skąd wzięły się te zainteresowania?** Choć mieszkam w Krzeszowicach, to wszystko zaczęło się w Krakowie. Pierwsze lata swojego życia spędziłam na Azorach, bardzo specyficznym osiedlu o charakterze robotniczo-przemysłowym. Czasami człowiek zastanawia się, co go w życiu ukształtowało, bo są to bardzo różne czynniki, ale u mnie wszystko zaczęło się na Azorach. Mieszkając już w Krzeszowicach, poszłam na studia z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej. Zaczęłam spotykać młodzież, która nie miała co robić, podeszłam, zaczęłam rozmawiać. Jeszcze wtedy w mieście działał KOK – Krzeszowski Ośrodek Kultury. Dyrektor Maciek Liburski otwierał go dla tej młodzieży, dając przestrzeń, gdzie mogli coś stworzyć, pograć, pogadać, mieli dach nad głową. To było bardzo cenne, bo nawet samo przesiadywanie w miejscu, gdzie jest osoba dorosła, jest o wiele bezpieczniejsze, niż siedzenie w parku czy na przystanku. I tak zostałam liderką Młodzieżowej Grupy Profilaktycznej.

Czułaś zawsze, że taka praca to twoje powołanie?

Tak, choć zawsze uśmiecham się na słowo „powołanie”. Ale od zawsze czułam, że to jest to, do czego jestem stworzona. Jako kilkuletnia dziewczynka prowadziłam na osiedlu klub dziecięcy. W moim założeniu miał zmieniać świat. Miałam zeszyt i z koleżankami zapisywałyśmy w nim nasze zasady, cele i wszystko to, co trzeba zrobić, żeby na naszym osiedlu żyło się lepiej. No i oczywiście zabawa w szkołę przy komorze trafo. Jej drzwi świetnie nadawały się na tablicę. Geny? Przeznaczenie? Nie wiem, wszechświat mnie tak po prostu ukształtował.

W 2023 r. przez ponad miesiąc jeździłaś na rowerze po Polsce, odwiedzając miejsca uznawane za getta ubóstwa i przestrzenie wykluczone. Co cię do tego skłoniło?

Życie jest niesamowitą przygodą, a to była jedna z nich. Zanim to zrobiłam, przeprowadzałam badania naukowe, wywiady z osobami pracującymi z dziećmi na ulicach. W międzyczasie jedna z kobiecich organizacji kolarskich w Polsce ogłosiła konkurs na stypendium na wyprawę rowerową. Można było jechać wszędzie: do Indii, do Tajlandii, a ja wymyśliłam, że zostanę w Polsce i na rowerze odwiedzę wszystkie organizacje pracujące z dziećmi na ulicy. Chciałam na własne oczy zobaczyć to, o czym opowiadały mi pracujące tam osoby. W konkursie wzięło udział około 70 osób więc nie wierzyłam, że wygram. A jednak. Pomyślałam wtedy: „Gośka, narodziłaś się, teraz to trzeba wziąć na klatę”. Przygotowania trwały prawie rok. Treningi, zakup wyposażenia, bo w końcu miałam miesiąc spędzić na rowerze, poza domem i bez pewnego dachu nad głową. Którejś majowej soboty wyruszyłam.

Ile miejsc odwiedziłaś?

Dziewięć albo dziesięć, gdzie ludzie z organizacji pozarządowych pracują z dziećmi na ulicach i podwórkach. W każdym spędzałam po kilka dni.

Wielokrotnie mówiłaś głośno to tym, że dzieci ulicy naprawdę istnieją. Nie wszyscy mają tego świadomość.

No właśnie, ja nie do końca wiem, czy to nie jest kwestia wyparcia. Bo dzieci ulicy są po prostu niewygodne. Wielokrotnie słyszałam: „Gdzie pani w Polsce widziała dzieci na ulicy? One są

w Meksyku, są w Brazylii, w Afryce, nie tu”. Dlatego pomyślałam, że mój rowerowy projekt będzie pokazywał tę niewidzialną Polskę. To Polska pustostanów, kamienic do rozbioru, altan działkowych, strychów, gdzie naprawdę mieszkają dzieci. Bez ogrzewania w zimie, bez ciepłej wody. W miejscach odrapanych, śmierdzących. Zawsze robię zdjęcia, dokumentuję takie sytuacje.

Z takimi dziećmi pracują streetworkerzy, ty z nimi współpracujesz.

W Polsce jest kilka organizacji streetworkerskich, prowadzących pracę metodą „podwórko”. Chodzi o to, że to nie dziecko idzie do świetlicy, tylko pedagog uliczny idzie w miejsce jego przebywania, czyli na podwórko, strychy, do pustostanów, na ulicę. Tam nawiązuje relacje z dzieckiem. Nie zawsze udaje się zrobić coś więcej, czasem ta praca polega na tym, że z dziećmi się po prostu jest i się rozmawia.

Ktoś sprawdza, czy takie dzieci chodzą w ogóle do szkoły?

No właśnie nie. Przykład 3,5-letniej Helenki, karmionej winogronami. Ważyła 8 kg, a powinna dwa razy więcej. Analiza jej sytuacji pokazała, że rodzice izolowali się od środowiska lokalnego oraz od instytucji systemowych, więc nikt tak naprawdę nie wiedział, że to dziecko w ogóle istnieje. To nie jest jedyny przypadek w Polsce, gdzie w okresie do trzeciego roku życia żadna instytucja nie ma nad dzieckiem pieczy. Nie ma kontroli lekarskiej, bo rodzice nie chodzą na bilanse, nie ma opieki żłobkowej. Dziecko jest poza systemem. W Biurze Rzecznictwa Praw Dziecka jest zespół zajmujący się badaniem śmierci dzieci. Statystyki wskazują, że co roku w Polsce około 30 dzieci traci życie w swoich domach. W środku Europy, w środku cywilizowanego świata!

Wydaje się nierealne. Takie miejsca istnieją tu lokalnie?

Tutaj obszar jest jeszcze wolny od tak skrajnych zjawisk, które widziałam na przykład na Śląsku. Tam, gdzie pozamykano kopalnie, gdzie rodzice stracili pracę, piją, biorą narkotyki, siedzą w więzieniach. Na naszym obszarze aż tak drastycznie wykluczonego miejsca nie ma. Ale na przykład w Krakowie działają trzy organizacje streetworkerskie, bo nawet tam są miejsca, gdzie dużo dzieci przebywa bez opieki i potrzebuje wsparcia, miłości, bezpieczeństwa, rozmowy.

Nie bałaś się wkraczać w takie obszary?

Skłamałabym, gdybym powiedziała, że się nie bałam. To przestrzenie często niebezpieczne. W Krakowie są miejsca, gdzie dzieci gonią po podwórku z maczetami. Ale ja nigdy nie odwiedzałam ich sama, udając, że taka jestem wyluzowana. Chodzę tam ze streetworkerami, powoli budując relacje. Czasem dzieci zdenerwowane pytają, czy nie jestem z policji i na nich nie doniosę, bo to przecież przestrzenie pełne przestępczości. Ale dla mnie czynnikiem chroniącym przed strachem jest wiedza. Ja znam te środowiska, wiem, jakie są „zasady gry”.

Pewnie nie raz miałaś do czynienia z agresją.

Tak, ale głównie słowną i to zazwyczaj od osób, które nie wiedzą, kim jestem. Jak już się dowiadują, to jest zupełnie inna rozmowa. Sprawdzają człowieka, ale ja to znam. Te 27 lat w resocjalizacji sporo mi dało.

Po wybuchu wojny w Ukrainie prowadziłaś ze studentkami na dworcu w Krakowie zajęcia dla dzieci uciekających przed wojną.

Dzieci były przerażone. Matki próbowały to jakoś ogarnąć, ale w tym chaosie ciężko im było cokolwiek zrobić. Ze studentkami podjęłyśmy więc działania najprostszymi metodami, właśnie to jest streetworking. Idziesz na ulicę, na dworzec, rozkładasz chustę animacyjną, bie-



Małgorzata Michel - dr hab., prof. UJ, pracuje w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jej zainteresowania naukowe i badawcze koncentrują się wokół zagadnień związanych z edukacją, wychowaniem oraz terapią dzieci i młodzieży wykluczonych oraz społecznie niedostosowanych. Jest autorką artykułów i książek z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej, między innymi „Streetworking. Aspekty teoretyczne i praktyczne”; „Lokalny system profilaktyki społecznej i resocjalizacji nieletnich”; „Gry uliczne w wykluczeniu społeczne w przestrzeni miejskiej. Perspektywa resocjalizacyjna”, a także „Pałacowe dzieci”.

resz krede, planszówki, siedzisz i czekasz. Zwykle po paru minutach przybiegały dzieci.

Byłaś też w Ukrainie, w domu dziecka.

Pojechałam do Lwowa, gdzie w domu dziecka zostało kilkanaście paroletnich dzieci, mających nieuregulowaną sytuację prawną, więc władze nie zgadzały się na ich ewakuację. Dzieci wyniesione z bombardowań, których rodzice nie żyją, dziewczynka znaleziona na śmietniku. To było niesamowicie trudne. Co 20 minut był alarm bombowy i dzieci z opiekunkami schodziły do schronu. Czasami było tak, że na te wyjące syreny już nikt nie zwracał uwagi. A w schronie małe łóżeczka, ściany pomalowane na kolorowo i ten dylemat, czy to naprawdę miejsce bezpieczne, bo przecież jest wojna?

Razem z wolontariuszkami odwiedzasz zakłady karne. Prowadzisz działania z przestępcami i z ich dziećmi.

Prawem dziecka jest posiadanie rodziny i kontakt z rodzicami. Razem z Małopolskim Stowarzyszeniem Probacji zaczęłam odwiedzać zakłady karne i organizować widzenia rodzinne. Chodzi o to, żeby dziecko miało prawo do bezpiecznego widzenia z rodzicem, mogło się do niego przytulić, porozmawiać. Zabezpieczamy dobro dziecka, a także działamy psychopedagogicznie, organizujemy gry, zabawy, wigilie. **Jesteś autorką wielu artykułów i książek z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej. Napisалаś również jedną wyjątkową „Pałacowe dzieci” o sierotach wojennych, które trafiły do Krzeszowic.**

Książka nie jest resocjalizacyjna. Napisalam ją, bo to historia, którą trzeba było w Krzeszowicach odczarować. A szczerze mówiąc wyglądało to trochę jak „Akademia Pana Kleksa”. Bo wyobraźmy sobie rok 1946, kiedy Polska jest zrujnowana, a po kraju włóczy się mnóstwo dzieci, nastoletnich powstańców, bez domów, rodziców. To jest obraz straszny. I nagle znajduje się nauczyciel, Stanisław Jedlewski, mający marzenie, że on dla tych dzieci stworzy dom. Wszyscy pukali się w głowę. Kiedy przyjechał do Krzeszo-

wic i zobaczył opuszczony Pałac Potockich, powiedział: „To będzie dom dla moich dzieci”. I on to naprawdę zrobił! W 1947 r. pałac Potockich w Krzeszowicach zamieszkiwało ponad 300 sierot wojennych. Byli też nauczyciele i wychowawcy. Mieszkańcy Krzeszowic mówili, że to był dom dziecka. Ale to nie był zwykły dom dziecka, lecz zakład wychowawczo-naukowy. Oprócz opieki dawał dzieciom solidne wykształcenie. Celem Jedlewskiego było wykształcenie elit Polski.

Wychowywało się tam sporo znanych osób: Sława Przybylska – piosenkarka; Stefan Bratkowski – publicysta i wiele innych.

Za dwa tygodnie spotkam się właśnie z jednym z wychowanków – Andrzejem Bratkovskim, stanowiącym tę właśnie elitę Polski. Sława Przybylska śpiewu i tańca uczyła się właśnie w Krzeszowicach.

Zostałaś laureatką ogólnopolskiej nagrody im. Janusza Korczaka, stając na podium obok takich osób jak powstańcy warszawscy Wanda Trzask-Stawska czy społeczniczka siostra Małgorzata Chmielewska.

Nie sądziłam, że taką nagrodę dostanę. To był czas między pandemią a normalnością. Dawno nie widziałam wielu osób ze środowiska pedagogicznego, więc pomyślałam, a co tam, pojedę na tę galę. To było dla mnie trudne do uwierzenia, że mówią o mnie, wymieniając moje nazwisko. Schodząc ze sceny wpadłam niemalże w ramiona Małgosi Chmielewskiej, a ona mówi: „Zawsze mówiłam, że w Polsce są dzieci ulicy i nikt mi nie wierzył”.

Jakie masz plany, zamierzenia?

Jedna z moich kolejnych książek jest już w wydawnictwie. Moich „Pałacowych dzieci” nie zakończyłam w Krzeszowicach, bo Stanisław Jedlewski w 1950 roku został oddelegowany do Warszawy. Zajął się jego pracą i życiem po wyjeździe z Krzeszowic. Natomiast już pracuję nad następną, dotyczącą niewidzialnych dzieci i moich doświadczeń z wyprawy rowerowej.

Podcastu z Małgorzatą Michel możecie wysłuchać na przelom.pl

Jestem wielbicielką Jane Austen

Debiutancka powieść pochodzącej z Luszowic Jagody Kwiecień „Z różą w dłoni” znalazła się w muzeum znanej angielskiej pisarki Jane Austen.

- To cudowne uczucie zobaczyć zdjęcie własnej książki na stoliku, przy którym tworzyła światowej sławy pisarka - mówi pani Jagoda w rozmowie z Renatą Hejmo.

Jakie to uczucie, kiedy trzyma się w ręku swoją książkę?

Niesamowite! Dla czytelnika to kolejna książka, a dla mnie spełnienie marzeń, symbol długiej drogi, jaką musiałam przejść, by ją napisać. Zwłaszcza jeśli chodzi o powieść debiutancką.

Skąd czerpie pani inspiracje?

Czasami to jest ulotna myśl, widok za oknem czy słowo, które usłyszę. Cytat, miłe skojarzenia z miejscami, ludźmi, artefaktami. Zapisuję, robię zdjęcia, aby potem wrócić tam myślami. Ludzie wokół też są moją inspiracją. Kocham spacerować, wycieczki, odkrywanie świata. Jestem wielbicielką twórczości angielskiej pisarki Jane Austen, która w swoich powieściach portretuje życie angielskiej klasy wyższej z początku XIX wieku. Jakiś czas temu założyłam „Towarzystwo Jane Austen” na Instagramie. Trochę późno odkryłam jej doskonałe pióro i książki pełne wrażliwości, poczucia humoru, a nawet satyry. Uwielbiam powieść „Perswazje” i jej główną bohaterkę Annę Elliot, która postępuje w zgodzie ze swoimi zasadami, niesie pomoc potrzebującym i jest wierna swojej pierwszej miłości.

To przypomina historię Roski z powieści „Z różą w dłoni”...

Tak, moja bohaterka też przeżywa stratę ukochanego, swojej pierwszej, wielkiej miłości. Roska ma dobre serce i często dobro innych przedkłada nad swoje. W jej kwiatarni pachnie kwiatami, karmelową latę i starymi powieściami Jane Austen.

A jaka była pani reakcja na wieść, że książka znalazła się w muzeum Jane Austen?

Nie mogę uwierzyć, że moja debiutancka powieść „Z różą w dłoni” dotarła do Domu Jane Austen (Jane Austen's House) w Chawton w hrabstwie Hampshire w Wielkiej Brytanii. To jedno z najważniejszych miejsc literackich na świecie, w którym moja ukochana pisarka mieszkała przez ostatnie osiem lat swojego życia. To właśnie w tym inspiro-



FOT. ARCH. PRYW. JAGODY KWIECIĘŃ

Roska, bohaterka książki „Z różą w dłoni”, skończyła studia i wróciła do domu we Wrzosowie, gdzie pomaga tacie w rodzinnej kwiatarni. Wciąż nie może się odnaleźć po śmierci ukochanej mamy i utracie wielkiej, młodościowej miłości. Gdy w końcu, po wielu długich miesiącach, decyduje się zmierzyć z przeszłością i wejść do pracowni mamy, przypadkiem znajduje kluczyk do sekretarzyki, w którym są ukryte spisywane przez nią przez lata dzienniki. Co kryją zapiski mamy? Dlaczego tak bardzo chroniła swój prywatny świat? Roska ma nadzieję, że ta „częstka” mamy ją otuli, ukoł ból i przyniesie upragniony spokój.

jącym domku rozkwitł geniusz Jane Austen. Tutaj pisała, poprawiała i opublikowała sześć powieści, które są uwielbiane na całym świecie, na przykład „Duma i uprzedzenie” czy „Perswazje”. W muzeum znajduje się imponująca kolekcja skarbów Austen. Najważniejsze z nich to pierwsze wydania jej powieści, listy, biżuteria i malutki, niepozorny stolik, przy którym pisała.

Teraz i dla pani ten stolik stał się ważny...

Tak, to cudowne uczucie zobaczyć zdjęcie własnej książki na stoliku, przy którym tworzyła światowej sławy pisarka. Wzruszam się nadesłanymi zdjęciami od mojej przyjaciółki Eweliny, która ma do Jane znacznie bliżej niż ja i postanowiła zrobić mi taką niesamowitą niespodziankę. Mam takie marzenie, aby kiedyś tam jechać i zwiedzić to cudowne miejsce.

Może uda się zrealizować to marzenie w tym roku z okazji 250. rocznicy urodzin Jane Austen?

W Domu Jane Austen w Chawton będzie specjalna wystawa i wiele innych atrakcji związanych z jej życiem i twórczością. Jeśli Bóg da - może rzeczywiście się spełni?

Pochodzi pani z Luszowic.

Proszę opowiedzieć o sobie.

Tak, Luszowice to moja rodzinna miejscowość. Tutaj chodziłam do przedszkola, do szkoły. Potem stare liceum w Chrzanowie. Odkąd pamiętam, matematyka była dla mnie jak przyjemny rebus. Dlatego wybrałam studia ekonomiczne w Krakowie. Przez kilka lat pracowałam w szeroko pojętych finansach. Jestem mężatką, mam dwoje dzieci. Mieszkamy w Krakowie. Jestem marzycielką, ale nie bujam w obłokach. Raczej twardo stąпам po ziemi. Moja głowa jest pełna pomysłów. Gdybym miała opisać samą siebie, na zasadzie autoportretu, śmiało nazwałabym siebie pomocną, zaradną, kreatywną. Ale przede wszystkim pracowitą. Bez tej ważnej cechy nie rozwijałabym się przez tyle lat w różnych dziedzinach. Po tacie jestem pasjonatką sportu, a po mamie - zaradną gospodynią. W snach jestem baletnicą naśladowującą talent Margot Fonteyn i Matyldy Krzesińskiej. **Kiedy jest ten najlepszy czas na pisanie? Czy ma pani jakieś zwyczaje, ustalony rytym dnia?**

Lubię wstać wcześniej - o czwartej, piątej rano. Świat jeszcze śpi, jest cicho, przytulnie. Jestem miłośniczką dobrej kawy. Najchętniej z cie-

plym mlekiem i odrobiną cynamonu do smaku, tak, jak Roska, bohaterka mojej książki. Kiedy już czuję ten aromat, siadam w fotelu i piszę. Pierwsze swoje myśli zapisuję w notesie, na kartce. Uwielbiam pisać piórem wiecznym, a odgłos delikatnego „chrupania” stalówki po papierze daje mi dużo radości. Lubię poczuć ten moment, kiedy spod mojej ręki wyłaniają się słowa, zdania. Mogę pisać i pisać... To takie magiczne chwile. Po napisaniu części, czytam tekst półgłosem wyobrażając sobie ciąg dalszy. Kolejnym etapem jest przeniesienie treści na komputer i dalsza praca z tekstem. Szczególnie lubię chwile w moim rodzinnym domu w Luszowicach. Widok za oknem, wspomnienia, cisza. Czegoż można chcieć więcej?

A proza życia? Dom, dzieci, obiady?

Codzienne obowiązki odrywają mnie od pisania, ale czasami mój kochany mąż zabiera dzieci, a ja mogę dalej pisać. Staram się w tych domowych sprawach wzajemnie się uzupełniać, pomagać sobie. Dziadkowie też, kiedy tylko mogą, zabierając wnuki do siebie. Dzięki temu mogę dalej myśleć nad rozwojem fabuły, opisywaniem bohaterów książki. Bardzo im za to dziękuję.

Wróćmy do tych pomysłów...

Prawie 13 lat temu zaczęłam przysyłać do pisania bloga. Na początku to była taka forma zabawy w sieci: wrzucałam „beauty posty”, czyli opisy i recenzje kosmetyków, a w ramach proekologicznego projektu „Denko” zachęcałam, aby używać kosmetyki do końca (do dna) i nie kupować kolejnego, np. balsamu do ciała, szamponu, dopóki nie zużyjemy poprzedniego opakowania. Potem były posty „D.I.Y”, w których pokazywałam, jak stworzyć coś z niczego, a pomysły powstawały z pomocą mojego męża. Po urodzeniu dzieci skupiłam się na wspieraniu mam walczących o karmienie piersią, na tematyce diety eliminacyjnej i przepisów kulinarnych dla dzieci z atopowym zapaleniem skóry. Sama doświadczyłam takich macierzyńskich przygód, stąd też takie tematy.

A książki?

Mój blog się rozwijał i miałam spore grono obserwujących. Spędzając czas z córką zaczęłam więcej czytać. Dzieciłam się wrażeniami po lekturze w sieci. Po czasie dostałam propozycję zrecenzowania książki. To było wyzwanie, ale postanowiłam spróbować. Przeczytałam książkę i napisałam opinię na blogu i Instagramie. Tekst się spodobał na tyle, że dostawałam kolejne propozycje. Totalnie mnie to wciągnęło, a potem to już poszło. Czytam książki o różnej tematyce - od beletrystyki po książki związane z rozwojem duchowym. Aktualnie współpracuję z wieloma wydawnictwami. Bardzo mi odpowiada taka forma - sama ustalę sobie godziny pracy, mogę je dostosować do rytmu dnia i obowiązków domowych.

Przygoda z recenzowaniem stała się początkiem realizacji marzeń?

Tak, może to też była i nadal jest taka podświadoma droga ku własnemu pisaniu. Co prawda łatwo nie było, ciągle coś się działo, ale dzisiaj mogę powiedzieć, że wszystko jest nam dane po coś. Nawet rzeczy trudne.

A pierwsza książka?

„Boski Bullet Book. Poczuj miętę do Słowa” to książka połączona z notatnikiem, zawierająca dwanaście moich felietonów z przesłaniem, w których poruszam tematy bliskie naszej codzienności, jak praca, dom, dzieci czy rodzina. Można w niej znaleźć ponad dwieście cytatów z Pisma Świętego, które nie tylko przybliżają do wiary, ale pomagają na nowo odkrywać wartości chrześcijaństwa.

Skąd pomyśli na taki tytuł?

Z miłości do Bible journalingu i pasji do pisania. Przygotowałam książkę, która, mam nadzieję, że pomoże... poczuć miętę do Słowa Bożego, czyli zainteresować się, lepiej poznać Pismo Święte, a ponadto odkryć w sobie różne talenty. Angielskie słowo „bullet” oznacza „punkt, kropkę” i używane jest do tworzenia list, notatek. **To książka zarówno do czytania, jak i odkrywania swojej twórczej wrażliwości w związku z przeżywaniem wiary?**

Tak, bardzo chciałam, aby „Boski Bullet Book...” inspirował do rozwijania naszej duchowości i kreatywności, był codziennym towarzyszem w rozważaniu chrześcijańskiego przesłania i lepszego rozumienia wiary. Książka ma formę notatnika, zarówno tekst jak i puste miejsca można ozdabiać według własnego pomysłu: rysunkami, naklejkami, własnymi cytatami, osobistymi myślami, hasłami czy notatkami. Dzięki temu łatwiej zapamiętamy ciekawe, cenne dla nas fragmenty. Do każdej książki dołączono komplet naklejek. Zapewniłam, że nie będzie dwóch takich samych egzemplarzy, bo każdy uzupełni go według własnego pomysłu. Prowadzę też warsztaty z Bible journalingu. Zapraszam serdecznie na moja stronę jagodeppermint.pl. **Kupując książkę wspieramy Hospicjum Cordis w Katowicach.**

To dla mnie bardzo ważne, aby pomagać innym, szczególnie chorym. Hospicjum Cordis

w Katowicach otacza specjalistyczną opieką domową i stacjonarną dzieci i dorosłych w terminalnym stanie choroby nowotworowej oraz ich rodziny. **Wróćmy jeszcze do książki „Z różą w dłoni”. Tytuły kilku rozdziałów, cytaty są zaczerpnięte z Pisma Świętego, twórczości ks. Jana Twardowskiego, Wisławy Szymborskiej. Istotnym wątkiem wplecionym w treść jest kult świętej Rity. Nie boi się pani „zaszufladkowania” do grupy twórców związanych z wiarą chrześcijańską? Czy to nie ograniczy kręgu odbiorców książki?**

Nie, nie obawiam się, że będę postrzegana tylko przez pryzmat wiary. Staram się stworzyć opowieść o życiu, jego blaskach i cieniach, chwilach radości, smutku, rozpacz. O relacjach i emocjach, o przeżywaniu straty bliskiej osoby, przyjaźni, miłości, o zdradzie i przebaczeniu. Ale też o drodze do Boga i do drugiego człowieka. W książce przeplatają się takie same tematy jak w naszym życiu. Znam osoby, które żyją poza Kościołem, ale po lekturze książki mówią, że warto ją przeczytać, i że czekają na kolejną część. To mnie bardzo wzmacnia i buduje.

Książka „Z różą w dłoni” jest wyjątkowo pięknie wydana.

Kiedy ustalaliśmy z wydawnictwem szczegóły oprawy graficznej, od razu wiedziałam, że chcę, aby książka miała barwione brzegi ze wzorem róż. Zależało mi na tym, aby Czytelniczki i Czytelnicy dostali do ręki pięknie wydaną książkę, żeby to też było maksymalnie spójne ze mną, i z tym, co robię w social mediach. Śmiałam się, że jeśli treść nie złapie za serce, to chociaż szata graficzna zachwyci. Mam nadzieję, że się udało.

Czy może pani powiedzieć, co będzie w drugiej części Trylogii Różanej?

Mogę zdradzić, że w drugiej części spotkamy moją bohaterkę w Krakowie. Mieszkam tutaj z rodziną, więc zależy mi, by choć odrobinę wpleść te moje ścieżki w Trylogię. Mam swoje ulubione, klimatyczne miejsca, gdzie mogę pożyć w ciszy, wypić dobrą kawę, spotkać ciekawych ludzi. Kraków to moje miejsce na ziemi. **Akcja trzeciej części będzie toczyć się...**

A to wszystko zależy jeszcze od natchnienia, czasem pomysły zmieniają się podczas pisania. Powiedzmy, że to będzie niespodzianka - może i nawet dla mnie samej!

Kiedy ukaże się kolejny tom Trylogii Różanej?

Mam nadzieję, że w tym roku, może latem, spotkam się na kolejnych wieczorach autorskich. Już dzisiaj zapraszam serdecznie.

Miasto duńskiej flagi

Tallinn, stolica Estonii, jest miastem, o którym uczą się duńskie dzieci na lekcjach historii. Tutaj bowiem w 1219 roku spadła z nieba flaga, która od tamtej chwili stała się narodowym symbolem Danii i jest najstarszą flagą świata pozostającą do dziś w nieprzerwanym użytkowaniu. W 1969 roku, 750. rocznicę tego wydarzenia upamiętniono znaczkiem pocztowym, który rytował nasz rodak Czesław Ślania.

Wydarzenie to miało mieć miejsce podczas wyprawy krzyżowej duńskiego króla Waldemara II Zwycięskiego i w efekcie przyniosło Duńczykom zwycięstwo nad pogańskimi Estami. Tyle legenda.

Estońska nazwa miasta znaczy mniej więcej tyle co „duński gród”, bowiem w tym miejscu duńscy najeźdźcy wzniesli warownię, wokół której rozwinął się późniejszy Tallinn, dawniej znany jako Rewel. Od 1918 roku Tallinn jest stolicą niepodległej Estonii, a w herbie ma trzy błękitne lwy nawiązujące do godła Danii.

Dzisiaj jest to niemal półmilionowa metropolia i największe miasto Estonii, w którym jest 1/3 mieszkańców kraju. W ostatnich latach stolica Estonii stała się popularnym celem turystów z całego świata. Po Skandynawach, którzy odkryli tę perełkę architektury już wkrótce po odzyskaniu przez Estonię niepodległości (1991), teraz przybywają tu pozostali.

Tallinn to miasto wspaniałych, malowniczo położonych na wzgórzu Toompea zabytków i urokliwych zaułków, jak i nowoczesnych biurowców wyrastających u podnóża Starego Miasta. Nad starym Tallinnem, wpisanym w 1997 roku na listę światowego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO, dominuje strzelista wieża gotyckiego kościoła św. Olafa oraz wysoka baszta zamku zwana Długim Hermanem.

Dla kontrastu od wschodu wybudowano niską i pękatą basztę zwaną Grubą Małgorzatą, a na jej murze umieszczono tablicę pamiątkową ku czci polskiego okrętu podwodnego ORP „Orzeł”, który we wrześniu 1939 roku wymknął się z internowania w tallińskim porcie.

W I połowie XIX wieku, kiedy w całej Europie rozbierano średniowieczne mury miejskie (także i w Krakowie – ocalał jedynie ich fragment z Bramą Floriańską), Rosja, pod której panowaniem znalazła się Estonia, była krajem zacofanym i dzięki temu pęd do rozbierania fortyfikacji ominął Tallinn. To skutkowało zachowaniem malowniczych baszt i murów opasujących niemal całą starówkę.

Poza klasycznymi zabytkami architektury we

wszystkich niemal stylach, estońska stolica oferuje ciekawe Muzeum Morskie, w którego portowej filii można m.in. obejrzeć i zwiedzić od środka estoński okręt podwodny „Lembit” z 1936 roku, który miał szczęście dotrzeć do naszych czasów w niemal nienaruszonym stanie, nawet z oryginalną banderą estońskiej marynarki wojennej.

Estońska Biblioteka Narodowa usytuowana na skraju Starego Miasta oferuje zapierającą dech w piersiach stałą ekspozycję estońskich orderów i odznaczeń państwowych, co z pewnością jest miłą niespodzianką dla fanów falerystyki.

Poza centrum miasta, w otoczeniu rozległego parku, znajduje się XVIII-wieczny pałac Kadriorg (obecnie muzeum sztuki), obok którego w latach 1937-38 wzniesiono skromny pałac prezydentów Estonii.

Jego ostatni przedwojenny lokator, prezydent Konstantin Päts, doświadczył tragicznego losu po okupacji Estonii przez ZSRR. Latem 1940 roku został deportowany do ZSRR, gdzie go uwięziono, a następnie internowano w „psychuszcze”, czyli ośrodku dla umysłowo chorych. Tam zmarł w 1956 roku. Po odzyskaniu niepodległości prochy prezydenta zostały sprowadzone do kraju i pochowane na malowniczym cmentarzu Leśnym (*Metsakalmistu*) w Tallinnie. To miejsce chętnie odwiedzane przez turystów i pełniące rolę estońskich „Powązek”. Jest tam pochowanych wielu znanych Estończyków, m.in. prezydenci kraju, artyści, pisarze (np. Eduard Vilde, Lydia Koidula czy Anton Hansen Tammsaare).

W Tallinnie można bez trudu porozumieć się w języku angielskim, którego Estończycy pilnie uczą się w szkołach. Z Polski najłatwiej tam dotrzeć samolotem, lecz chyba najatrakcyjniejsza jest żegluga promem z Helsinek (do których z Tallinna łatwo udać się na krótką wycieczkę) ponieważ od strony Zatoki Fińskiej podziwiać możemy wspaniałą panoramę starego Tallinna spektakularnie rozłożonego na wzgórzu Toompea.

Mariusz Paździora



Baszta Długi Herman



Grób prezydenta Konstantina Pätsa na cmentarzu Leśnym.



Duński znaczek pocztowy (1969) z okazji 750. rocznicy powstania flagi duńskiej, przedstawiający moment jej upadku



Tallinn, wieża kościoła św. Olafa i fragment fortyfikacji



Tallinn, fragment nowoczesnej zabudowy



Order Białej Gwiazdy, fragment wystawy orderów estońskich w tallińskiej Bibliotece Narodowej



Tallinn, pałac prezydencki



Senior, czyli wiek srebrny

Rockman i chórzysta zachwycił muzyczne gwiazdy

Emerytowany górnik ZG Janina, 61-letni Krzysztof Warzecha z Libiąża, oczarował wykonaniem rodzimego przeboju z lat 80. jurorów emitowanego w TVP 2 programu „The Voice Senior”: Roberta Janowskiego, Tatianę Okupnik, Małgorzatę Ostrowską i Andrzeja Piasecznego. Z rozśpiewanym seniorem rozmawiamy o kulisach udziału w show, muzycznej pasji i miłości do wnuków.

Marek Oratowski: Gratuluję występu i przejścia do kolejnego etapu programu. Wcale nie było widać po panu tremy.

Krzysztof Warzecha: Dziękuję. Na tak dużej scenie i przed taką publicznością jeszcze nie występowałem. Jakoś wytrzymałem, bo mnie mobilizuje moment, w którym dostaję do ręki mikrofon. Wyzwała się wtedy we mnie siła, pozwalająca unieść tę sytuację.

Kto pana namówił do wysłania zgłoszenia?

Oglądałem wcześniejsze edycje „The Voice Senior” i program bardzo mi się podobał. Moje dzieci i znajomi tak trochę żartem mówili, że muszę tam wystąpić. Któregoś dnia



Krzysztof Warzecha z członkami rodziny, którzy kibicowali mu podczas nagrania programu

córka powiedziała, że jest ostatni dzień zgłoszeń. Spontanicznie zaśpiewałem więc dwie polskie piosenki, a córka nagrała je swoim telefonem i taki materiał wysłałem. Dość szybko dostałem odpowiedź i zaproszenie do Warszawy. Gdy po serii przesłuchań przed komisją zostałem zakwalifikowany do nagrywanego w wakacje pierwszego etapu show „Przesłuchania w ciemno”, musiałem popracować nad piosenką, którą autorzy programu wybrali z zaproponowanej przeze mnie playlisty. Wykona-

łem „Mój jest ten kawałek podłogi” Mr. Zoob. Teraz będę jeździł do Warszawy na kolejne zajęcia ze swoją trenerką Małgorzatą Ostrowską i na nagrania.

Usłyszał pan swoich konkurentów. Jak wyglądają szanse na dostanie się do finału?

Byłem zbudowany fascynacją ludzi śpiewem. Niektórzy z nich całe życie poświęcili muzyce i śpiewowi. Historie niektórych z nich bardzo mnie poruszyły. Mam wielki szacunek dla takich osób, bo rynek muzyczny jest naprawdę trudny.

Muzyka nie jest panu obca. Jakieś tradycje rodzinne zapoczątkowały tę pasję?

Nikt w rodzinie nie był muzykiem. Moja mama i ciocie lubiły jednak śpiewać. W SP nr 2 w Libiążu bardzo miło wspominałem zajęcia z muzyki z panią Czesławą Minkiewicz-Biniędą. Do dziś utrzymujemy kontakt. W wieku 17 lat kupiłem pierwszą gitarę i nauczyłem się grać. W połowie lat 80. wpadłem na próbę zespołu rockowego do domu kultury w Libiążu, z którym grałem przez pewien czas. Pisałem też teksty. Gdy się ożeniłem, opu-

ściłem zespół. Miałem rodzinę, dom i ciężko pracowałem na kopalni. Nieraz także w soboty i niedziele. Już na emeryturze wróciłem do grania za namową kolegi. Założyłem zespół FireBall. Bazujemy na swoich utworach. Nagraliśmy dwie płyty i planujemy trzecią. Od 35 lat śpiewam też w chórach. Najpierw byłem tenorem w chórze „Canticum Canticorum” działającym w libińskiej parafii św. Barbary, z którym zwiedziłem trochę świata. Potem przeniósłem się do chóru „Bel Canto” z parafii Przemienienia Pańskiego.

Granie i śpiewanie jest dla pana...

Odreagowaniem i oderwaniem od codzienności. Na przykład przez 15 lat działalności w zespole FireBall nie było sytuacji, żebyśmy się ze sobą pokłócili, mimo że mamy różne spojrzenie na wiele spraw. Sądę, że to dlatego, że nie robimy niczego na siłę. Spotykamy się wtedy, gdy nam pasuje. Nie zmuszamy się do jakichś występów. Choć jak tylko jest okazja, staramy się wystąpić, na przykład na koncertach charytatywnych.

Podczas nagrania w TVP kibicowali panu członkowie rodziny. Ktoś z nich przejął zdolności muzyczne?

Na nagranie pojechała ze mną żona, dwie córki i syn

oraz chłopak młodszej córki. Syn Jonasz jest muzykiem. Gra w Krakowie. Jest zawodowym pianistą, choć chrzanowską szkołę muzyczną skończył w klasie trąbki. Ze słuchu potrafi zagrać praktycznie każdy utwór. Bardzo się z tego cieszę.

Rozmawiamy przed Dniem Dziadka. Opiekowanie się wnukami to odpowiedzialne, ale pewnie miłe zajęcie.

Wnuki to najukochańsze istoty, które się pojawiły wokół mnie i mojej żony. To takie nasze skarbeczki. Bardzo je Kochamy. Mamy dwóch wnuków. To 10-letni Nikodem i 5-letni Maks. Często u nas goścą. Najczęściej przy okazji niedzielnych, rodzinnych obiadów. Mój zięć jest trenerem i starszy wnuk jest na razie całkowicie pochłonięty piłką nożną. Młodszy też pyta o to, kim chciałby być, odpowiada, że piłkarzem. Musiałem nadrobić zaległości z futbolu, by być na bieżąco z wiadomościami z tej dziedziny, żebyśmy mogli podyskutować. Choć z tymi marzeniami to różnie bywa... Mnie też marzyła się kariera dziennikarza, a przez 26 lat pracowałem w kopalni „Janina”. W starszym wnuku udało mi się zaszczerpić grę w tenisa ziemnego. Widzę, że ma talent do tej dyscypliny.

ogłoszenie

W Krzeszowicach zaczyna działać Uniwersytet Trzeciego Wieku

To będzie miejsce dla seniorów, którzy wierzą, że nigdy nie jest za późno, by rozwijać swoje pasje, zdobywać wiedzę i cieszyć się aktywnym życiem.

Tak członkowie Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku Gmina Krzeszowice zachęcają starsze osoby, żeby zgłaszały chęć uczestnictwa w zajęciach.

- Planujemy wykłady i zaję-

cia prowadzone przez ekspertów, a także warsztaty rozwijające umiejętności i zainteresowania. Zamierzamy organizować wycieczki i spotkania integracyjne, a także zajęcia ruchowe pomagające dbać o kondycję i zdrowie – mówi Nina Kurdziel, członkini zarządu stowarzyszenia.

Podkreśla, że w krzeszowickim UTW każdy znajdzie coś dla siebie – bez względu na dotychczasowe wykształcenie, doświadczenia czy zainteresowania.

Obecnie prowadzona jest rekrutacja. Potrwa do 15 lutego.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w zajęciach UTW w Krzeszowicach znajdują szczegółowe informacje na stronie: utw-krzeszowice.pl oraz na Facebooku: **Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku Gmina Krzeszowice.**

Ilość miejsc jest ograniczona. Pierwszy semestr inauguracyjny rozpocznie się w marcu. Zapisywać mogą się mieszkańcy gminy Krzeszowice w wieku 50+. Żeby to zrobić, trzeba zadzwonić pod numery: 887 744 444 lub 668-610-601 albo napisać e-mail: info@utw-krzeszowice.pl.

Następnym krokiem będzie osobiste złożenie deklaracji przystąpienia do Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku Gmina Krzeszowice, następnie uiszczenie składki członkowskiej: 60 zł za cały rok oraz wpisowego: 20 zł za pierwszy semestr.

(E)

CENTRUM OPIEKI I AKTYWNOŚCI SENIORA

DLA SENIORÓW I ICH RODZIN, POSZUKUJĄCYCH WSPARCIA I OPIEKI

- Terapia zajęciowa
- Zajęcia relaksacyjne
- Muzykoterapia
- Ćwiczenia fizyczne
- Ćwiczenia pamięci
- Spędzanie czasu wolnego z innymi seniorami
- Posiłki
- Podawanie leków



▲ Chrzanów, al. Henryka
✉ edwardkatarzynski@gmail.com
☎ 607 555 566

**PROFESJONALNA OPIEKA,
DOMOWY KLIMAT,
w godz. 7-17**

Kochane babcie, trzymajmy się razem

Babcia powinna w miarę możliwości rozpieszczać wnuki, ale nie zepsuć.

A przede wszystkim jak najwięcej rozmawiać z nimi – przekonuje Halina Henc z Czyżówki. Ma dwie wnuczki i dwóch wnuków.

Chyba każda babcia z niecierpliwością czeka, aż urodzi się kolejny wnuczek. 10 lat temu przyszedł na świat Marcel, ale bardzo chory. Ta sytuacja osłabiła panią, czy jeszcze bardziej zdeterminowała do działania?

To mnie umocniło, że nie mogę się poddać, lecz pomagać z całych sił. Pierwsza wnuczka Nikola urodziła się 20 lat temu. Potem przysłała na świat Nadusia, obecnie 10-letnia. Pięknie śpiewa. To dzieci mojej córki. Mój syn się ożenił i urodził się Bartuś, który aktualnie ma 16 lat. Z kolei Marcel 30 maja skończy 10 lat. To był szósty miesiąc ciąży, gdy synowa mówi, że coś jest nie tak z ruchami dzieci, bo już wiedziała, że są bliźniaki. Na kardiologii w Ligocie powiedzieli, że jeden płód nie żyje. Zaczął się dramat. Tak się cieszyliśmy z bliźniaków, ale wtedy najważniejsza była walka o drugie dziecko, żeby je żywe wyciągnąć. Udało się. Marcel 30 maja ważył 870 gramów. Razem z mamą przebywał w szpitalu w Rudzie Śląskiej, dopóki nie osiągnął dwóch kilogramów.



Halina Henc z Czyżówki, babcia czworga wnucząt. Pokazuje otrzymane od nich poduszki.

Z kolei sześciomiesięcznemu Stasiowi, bo takie otrzymał imię, można było zrobić pogrzeb. Szpital wystawił akt zgonu, ksiądz udzielił chrztu. Zastanawiałam się, w co ubrać to dziecko... Kupiłam biały polar i uszyłam malutki becik oraz koczek. Zamówiłam trumienkę. Ubrałam Stasia i włożyłam do tej trumienki razem z zabawkami. Został pochowany na cmentarzu w Płokach, w grobie m.in. ze swoją praprabcią. Później jeszcze poma-

gałam szyc beciki dla innych nienarodzonych dzieci, które zmarły w łonie matek w szpitalu w Rudzie Śląskiej. **To musiało być ogromne przeżycie. Pani – jako babcia – pochowała wnuczka Stasia.** Ile trzeba było mieć siły... Prosiłam Boga, żebym mogła to pokonać. Na pewno pomogło wieloletnie doświadczenie, kiedy jako pielęgniarka jeździłam karetką pogotowia. Nieraz stykałam się ze śmiercią nie tylko dorosłych, ale też dzieci. Często sły-

szalam, że personel medyczny musi być mocny, bo nie pomożemy nikomu, jak się rozkleimy. Ta tragedia, o której opowiedziałam, jeszcze bardziej mnie umocniła. Jak mogę, wspieram syna i synową. Gdy Marcel ma padaczkę, to dostaje wlewki. Jedna kosztuje 50 zł. Ostatnio przewodniczący trzebińskiej rady miasta kupił dziecięcych takich wlewów. **Jak wnuczek Marcel reaguje, gdy panią widzi?** Mówi gyyy..., gyyy... Patrzy na

mnie i leciutko bije prawą rączką. Całuję go po szyi i główce. Wtedy tak się cieszy. Wiem, że rozumie, ale nie potrafi wypowiedzieć żadnego słowa. **Pewnie chciałaby pani, żeby kiedyś tak się stało.** Marzę o takim cudzie. Zawierzam Matce Boskiej i na jej ręce składam całe to zmartwienie. **Jaka powinna być rola współczesnej babci?** Moja babcia, od strony mamy, zawsze mnie przytulała. Zapamiętałam tę dobroć. Dru-

Marcel Henc urodził się w 2015 roku, w 28. tygodniu ciąży, gdy okazało się, że serce jego brata bliźniaka przestało bić. Marcel zmagają się z wodogłowieciem pozapalnym, mózgowym porażeniem dziecięcym, dysplazją oskrzelowo-płucną, zaburzeniami w przyjmowaniu płynów, bardzo dużą wadą wzroku i bezleśną epilepsją. Marcel wymaga bardzo długiej i kosztownej rehabilitacji, a do życia potrzebny jest mu specjalistyczny sprzęt medyczny. Marcel jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” w Warszawie (informacja o darowiznach na stronie fundacji).

ga babcia, od strony taty, ciągle brała mnie na kolana. Obie nigdy nie krzyczały na mnie. Babcia powinna w miarę możliwości rozpieszczać wnuki, ale nie zepsuć. A przede wszystkim jak najwięcej rozmawiać z nimi. Mój wnuk Bartuś mówi: „Z tobą, babciu, dobrze mi się rozmawia”. Gdy widzę jakieś minusy, to podpowiadam, żeby może tak nie robił. On spokojnie słucha.

Czego życzyłaby pani babciom z okazji ich święta, które przypada 21 stycznia? Życzę babciom dużo siły. Żeby pokonywały trudności, które spotykamy na naszej drodze. Borykamy się z różnymi problemami w rodzinach, ale trzeba wierzyć, być mocnym. Kochane babcie, trzymajmy się razem. Kochamy swoje dzieci, ale najbardziej wnuki. Wszystkiego dobrego! Miłości i słodyczy!

Rozmawiał
Łukasz Dulowski

Sekrety odporności psychicznej

Jedni w traumatycznych i stresujących sytuacjach załamują się, krzyczą, trzaskają drzwiami, nie odzywają się do innych. Inni biorą problem „na klatę” i zastanawiają się, jak wyjść z tego dołka. Taka jest różnica między osobami nieodpornymi psychicznie a tymi mającymi hart ducha.

Odporność psychiczną to według jednych naukowców zdolność do konsekwentnego działania w kierunku osiągnięcia górnej granicy swoich talentów i umiejętności, bez względu na okoliczności. Inni wskazują, że to siła emocjonalna, czyli duch walki w obliczu niepewności. Jeszcze inni definiują ją jako zdolność



dr Edyta Nowak-Żółty

przyjmowania ciosów emocjonalnych oraz szybkiego powrotu do równowagi po życiowych rozczarowaniach i porażkach.

- Niektórzy po takich trudnych wydarzeniach mówią: dobrze, że mnie to spotkało, bo to była trampolina do rozwoju. I wstają po upadku jak rosyjska zabawka wańka wstańka. A są tacy, którzy przy pierwszym błędzie się załamują. Mimo że często mają talent, inteligencję, wykształcenie, to nie są w sta-

nie znieść porażki. Z drugiej strony, gdyby życie było tylko pasmem przyjemności, to nie mając kontrastu, nie docenilibyśmy tych przyjemności. Nie jesteśmy herosami i po traumatycznych przeżyciach niekiedy dajmy sobie prawo poleżeć. Jednak nie ma innej drogi, jak wstanie. Bo nasze życie to nie próba generalna, ale premiera. Innego nie będzie – zauważyła dr Edyta Nowak-Żółty z Bielskiej-Białej, wykładająca na Aka-

demii WSB. W miniony czwartek miała wykład dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie.

Jak szacują znawcy tematu, odporność psychiczną w 20 procentach zależy od naszych genów, rodziny i wychowania. Natomiast w 80 procentach możemy ją wypracować sami, umiejętnie zarządzając sobą w stresie.

- Ograniczajcie na miarę możliwości relacje z ludźmi toksycznymi, którzy was dołują, na rzecz osób optymistycznych. Oczywiście nie zawsze jest to możliwe, bo tacy ludzie dołują nas mogą być osobami najbliższymi. Jednak zawsze możemy starać się coś zrobić, by taką relację uratować. Choćby przez szczerą rozmowę, której tak dzisiaj w rodzinach brakuje – odpowiadała seniorom prelegentka.

Jakie cechy ma osoba odporna psychicznie? To umiejętność dystansowania się od rzeczy, na które nie ma wpływu.

A także dobrze rozwinięta samoświadomość i silne przekonanie o swojej wyjątkowości. Kolejne cechy to gotowość do mierzenia się z niepewnością i rozczarowaniami, panowanie nad emocjami oraz pragmatyczny optymizm. Jak to może wyglądać w praktyce?

- Często stoimy w kolejce do kasy w markecie. Gdy jest dużo klientów, a tylko jedna otwarta kasa, wiele osób w takiej sytuacji się niecierpliwi i zaczyna głośno wyrażać oburzenie. Co można zrobić? Poprosić o otwarcie kolejnej kasy. Gdy to nie przyniesie efektu, nasze możliwości działania się wyczerpują. Potem możemy przystąpić do nóg na nogę, deenerwować się, głośno oburzać. Ale możemy także starać się jakoś wykorzystać ten czas. Nawiazać dialog z innymi z kolejki, wykonać telefon do osoby bliskiej albo pomyśleć, co jutro warto ugotować na obiad – wyliczyła pracownica naukowa Akademii WSB.

Ważna jest także odporność na krytykę oraz zdolność do asertywności. To znaczy obrona swoich granic i wartości bez agresji ani uległości.

Odporność psychiczną osłabiają: użalanie się, brak wiary w siebie, strach, lenistwo, perfekcjonizm, emocjonalność oraz ograniczające przekonania (na przykład takie, że „starych drzew się nie przesa- dza”).

W trudnych doświadczeniach warto zadać sobie trzy pytania. Co mogę zyskać, patrząc na tę sytuację z innej strony? Czego mogę się nauczyć z tej sytuacji? Jak bym zareagował, gdyby to dotyczyło kogoś innego?

Bardzo ważna jest także systematyczna zmiana myślenia. Naukowcy twierdzą, że przez nasz umysł przechodzi dziennie aż 70 tysięcy myśli. Skoro tak, to warto pracować nad tym, by były one jak najbardziej pozytywne.

Marek Oratowski

MOTORYZACYJNY KĄCIK PRZEŁOMU

Auto zimą w pigułce

Zima w Polsce może być wymagającym okresem dla właścicieli samochodów. Mróz, śnieg, sól drogowa – to tylko niektóre z wyzwań, przed którymi stajemy. Jeśli nie czujesz ekspertem motoryzacyjnym, nie martw się! Oto kilka praktycznych wskazówek, które pomogą Ci zadbać o swój pojazd w tym trudnym okresie.

REGULARNE MYCIE I WOSKOWANIE

Zimą drogi są często posypywane solą, która może przyspieszać korozję. Regularne mycie samochodu – najlepiej w myjni ręcznej – pomoże usunąć zanieczyszczenia i ochroni lakier. Unikaj mycia auta na zewnątrz przy temperaturze poniżej zera, a po umyciu dokładnie osusz auto. Nawoskowanie dodatkowo zabezpieczy powierzchnię lakieru przed szkodliwymi czynnikami.

ZABEZPIECZENIE USZCZELEK

Uszczelki drzwi i bagażnika mogą przymarzać do karo-serii. Aby tego uniknąć, stosuj silikonowy spray do uszczelnienia.



lek. Aplikuj go regularnie, aby uszczelki pozostały elastyczne i nie przepuszczały wody.

WNĘTRZE SAMOCHODU

Wilgoć wewnątrz pojazdu może prowadzić do parowania szyb i powstawania nieprzyjemnych zapachów. Regularne wietrzenie wnętrza oraz używanie pochłaniaczy wilgoci pomoże utrzymać suche środowisko. Możesz także zainwestować w gumowe dywaniki, które łatwo się czyści i które nie wchłaniają wody jak te z materiału.

PŁYNY EKSPLOATACYJNE

Upewnij się, że wszystkie płyny eksploatacyjne są wymienione na zimowe. Dotyczy to przede wszystkim płynu

do spryskiwaczy – używaj tylko zimowego, który nie zamara w niskich temperaturach. Sprawdź również stan płynu chłodniczego i hamulcowego – te płyny powinny mieć odpowiednie właściwości, aby działały skutecznie w mroźnych warunkach.

OPONY ZIMOWE

Opony te zapewniają lepszą przyczepność na śliskiej nawierzchni, co jest kluczowe dla bezpieczeństwa. Upewnij się, że bieżnik opon jest w dobrym stanie – minimalna głębokość bieżnika to 4 mm.

AKUMULATOR

Niska temperatura wpływa na wydajność akumulatora. Regularnie sprawdzaj jego

stan i upewnij się, że jest w pełni naładowany. Jeśli akumulator ma już kilka lat, warto rozważyć jego wymianę, by uniknąć niespodzianek.

REFLEKTORY I OZNACZENIA

Dobra widoczność to podstawa bezpiecznej jazdy. Regularnie odśnieżaj reflektory i tablice rejestracyjne. Używaj delikatnej szczotki, aby nie porysować powierzchni. Dbaj o to, by światła były czyste i sprawne – w razie potrzeby wymień żarówki.

ODŚNIEŻANIE SAMOCHODU

Zanim ruszysz w drogę, dokładnie odśnież samochód. Śnieg na dachu może podczas

jazdy spaść na przednią szybę, ograniczając widoczność, lub na samochód jadący za Tobą. Używaj miękkiej szczotki, by nie uszkodzić lakieru.

SPRAWDŹ HAMULCE

Wymiana klocków hamulcowych i kontrola tarcz to kluczowe działania, które zapewnią skuteczne hamowanie na śliskiej nawierzchni.

UBEZPIECZENIE I DOKUMENTY

Na koniec, upewnij się, że wszystkie dokumenty są aktualne i że masz przy sobie numer do assistance drogowego. W razie problemów, szybka pomoc może być nieoceniona.

Stosując się do tych wskazówek, zimowe podróże staną się

bezpieczniejsze i bardziej komfortowe. Pamiętaj, że regularna pielęgnacja samochodu nie tylko przedłuża jego żywotność, ale także zwiększa Twoje bezpieczeństwo na drodze. Zadbaj o swój pojazd, a on zadba o Ciebie!



MACIEJ SOBANEK, kierownik sprzedaży marek japońskich w MM Cars, to ekspert w branży motoryzacyjnej z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem. Od najmłodszych lat zafascynowany światem motoryzacji. Z powodzeniem rozwijał swoją karierę, pracując przez lata z takimi markami jak Ford, Seat, Opel, Toyota, Suzuki, Mitsubishi, Subaru, Nissan czy Hyundai. Jego pasją do samochodów i profesjonalizm w sprzedaży sprawiają, że jest nie tylko liderem w swojej dziedzinie, ale także inspiracją dla swojego zespołu i klientów, którzy cenią sobie jego wiedzę i zaangażowanie.

Trzy programy bezpłatnych badań w chrzanowskim szpitalu

W tym roku pacjenci będą mogli skorzystać z trzech dodatkowych pakietów badań profilaktycznych w chrzanowskim szpitalu. Co rok cieszą się one ogromnym zainteresowaniem.

Chodzi o profilaktykę wczesnego wykrywania raka gruczołu krokowego, jajnika oraz raka jelita grubego. W tym roku chrzanowskie starostwo przeznaczy na nie 200 tys. zł.

Program badań dotyczących wczesnego wykrywania raka jelita grubego przeprowadzany za pomocą testu TUMOR M2-PK odbywa się w szpitalu po raz czwarty. Poprzednie edycje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, gdyż jest to badanie nieinwazyjne. Przeznaczone jest dla osób po 40. roku życia.

Do niedawna diagnostyka dotycząca wykrywania raka

jelita grubego była możliwa jedynie przez wykonanie kolonoskopii. Nie wszyscy chcieli się jej poddać. Szpital zdecydował się na wprowadzenie testów przesiewowych o niskiej inwazyjności, a jednocześnie wysokiej czułości. Oznacza markery M2-PK w kale.

Pacjent przynosi ze sobą do szpitala próbkę kału, przy czym nie musi się specjalnie przygotowywać do badania, jeśli chodzi np. o dietę. Test jest nieuciążliwy, a obecność markera M2-PK może świadczyć nie tylko o nowotworze, ale również o obecności polipów czy stanów zapalnych. Jeśli wyniki testów są niepokojące, dopiero wtedy pacjent jest kierowany na dalszą diagnostykę.

Drugim badaniem jest PSA - profilaktyka wczesnego wykrywania raka gruczołu krokowego dla mężczyzn powyżej 18. roku życia.

Trzecim jest CA 125 - profilaktyka wczesnego wykrywania raka jajnika dla kobiet po-

wyżej 18. roku życia, a w szczególności dla tych pań, które nie rodziły i mają krewnych obciążonych wywiadem genetycznym.

W ubiegłym roku przeprowadzono 888 badań dotyczących wczesnego wykrywania raka jelita grubego. 141 osób miało wynik odbiegający od normy.

- Nieprawidłowy wynik jest wskazaniem do wykonania kolonoskopii – informuje Piotr Rembiecha, chirurg onkolog w chrzanowskim szpitalu.

Z kolei badanie związane z wykrywaniem raka jajnika wykonało 500 kobiet. 15 z nich miało wynik poza normą.

Jeśli chodzi o profilaktykę raka gruczołu krokowego, to badania w programie przeprowadzono u 282 mężczyzn, z czego wyniki 22 były nieprawidłowe.

O terminach zapisów na badania będziemy na bieżąco informować.

(E)

Wiek emerytalny

71 lat temu (w 1954 r.) postanowiono, że w Polsce wiek emerytalny będzie wynosił 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Na razie nie są prowadzone prace dotyczące zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn ani jego wydłużenia.

Jak jest w innych krajach w Europie?

W Niemczech i Czechach wiek emerytalny jest sukcesywnie wydłużany do 67 lat dla kobiet i mężczyzn. Taki już obowiązuje w Hiszpanii, Holandii i na Islandii. W Irlandii wynosi 69 lat.

We Francji jest stopniowo podnoszony, aby za trzy lata osiągnąć 64 lata (obecnie jest to 62).

Najniższy wiek emerytalny jest aktualnie we Włoszech, Grecji, Luksemburgu i Słowenii - jeśli chodzi o mężczyzn - 62 lata. W przypadku kobiet jedynie Polska i Austria zezwalają na odejście na emeryturę w wieku 60 lat.

(al)

Przepis na sałatkę z jajkiem

Sałatka z jajkiem na twardo to prosta kompozycja świeżych warzyw, chrupiących grzanek i delikatnego sosu na bazie jogurtu, majonezu oraz oliwy z oliwek. Połączenie rukoli, roszponki, sałaty lodowej, ogórka, rzodkiewki i pomidorów koktajlowych tworzy lekkie, pełne kolorów danie. Idealne jako szybki posiłek lub dodatek do innych potraw.

Składniki:

- garść mieszanki sałat (rukola, roszponka, sałata lodowa)
- 1 ogórek, pokrojony w plasterki
- 5 rzodkiewek, pokrojonych w plasterki
- 10 pomidorów koktajlowych, przekrojonych na pół
- 2 jajka na twardo, pokrojone na połówki
- garść grzanek
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- 1 łyżka majonezu
- 1 łyżka jogurtu naturalnego
- sól i pieprz do smaku
- sok z 1/2 cytryny



Sposób przygotowania:

Umyj warzywa i osusz. Pokrój ogórek, rzodkiewki, pomidorki i jajka. W dużej misce ułóż mieszankę sałat, dodaj pokrojone warzywa, jajka i grzanki.

W osobnej miseczce wymieszaj oliwę z oliwek, majonez, jogurt, sok z cytryny, sól i pieprz.

Polej sałatkę sosem tuż przed podaniem i delikatnie wymieszaj.

JB

Jak zadbać o skórę zimą, czyli domowe SPA

O skórę należy dbać przez cały rok. Pamiętamy o tym latem, ale często zapominamy, że zimą skóra też wymaga troskliwej opieki. I to niezależnie od wieku i rodzaju cery. Jak zaplanować domową pielęgnację - podpowiada Aldona Stach w rozmowie Renatą Hejmo.

Od czego należy zacząć pielęgnację i o czym pamiętać, by odpowiednio zadbać o skórę zimą?

Po pierwsze, najważniejsze jest nawodnienie organizmu. I to przez cały rok! To nie wymaga nadzwyczajnych środków ani metod, a jest niezaprzeczalne. Pamiętajmy, że wypicie odpowiedniej ilości wody działa zbawienne na skórę. Jeśli ktoś nie lubi lub nie może pić wody zmineralizowanej, to może zasmakuje mu herbatka ziołowa albo woda kokosowa z dodatkiem wody przegotowanej lub mineralnej. Niestety, odpowiednia ilość wypijanych płynów stanowi bardzo duży problem dla osób starszych. Ograniczają, a nawet wzbraniają się przed przyjmowaniem płynów, aby nie chodzić zbyt często do toalety, szczególnie w nocy, lub udając się na zakupy, do lekarza. Zarówno Seniorzy, jak i ich opiekunowie, rodzina, powinni jednak pamiętać, że odpowiednie nawadnianie wpływa korzystnie między innymi na prawidłową pracę mózgu, je-



FOT. ARCH. PRYW. ALDONY STACH

lit, przemianę materii, wchłanianie substancji odżywczych, termoregulację, a także poprawia ukrwienie i elastyczność skóry.

Wróćmy do tematu ochrony skóry seniorów. Na czym polega jej pielęgnacja?

Podstawą pielęgnacji dla osób ze skórą dojrzałą jest ochrona, intensywne nawilżanie i regeneracja. Warto wybierać kosmetyki zawierające ceramidy, lipidy czy oleje roślinne, np. olejek arganowy, migdałowy, olej z awokado. Ceramidy wspierają odbudowę bariery ochronnej skóry, lipidy zapobiegają utracie wody, a oleje dostarczają odżywczych składników, potrzebnych skórze szczególnie o tej porze roku. **Jak powinna wyglądać poranna pielęgnacja skóry zimą?** Rano myjemy twarz letnią wodą - nie gorącą, bo nadmiernie wysusza skórę. Potem nakładamy krem ochronny z ceramidami lub lipidami. Dobrze sprawdzają się kremy półtłuste chroniące przed mrozem i wiatrem. Ważne, aby nałożyć krem co najmniej 30 minut przed wyjściem na zewnątrz, aby się dobrze wchłoniął. Pamiętajmy o kremie z fil-

trem SPF ponieważ promieniowanie UV jest szkodliwe nawet zimą, a ponadto filtr opóźnia procesy starzenia się skóry.

A wieczorem?

Wieczorem oczyszczamy twarz delikatnym mleczkiem lub płynem micelarnym i opłukujemy ją wodą. Nakładamy krem nawilżający z ceramidami lub krem odżywczy z olejkami z dzikiej róży, z pestek dyni albo z olejkami arganowym. Możemy tonizować skórę wodą różaną, którą zrobimy samodzielnie. Woda różana działa nawilżająco i łagodzi podrażnienia.

Proszę podzielić się przepisem na domową wodę różaną.

Bardzo chętnie, sama jej używam. Składniki: 2 garście świeżych płatków róż (najlepiej z ogrodu, bez chemii) lub 2 łyżki suszonych płatków róż, 1 szklanka wody destylowanej lub przegotowanej, ostudzonej. Opcjonalnie możemy dodać kilka kropelek naturalnego olejku różanego, aby uzyskać bardziej intensywny zapach.

Przygotowanie: opłukać płatki róż pod bieżącą wodą; umieścić płatki w garnku i zalać wodą destylowaną; gotować na

małym ogniu przez 10-15 minut, aż płatki stracą swój kolor, a woda nabierze różowego odcienia; odcedzić płatki przez sitko lub gazę, a powstały płyn po ostudzeniu przelać do czystej buteleczki; dobrze zakręcić. Wodę różaną przechowywać w lodówce do 7 dni.

A dodatkowe zabiegi pielęgnacyjne w domowym SPA?

Raz lub dwa razy w tygodniu możemy zastosować peeling i maseczkę. Peeling usuwa martwe komórki naskórka, dzięki czemu kremy mogą lepiej się wchłaniać. Ważne, by przy dojrzałej skórze peeling był delikatny, najlepiej z naturalnych składników.

Możemy przygotować peeling samodzielnie w domu?

Oczywiście. Oto dwa sprawdzone, naturalne przepisy. Peeling kawowy świetnie wygładza skórę: mieszamy łyżkę zmieloną kawy i łyżkę jogurtu naturalnego. Delikatny peeling owsiany działa odżywczo: mieszamy dwie łyżki płatków owsianych, łyżkę miodu i kilka kropli oliwy (może być oliwa z oliwek).

Mamy gotowy peeling. Co dalej?

Nakładamy mieszaninę na twarz (można też na dekolt - skóra bardzo delikatna), lekko masujemy przez 2-3 minuty. Potem zmywamy letnią wodą, używając płatków higienicznych lub miękkiej ściereczki. Na koniec aplikujemy krem. Możemy stosować peelingi na zmianę lub wybrać ten, który przynosi lepsze efekty.

A domowe maseczki? One również są prostym i tanim sposobem na dodatkową pielęgnację.

Też tak uważam. Mam kilka

ulubionych, które szczególnie polecam seniorom. Na przykład maseczka bananowa: połówkę banana łączymy z łyżką jogurtu naturalnego i odrobiną miodu albo maseczka z awokado: rozgniatamy połówkę awokado, dodajemy łyżkę miodu i kilka kropli oliwy z oliwek. Maseczkę nakładamy na twarz, a po 15 minutach zmywamy. Skóra jest wyczuwalnie gładsza, odżywna i bardziej miękka.

Jak dieta wpływa na kondycję skóry?

To bardzo ważny temat ponieważ skóra jest też odzwierciedleniem tego, co jemy. Nasza dieta może wspierać lub osłabiać żywotność skóry. Marchew, szpinak, kiszonki, orzechy czy tłuste ryby to produkty bogate w witaminy A, C i E, które korzystnie wpływają na regenerację naskórka. A kiedy dodamy jeszcze do diety tłuszcze roślinne, np. oliwę z oliwek czy olej lniany, to pomożemy skórze nawilżyć się od środka. No i najważniejsze: nawet zimą dbamy o odpowiednie nawodnienie.

Które produkty warto ograniczyć lub wykluczyć z diety?

Zaleca się ograniczenie cukru, soli, słodczy, ciastek, słodkich napojów, w tym gazowanych, wysoko przetworzonych produktów (m.in. chipsów, paluszków, zupiek w proszku, żywności typu fast food), które mogą być przyczyną pogorszenia kondycji skóry, a nawet całego organizmu.

Pamiętajmy, że alkohol, używki, które wypłukują z organizmu drogocenne witaminy i minerały, mają bardzo niekorzystny wpływ nie tylko na naszą skórę, która staje się podrażniona, szara, matowa, ale

przyczyniają się do szybszego pojawiania się na niej zmarszczek. Warto też zwrócić uwagę na alergię i nietolerancję pokarmowe.

Co jeszcze możemy zrobić, aby zadbać o skórę nie wydając fortuny?

Lubię podkreślać, że w pielęgnacji ważna jest regularność. Polecam domowe, naturalne środki pielęgnacyjne. Doskonałym rozwiązaniem są naturalne oleje, które można stosować na skórę, włosy i paznokcie. Jeśli decydujemy się na zakup gotowych kosmetyków, to warto wybierać takie, które łączą kilka funkcji, np. kremy nawilżająco-ochronne.

Jak możemy ocenić czy pielęgnacja przynosi efekty?

To nie dzieje się od razu. Ważne, by dać sobie czas i cierpliwie czekać - efekty pojawiają się najwcześniej po tygodniu, a nawet po dwóch tygodniach regularnej pielęgnacji. Kiedy poczuujemy, że skóra jest mniej napięta, bardziej miękka i elastyczna albo zauważymy zmniejszenie zaczerwienień i plamek, to znak, że pielęgnacja idzie w dobrym kierunku.

O czym jeszcze należy pamiętać?

Ważne, aby nawilżać powietrze w domu, używając nawilżacza lub stawiając miseczkę z wodą na kaloryferze (można dodać 2-3 krople olejku do aromaterapii). Unikajmy gorących kąpeli, aby nie wysuszać skóry. Lepiej używać letniej lub chłodnej wody. Zimą warto nosić szaliki i chronić skórę twarzy i szyi przed mrozem. Pamiętajmy, że troska i dbałość o siebie nie musi być wcale luksusem, na który nas nie stać.

KĄCIK FIZJOTERAPEUTKI

Postawa ciała u nastolatka

Jeden z najtrudniejszych okresów dla rozwoju postawy przypada na wiek nastolatków. To czas dużych zmian psycho-fizycznych. Rodzice zauważają u nich brak siły i motywacji do wszelkiej aktywności, obniżony nastrój albo częste zmiany nastroju, a do tego wyraźnie osłabione ciało, trochę pozbawione proporcji, zaokrąglone plecy i ciężka głowa przodowi.



Rodzice są zwykle, w związku z tą sytuacją, mocno zdezorientowani, często z poczuciem winy, że coś przeoczyli czy nie dopilnowali i dlatego ich nastolatek tak źle funkcjonuje. Oczywiście gdzieś z tyłu głowy mają świadomość, że jest to czas dojrzewa-

nia oraz dużych zmian i wszelkie zaniedbania czy przeoczenia w pełnej krasię ukazują się właśnie w okresie nastoletnim. I bardzo dobrze, bo to znakomity czas na odrobienie zaległości.

Trzeba zadbać w pierwszej kolejności o właściwy rytm dnia u takiego dużego dziecka. Na pierwszy plan wchodzi odpowiednia ilość snu, świeża pościel, przewietrzony pokój, tylko jedna wypłaszczona poduszka pod głowę, a nie „dziesięć”. Godzina 22. to jest czas na sen. Jeżeli nie dopilnujemy higieny snu, to z całą resztą spraw i problemów będzie ciężko sobie poradzić. Jeżeli chcemy, żeby w tym okresie u nastolatka nie doszło do pogłębienia i utrwalenia wad postawy, to czas snu, czyli bezwzględnej regenera-

cji, jest bardzo ważny. W tym miejscu zdecydowanie należy wspomnieć o telefonie, który powinien zostać gdzieś na stoliku, na biurku - generalnie powinien być oddalony od ciała.

Druga sprawa to pełnowartościowe pożywienie. Zdecydowanie trzeba ograniczyć do minimum słodczy i wszelkie jedzenie typu fast food, bo ono zapycha jedynie układ pokarmowy. Nie da jednak siły mięśniom utrzymującym postawę ciała i wszelkie wady w postawie będą się utrwały.

Konieczne trzeba zwrócić też uwagę na pozycję, przy której dzieciak odrabia zadania, uczy się, czyta. Plecy mają być względnie wyprostowane, jeśli widzimy naszego nastolatka pogarbnionego przy biurku, trzeba często przypo-

minąć mu, jak powinien siedzieć, a jeśli plecy są już zmechczone, niech uczy się w innych pozycjach, które są przyjazne dla prostych pleców np. leżenie na płasko albo na brzuchu. W ogóle dobrze jest co jakiś czas w trakcie długotrwałej nauki zmieniać pozycję, wprowadzać trochę dynamiki - to bardzo dobrze wpływa na cały organizm.

W pokoju nastolatka, jeżeli tylko jest taka możliwość, warto zorganizować miejsce, gdzie można trochę poćwiczyć. Wystarczy mata do ćwiczeń, jakieś akcesoria: elastyczne taśmy za grosze dostępne sklepie medycznym, drobne obciążniki od 1,5 do 2-3 kg. To kilka z pozoru nieistotnych zabawek, które zainspirują do codziennej aktywności i pracy nad własnym ciałem.

Zachęcam rodziców, aby ćwiczyli wspólnie z dorastającym dzieckiem. Jest to wspaniała okazja, żeby wspólnie coś dobrego zrobić. Wystarczy 20 minut dziennie takiej wspólnej aktywności, a przyniesie ona ogromne profity.

Jeżeli rodzic jest zdezorientowany, i nie wie, jak poprowadzić taką wspólną aktywność w domu, zawsze można konsultować się z fizjoterapeutą, który uwzględni indywidualne potrzeby dziecka, ale i samego rodzica, proponując obojgu wspólne zadania ruchowe.

Materiał przygotowała SYLWIA JANIK, mgr fizjoterapii, absolwentka Wydziału Rehabilitacji AWF im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Certyfikowany terapeuta Internationalnej Voita Gesellschaft e.V.

KSIĄŻKA

Książę.

Biografia Tadeusza Boya-Żeleńskiego

Monika Śliwińska dała się już poznać jako świetna biografka. Jej wcześniejsze książki o Antonim Słonimskim czy Stanisławie Wyspiańskim znakomicie oddają ducha epoki, w jakiej przyszło żyć jej bohaterom. Książka Śliwińskiej czyta się jak opowieść, wciągającą coraz mocniej z każdą przerzuconą stroną. Nie inaczej jest z biografią najslawniejszego „gorszyciela” lat 20. XX wieku.

Boy-Żeleński to postać pozostająca w cieniu epoki. Początek jego pisarskiej kariery przypadł na czasy Młodej Polski, kiedy tworzyli Wyspiański czy Przerwa-Tetmajer. Chociaż ze wszystkimi nawiązał kontakt i z wieloma się przyjaźnił (Przerwa-Tetmajer był zresztą jego kuzynem), nie miało to wpływu na wzrost popularności wierszy i przekładów, jakie tworzył. Po Wielkiej Wojnie, gdy państwo polskie zaczynało określać się na nowo, on również odnalazł przestrzeń do tworzenia. Przeprowadzka do Warszawy otworzyła przed nim ogrom możliwości, jakie skrupulatnie wykorzystwał. Ciężką, benedyktyńską pracą udało mu się ugruntować pozycję wybitnego krytyka teatralnego i znawcy literatury francuskiej, lecz jednocześnie dorobił się opinii straszliwego gorszyciela ówczesnych czasów. W swoich felietonach wołał o rozdział kościoła od państwa, o swobodną możliwość rozwoju czy dostęp do aborcji. To on jest twórcą hasła „piekło kobiet”.

Jego biografia jest świadectwem czasów, w jakich żył i tworzył, a także próbą ukazania osobowości niezwykle wyprzedzającej swoje czasy.

Weronika Korbut



MUZYKA

Non Serviam z nowym albumem

Chrzanowski zespół Non Serviam (z łac. „nie będę służył”) serwuje świeżą płytę studyjną „Bajka”. To muzyka ska i reggae z punkowym sznytem. Mamy zatem skoczny rytm i na ogół wesołe aranżacje, oczywiście z dźwiękami charakterystycznymi dla tego stylu, ale teksty wokalisty Dominika Skorupki wcale nie są do śmiechu. Ta zasada da się zauważyć również na poprzednich albumach.

Np. tytułowa „Bajka”, wpadająca w ucho, leci tak: „Uczciwość to bajka wymyślona przez bogatych/ Aby biedni zostali biednymi/ Normy moralne/ Normy religijne/ Permanentne wyznawanie winy/ Dobre wychowanie/ Dobre obyczaje/ Utrwalają zależności/ Im wolno więcej/ My pariasy/ Stworzeni do uległości”. W innych tekstach pojawiają się też odniesienia do sytuacji politycznej („1984”), czasem w formie mocnej krytyki („Narodowo”).

Jestem autorem wszystkich tekstów. Dla zespołu Non Serviam one były zawsze najważniejsze, muzyka stanowiła dodatek, swego rodzaju tło. Liczy się przede wszystkim przekaz treściowy. Od początku taki sam. To niezgoda na wszelkie przejawy totalitaryzmu i nacjonalizmu – mówił w wywiadzie dla „Przełomu” Dominik Skorupka.

Na pewno uśmiechniecie się, gdy usłyszycie numer „Vabank” ze znaną melodią filmową, jednak w zwrotkach Non Serviam gra już swoje i śpiewa swoje.

Pierwszy swój materiał zespół wydał w 1995 r. na kasie, „Non Serviam”, drugi, trzeci i czwarty na płytach: „Speranda” z 2016 r., „Balansujesz” z 2018 r. i „Na serio” z 2020 r. Kapelę tworzą: Krystian Buryś (gitara), Piotr Chłopek (puzon), Mirosław Buczek (trąbka), Mariusz Dorynek (bas), Dominik Skorupka (śpiew, teksty), Tomasz Kujawa (perkusja), Łukasz Kaliński (klawisze).

Łukasz Dulowski



FILM

DZIKI ROBOT

Jeden z najlepszych filmów animowanych dla dzieci ubiegłego roku z powodzeniem mieści w sobie tyle mocnych tematów, że głowa mała: migracja, rozwój technologii prowadzący do zaniku emocji, niechciane macierzyństwo, a nawet wątek mesjanistyczny. Brawa dla twórców, którzy ciężarowi tych problemów nadali lekkość, wdzięk i humor wzruszającej opowieści.

Roz jest robotem nowej generacji zaprogramowanym do pomagania ludziom. Gdy w wyniku sztormu zaginie w transporcie i trafi na bezludną wyspę, zaoferuje swoje usługi zwierzętom. Jednak do okrutnego świata, w którym każdy pożera każdego pasuje jak kwiatek do kożucha. Jedynym zwierzęciem potrzebującym jej pomocy okaże się gęsie pisklę, a także chytry lis, który nie przepuści żadnej okazji do wykorzystania Roz.

Studio Dreamworks odpowiedzialne za największe sukcesy filmów animowanych 20 lat temu (choćby „Shrek”) wraca tym filmem do gry. Tam gdzie inni stawiają na polityczną poprawność, Chris Sanders, twórca tego filmu, nie boi się czarnego humoru i ironii.

W miejsce bezpiecznych rozwiązań, które do granic ugrzęzły ostatnie filmy dla dzieci, Sanders stawia trudne pytania i porusza niewygodne, nawet w filmach dla dorosłych, tematy. Swoich widzów traktuje jak równorzędnych partnerów do dyskusji, a nie bandę imbecyli. W efekcie tworzy mądry, piękny i niezmiernie aktualny film o wielkiej potrzebie miłości.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 16 do 22 stycznia

BARAN



W jednych sprawach zaobserwujesz zwolnienie tempa i nagłe przeszkody, zwłaszcza w tych dotyczących dzieci i ich nauki lub nadejście początku końca czegoś co długo trwało. W innych sprawach, zawodowych, nadszedł czas na podejmowanie działania i zainicjowanie czegoś nowego, co pomoże Ci wyzwolić się z rutyny w jaką wpadłaś. W weekend popraw sobie nastrój spotkaniem z dawno niewidzianą znajomą.

BЛИЗНИЦА



Dynamiczna relacja Jowisza do Wenus i Saturna zapowiadają nowe sytuacje w relacjach z szefem lub rodzicem. U niektórych z Was wyjaśnią się pewne sprawy w związkach, niektóre tajemnice ujrzą światło dzienne. W związkach o krótkim stażu nadchodzący dni mogą być końcem tego, co zaczęło się dość ekscytująco. U innych pojawi się okazja, by uporać się z tym, co już od dawna czekało na Twoje działanie. U niektórych Bliźniąt zmieniają się obowiązki w pracy, a niekiedy nawet stanowisko.

LEW



Wiele od Ciebie teraz zależy – nie bój się podejmować nowych wyzwań, wsłuchaj się w to, co mówią inni, zwłaszcza jeśli doradzają Ci w sprawach zawodowych. Czyjeś pomysły będą strzałem w dziesiątkę, jeśli chodzi o kierunek Twojego dalszego rozwoju. To jednak czas działania, dlatego nie rozmyślaj zbyt wiele, słuchaj swojej intuicji i buduj przyszłość na swoim doświadczeniu. Urodzonym w ostatnim dekanacie planety sprzyjają w sprawach uczuciowych – sił całkiem możliwych, poczujesz się szczęśliwy.

WAGA



Najbliższy tydzień powinien przynieść Ci wiele satysfakcji – wspierające Cię układy wielu planet zachęcają do działania, podejmowania ryzyka i realizacji tego na co nie miałaś dotąd odwagi. Jeśli znalazłaś się w kłopotach w 2024 roku teraz masz szansę na znalezienie korzystnego ich rozwiązania. Nie unikaj rozmów z osobami wyżej od Ciebie postawionymi lub starszymi, bo to właśnie one poprawią Twoje finanse. Weekend przeznacz na refleksje i planowanie.

STRZELEC



Jeszcze w tym tygodniu będziesz miała możliwość, by miło spędzić czas z rodziną i najbliższą osobą. Najczęściej na górskich stokach i z narciarami na nogach. Niektórzy z Was już teraz odczuwają energie symbolizowane przez Marsa i Słońce. Jeśli nie będziesz na urlopie to obowiązków w pracy znacznie przybywać, ale poczujesz się z tym doskonale. Za to wszystkich rekonwalescentów czeka miła niespodzianka – poprawa zdrowia, która będzie źródłem doskonałego nastroju.

WODNIK



Tydzień nawiązywania nowych znajomości i odnawiania dawnych. Sympatia z przeszłości będzie próbowała nawiązać z Tobą kontakt. Sprawy uczuć i finansów staną się teraz bardzo ważne – przeprowadzisz ważne rozmowy, nie zabraknie okazji do wykazania się pomysłowością i zmysłem organizacyjnym. Bądź otwarty na nowe możliwości i propozycje, możesz być pozytywnie zaskoczony rozwojem wypadków. Wielu z Was teraz się zakocho.

BYK



Kontakty z kimś obdarzonym talentem artystycznym, dobrym smakiem dostarczą Ci dużo przyjemności. Głównie będziesz jednak myśleć o pieniądzach, a z tej znajomości raczej mieć ich nie będziesz, nawet jeśli na to liczyłeś. Zaufaj swojej intuicji i rób to na czym naprawdę Ci zależy. Pesymistycznie nastawionych do Twoich pomysłów omijaj szerokim łukiem, a wolne chwile poświęć spacerom i wycieczkom w nowe miejsca.

RAK



Zwróć uwagę w tym tygodniu na swoje sny, ujawnią one Twoje prawdziwe pragnienia i lęki. Mars w Twoim znaku zapowiada załatwianie spraw związanych z rodzicami i rodziną, niektórzy z Was zaczną rozwijać swój talent. Dobrze zaplanuj swój czas, bo zajęć będzie wiele, nie trać go na niepotrzebne dyskusje. Do drobnych słownych utarczek skłonne będą znaki ziemskie, ale w weekend czeka Cię miłe spotkanie i nawet z nimi wtedy się dogadasz.

PANNA



To tydzień wielu spraw do załatwienia, pośpiechu, a w weekend miłych i wiele obiecujących rozmów. Wprawiają Cię w dobry nastrój i sprawią, że zastanowisz się nad kierunkiem swojego rozwoju. Z osobami konfliktowymi postępuj teraz nad wyraz ostrożnie, ćwicz techniki negocjacji i cierpliwość. Ktoś starszy od Ciebie będzie wywierał na Ciebie presję, ale bezskutecznie. W wolne chwile zadбай o sen i posłuchaj dobrej muzyki.

SKORPION



Sekstyle Słońca i Plutona do Neptuna to zapowiedź szczególnego tygodnia. Będziesz pewny siebie i zaradny, Twój optymizm wzmocni również ludzi z Twojego otoczenia, a Tobie umożliwi snucie planów na przyszłość. W kontaktach z innymi zaskoczenie – ktoś okaże się bardziej zagadkowy i skomplikowany niż sądziłeś. W pracy wystrzegaj się plotkowania na temat swoich przełożonych. Wolne chwile spędzaj w towarzystwie.

KOZIOROŻEC



Merkury będzie Cię wspierał w dbaniu o swoje towarzyskie kontakty, ale też w pracy będzie się wszystko łatwiej układało. Dobra wiadomość lub Twoje wysiłki z ostatnich miesięcy przyniosą oczekiwany, pozytywny efekt. Finanse są w niezłej formie, ale jeszcze nie rewelacyjnej. Nie szastaj pieniędzmi na lewo i prawo, nawet jeśli ktoś Cię poprosi o pożyczkę lub zakup czegoś dość drogiego. Dobre samopoczucie gwarantowane, gdy zrobisz coś dla innych.

RYBY



Wiele z Was będzie miało ochotę zrobić coś praktycznego dla innych, niektórym Rybom zamarzy się zarządzanie ludźmi. Jako obecny szef chętnie zatrudnicie nową osobę, dobrze, jeśli będzie ona polecona przez Waszą rodzinę, znajomych lub dotychczasowego pracownika. Początkiem następnego tygodnia zadbać o swoje zdrowie. Wcześniej, w weekend, spodziewajcie się gości.

Burmistrz Miasta Chrzanowa Chrzanów, dnia 10 stycznia 2025 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA
o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego obszaru południowo-zachodniej części
Kościelca w Chrzanowie (w zakresie zmian wprowadzonych do projektu planu)

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz art. 54 ust. 2 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), a także w związku z uchwałą Nr XLIV/442/2022 Rady Miejskiej w Chrzanowie z dnia 5 kwietnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania ww. planu,

Burmistrz Miasta Chrzanowa
zawiadamia o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu
(w zakresie zmian)

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru południowo-zachodniej części Kościelca w Chrzanowie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 24 stycznia 2025 r. do 13 lutego 2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, pok. nr 72 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie na stronie internetowej: <https://bip.malopolska.pl/umchrzanow> (w zakładce: Planowanie Przestrzenne – Prace planistyczne nad MPZP).

Zakres zmian w projekcie planu, będących wyłącznym przedmiotem ponownego wyłożenia do publicznego wglądu, obejmuje:

- 1) w części tekstowej – zmiany (uzupełnienia bądź skreślenia) - oznaczone kolorem różowym,
- 2) w części rysunkowej – obszar zmiany oznaczony na projekcie planu linią przerywaną niebieską.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu (w zakresie wprowadzonych zmian) i informacjami zawartymi w prognozie oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniu 10 lutego 2025 r. w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie, w sali nr 26, początek o godzinie 15:30. Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo złożenia uwag do projektu planu miejscowego, w zakresie będącym przedmiotem ponownego wyłożenia, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie udostępnienia do publicznego wglądu.

Uwagi do wyłożonego projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lutego 2025 r. z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi można wносить w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie na stronie internetowej: <https://bip.malopolska.pl/umchrzanow> (w zakładce: Planowanie Przestrzenne – Prace planistyczne nad MPZP) oraz za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP. W przypadku poczty elektronicznej maile należy kierować na adres: katarzyna.opiala@chrzanow.pl

Forma papierowa obejmuje:

- złożenie pisma/formularza z uwagą osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, pok. nr 1 (Dziennik Podawczy);
- wysłanie pisma/formularza z uwagą drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Chrzanowie, Al. Henryka 20, 32-500 Chrzanów. Liczy się data wpływu uwagi do Urzędu.

Uwagi są rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Chrzanowa w terminie 21 dni od dnia upływu terminu ich składania. Rozpatrzenie następuje w formie Zarządzenia Burmistrza Miasta Chrzanowa publikowanego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: <https://bip.malopolska.pl/umchrzanow>.

Burmistrz Miasta Chrzanowa
Robert Maciaszek

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
Działając zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Burmistrz Miasta Chrzanowa z siedzibą 32-500 Chrzanów, Al. Henryka 20 i są one podawane w celu składania uwag do projektu planu miejscowego.
3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym do zarchiwizowania.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 9 i 11 w związku z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) oraz § 11 pkt 14 w związku z załącznikiem nr 6 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iodo@chrzanow.pl

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

- EMERYTA lub rencistę do katering - 793 007 838

- FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494

- MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

- **P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie - 502-378-908, 32-613-71-96**

- POSZUKUJĘ opieki do seniora w Chrzanowie 24/7 - 502 298 600

- ZATRUDNIĘ brukarza, pomocników do układania kostki brukowej, montaż ogrodzeń., Tel. 605-639-960.

- ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika do obsługi pojazdów w firmie transportowej, samochody dostawcze typu bus., Tel. 605-854-499, Email: matysik.d@gmail.com, Adres: Nawojowa Góra Krakowska 7.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- Fiat Ducato 2,8D (2001r.) Dubel kabina + paka - 697 982 969

- MERCEDES CLA 45 AMG shooting brake (2016r.) polift, 2.0, 380KM, 95 tys. przebieg, krajowy - 697-982-969

- Volkswagen Touran 2009 1,6 benzyna. Stan techniczny bardzo dobry. 501 007 965

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”



Kupię (m)

- 100% autoskup samochodów, gotówka od ręki. T. 537-604-924

AUTOSKUP

tel. 516 159 309
• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

- 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; Tel. 600-465-773

- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

- AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333
• KUPIĘ każdą Toyotę - 531 666 333

- SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE

tel. 600 465 773

Węgiel prosto z Kopalni
PROMOCJA!
■ **Kostka** (Piaś, 25MJ/kg)
■ **Orzech** (Piaś, 25MJ/kg)
■ **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
+ TRANSPORT
Tel. 506 820 513

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- MIESZKANIE 41,70 m² + balkon + piwnica 3m² ul.Rafineryjna. Blok ocieplony, Drugie piętro. 2 pokoje,kuchnia,łazienka.Miejsce parkingowe przy bloku,otwierane za pomocą pilota, Tel. 664-963-005.

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DOMEK na działalność - Chrzanów, Śląska - 607 181 723

- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

USŁUGI

Budowlane

- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

- 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-722

- AWARIA kanalizacji-przetkamy, Tel. 602-300-646.

- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z - 664-553-074

- BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

- BUDOWA, remonty A-Z, wykończenia, szybkie terminy, Tel. 533-515-690.

- CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

- DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

- FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

- KAMIEN, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

- KOMPLEKSOWE układanie kostki brukowej, ogrodzenia, bramy, furtki. Kanalizacja, drenaż, ekoszamba. 697 982 969

- KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 28-letnie doświadczenie - 602-101-440

- ŁAZIENKI, poddasza, remonty - kompleksowo; 694 387 273

- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

- **MALOWANIE, gładzie, tanio - 501-215-951**

- MALOWANIE, gładź - 660-890-189

- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

- MALOWANIE, tapetowanie. Krótkie terminy., Tel. 784-606-856.

- **MALOWANIE wszelkich powierzchni, gładzie, tapety. Trzebinia i okolice. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792 913 808, <http://danielmaluje.pl/>.**

- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

- OFERUJĘ usługi remontowo -wykończeniowe Gładzie, malowanie, konstrukcję gk, układanie płytek, Tel. 662-922-715.

- OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

- PRACE wewnętrzne - łazienki, adaptacje poddaszy, instalacje, flizowanie, panele, malowanie - 886 742 211

- **PROFESJONALNE usługi glazurnicze, Tel. 793-152-425.**

• **PROJEKTY** budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **REMONTY.** Flizowanie, łazienki, malowanie. Najlepsza cena, Tel. 737-672-404.

• **REMONTY** mieszkań, domów w, Tel. 506-019-583.

• **USŁUGI** brukarskie, Tel. 505-148-009.

• **USŁUGI** koparko-ładowarką, minikoparką, transport kruszywo do 10t. Tel. 513 028 113

• **USŁUGI** minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **USŁUGI** – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBUDUJEMY domy, garaże itp.** Tel. 601-998-930.

• **WYBURZENIA** kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA** z opracowaniem dokumentacji, wywóz gruzu. Usługi zwyżką, koparko-ładowarką, transport, piasek zasypowy www.TRANSLCHSPRZET.pl, Tel. 602-309-454.

• **WYCINKA** drzew, usługa rębaniem. Prace wysokościowe; odśnieżanie dachów - 502-277-286

• **WYKONYWANIE** przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• **WYKOŃCZENIA** wewnątrz od A do Z - instalacje, adaptacje poddaszy, łazienki, flizowanie, panele, malowanie itp. - 888 607 659

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• **ZŁOTA** rączka wykona wszelkie usługi wykończeniowe - 516-438-124

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne** Tel. 600-789-505

Instalacyjne

• **AELEKTRO-SERWIS** wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **FIRMA** inżynierska HORNET, wieloletnie doświadczenie. Kompleksowe wykonanie instalacji: rekuperacji, CO, pompy ciepła, kotły gazowe, wod-kan. Fachowe doradztwo. Modernizacja kotłowni. Promocyjne pompy ciepła, 5-cio letnia gwarancja, Tel. 600-688-526.

• **INSTALACJE** co, wc przeróbki, Tel. 577-381-254.

• **INSTALACJE elektryczne** Tel. 600-789-505

• **INSTALACJE** elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• **INSTALACJE** wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan. - 518 706 099

• **KOTŁOWNIE** - remonty i nowe (gaz, węgiel); 500 264 181

Serwisowe

• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• **NAPRAWA** RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• **ANGIELSKI** wszystkie poziomy - 607 181 723

• **ANGIELSKI** - wszystkie poziomy - do matury włącznie - 796-210-800

Sprzątanie

• **KOMPLEKSOWE** sprzątanie piwnic, mieszkań, garaży. Wywóz złomu i śmieci. Przeprowadzki - 882-422-409

• **SPRZĄTANIE** mieszkań, domów, biur. Mycie okien, Tel. 792-527-486.

Tłumaczenia

• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **JCB** – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• **KAMIENI**, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek (gaz, węgiel); 500 264 181

• **KONTENERY** - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **MINIKOPARKA** usługi: drenaż, ekosamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• **TRANSPORT** - 882-422-409

• **TRANSPORT** – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• **KANCELARIA** Radcy Prawnego Kamila Miklas-Hardzina. Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, obsługa firm, RODO, mediacje, Tel. 668-483-570, Email: kancelaria@radca-mediator.pl, https://www.radca-mediator.pl/, Adres: Balin.

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Max-gaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **ODŚNIEŻANIE** quadem, Tel. 505-148-009.

• **ŚWIADECTWA** Charakterystyki Energetycznej, Tel. 664-946-576, Email: energoprojekt2@gmail.com.

• **WYCINKA** drzew, karczowanie, zrębkowanie gałęzi, wywóz, Tel. 572-632-996.

• **ZWYŻKA** 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• **DREWNO** opałowe, Tel. 572-632-996.

Kupię

• **ANTYKWARIAT** kupi używane książki, filmy, muzykę, Tel. 505-893-638.

• **SKUP** złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

Różne

• **BARCELONA** - 2025; 2-8.03.2025, samolotem. Tel. 609-812-239

• **PRZYJMĘ** gruz - Żarki, 605 072 066

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• **Dr Artur Jędruch**, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Dermatolog

• **Lek. med. Renata Budzicz** – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www: www.budzicz.pl

Diabetolog

• **Lek. med. Leszek Romanowski** – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www: www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• **Bulińska-Głównia Małgorzata** – endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• **Dr Jacek Szymkowiak** – endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• **Endokrynolog** Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątek i soboty. Tel. 512-354-676

• **Endokrynolog** Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• **Lek. med. Leszek Romanowski** – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• **Tomasz Kowalik** – gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• **Antoni Halemba** – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• **Dr n. med. Maciej Bodzek**, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

Kardiolog

• **Dr n. med. Genowefa Kmieć** – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦węgłowe
♦gazowe
♦elektryczne
Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



P.R.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

*Zapraszamy:
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00*

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. Wygodnie i szybko!



- 1** Wejdź na przelom.pl
 - 2** Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**
- Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec – specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin – specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00 -18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i video porady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalnia 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• LEKARZ stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu (w weekendy proszę dzwonić tylko na komórkę). 32-623-96-96, Tel. 795-113-238.

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTRO-MOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Sw. Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SZPITAL ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW
TRZEBINIA
GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177
WWW.WZIETEK.PL

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! 25 lat tradycji
Pomiar Dojazd Montaż
TELEFON **FACHBUD**
601 892 200 • 601 435 839

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
Wygodnie i szybko! **blík**

- 1 Wejdź na przelom.pl
- 2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**
Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 16-18.01. godz. 15.30, godz.18.00; 20-23.01. godz. 15.30, godz. 18.00; 24-30.01. godz.17.15
- Here. Poza czasem - 10-12.01. godz. 20.30; 14-16.01. godz. 20.30
- Złowrogi - 17-18.01. godz. 20.30; 20-23.01. godz. 20.30
- Sonic 3. Szybki Jak Błyskawica - 24-26.01. godz. 15.00; 27-29.01. godz. 11.00, godz. 15.00; 30.01. godz. 15.00
- Babygirl - 24-30.01. godz. 20.00
- Emma Odważna - 27-30.01. godz. 9.00
- Dzika banda - 30.01. godz. 11.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 16-18.01. godz. 17.00, godz. 19.30; 19.01. godz. 15.00; godz. 17.30; godz. 20.00; 21-23.01. godz. 17.00, godz. 19.30; 24-26.01. godz. 17.15; 28-30.01. godz. 17.15
- KINO BZIK - Anatomia Upadku - 27.01. godz. 18.00, wstęp wolny, seans dla widzów dorosłych

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza - 20.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 24-25.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 27.01. godz. 14.30, godz. 17.00; 31.01. godz. 14.3
- Here. Poza czasem - 20.01. godz. 19.15
- Dalej jazda - 25.01. godz. 19.15; 26.01. godz. 11.00; 27.01. godz. 19.15;
- Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat - 31.01. godz. 17.00
- Putin - 31.01. godz. 19.00

KONCERTY

KONCERT KOŁĘD

- 16 stycznia godz. 17.00 sala koncertowa
- Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Chrzanowie, 19 stycznia godz. 16.45 Kościół św. Mikołaja w Chrzanowie. Koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Chrzanowie.

**KONCERT Z OKAZJI DNIA BABCI I DZIADKA - 16 stycznia godz. 17.00, Wiejski Dom Kultury w Młoszowej.**

W programie: występy artystyczne uczestników zajęć Domu Kultury, pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu tancerzy Studio Tańca „Iluzja” Joanny Gędoś, prezentacje wokalne.

IMPREZY

MIEDZYNARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU W TRZEBINI - 27 stycznia godz. 14.00, cmentarz żydowski, Trzebinia. Spotkanie upamiętniające ofiary Holokaustu. Podczas pobytu na cmentarzu, gdzie znajduje się zbiorowa mogiła ok. 150 więźniów obozu „za torami”, organizatorzy proszą o uszanowanie tradycji żydowskiej i nakrycie głowy przez mężczyzn.

SPOTKANIA

ODKURZANIE POEZJI

„SZLAKIEM WSPOMNIENI” - 16 stycznia godz. 17.00, Scena Młodych LCK. Na spotkaniu odbędzie się promocja niedawno wydanej antologii z okazji 10-lecia Artystycznej Grupy Twórczej „Źródłosłów” przez Starostwo Powiatowe w Chrzanowie.



KLUB GIER PLANSZOWYCH - 18 stycznia godz. 11.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkania klubu gier planszowych odbywają się w 1. i 3. sobotę miesiąca o godz. 11.00. Wstęp wolny.

AKADEMIA SŁOWA: GUSTAW PRZEDSTAWIA - 20 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna

w Chrzanowie. Na spotkaniu omawiana będzie twórczość Ernestyny Lewandowskiej.

WIECZÓR POETYCKO-MUZYCZNY BOGDANA ZAKOR-DOŃCA - 17 stycznia godz. 17.00, Manufaktura Trzebinia. Spotkanie poprowadzi Barbara Jurczyk, oprawa muzyczna Małgorzata Piegzik.



SPOTKANIA Z HISTORIĄ: POWSTANIE STYCZNIOWE I INNE ZRYWY NIEPODLEGŁOŚCIOWE – OCENA PRZYCZYN I SKUTKÓW - 21 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie prowadzone w formie klubu dyskusyjnego. Moderator dyskusji: Mariusz Paździora. Temat: analiza przyczyn i skutków powstania styczniowego oraz innych zrywów niepodległościowych, próba zrewidowania dotychczasowego spojrzenia na historię i sposoby jej przedstawiania.



PORA DLA SENIORA: PRZEGLĄD PRASY - 22 stycznia godz. 16.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W programie: poznanie oferty czasopism dostępnych w bibliotece i rozmowa o kulturze czytania prasy papierowej i cyfrowej.



WARSZTATY I ZAJĘCIA

ZAJĘCIA ZDROWY KRĘGOSŁUP - 29 stycznia godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie Ewa Czarnecka-Janik z ME Studio.

POZNAJ MOC OLEJKÓW - 11 lutego i 11 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie: Teresa Garstka.

WYSTAWY

W OBIEKTYWIE – MŁODE SPOJRZENIE - Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa fotograficzna uczniów ZSTU w Trzebini. W ramach cyklu: Festiwalu Pomocy, Współpracy i Integracji 2024.

DELIKATNOŚĆ CHWILI - Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystawa prac Celiny Król. Wystawa dostępna do 24 lutego

WERNISAŻ WYSTAWY MALARSTWA KATARZYNY BOGUSZEWSKIEJ - Biblioteka w Krzeszowicach. Wystawa dostępna do 31 stycznia.

KONKURSY

VI MIEDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY W LIBIĄŻU - Konkurs laureatów 19 stycznia, godz. 16.00, LCK. Wydarzenie jest organizowane przez Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatną Szkołę Muzyczną I stopnia.



FERIE W LIBIĄŻU

I TYDZIEŃ**Libiąskie Centrum Kultury:**

21.01 (wtorek) godz. 10.00-12.00 - Warsztaty tworzenie postaci z bajek - zabawa ruchowo-animacyjna / teatr cieni
Cena: 10 zł (Scena Młodych LCK)
23.01 (czwartek) godz. 10.00-12.00 - Bajkowa zabawa karnawałowa z niespodziankami
Cena: 10 zł (Scena Młodych LCK)
24.01 (piątek) godz. 10.00-11.30 - Bajkowe Ale! Kino
Cena: 14 zł

II TYDZIEŃ**Dom Kultury w Żarkach:**

28.01 (wtorek) godz. 10.00-12.00 - Warsztaty w krainie Tuptusia
Cena: 10 zł
30.01 (czwartek) godz. 10.00-12.00 - Bajkowa zabawa karnawałowa z niespodziankami
Cena: 10 zł
31.01 (piątek) godz. 10.00-11.30 - Objazdowe Ale! Kino

Świetlica w Gromcu:

28.01 (wtorek) godz. 10.00-12.00 - Tworzenie postaci z bajek - zabawa ruchowo-animacyjna
Cena: 10 zł
30.01 (czwartek) godz. 10.00-12.00 - Bajkowa zabawa karnawałowa z niespodziankami
Cena: 10 zł
31.01 (piątek) godz. 10.00-12.00 - Warsztaty w krainie Tuptusia
Cena: 10 zł

WYCIECZKI

20.01 (poniedziałek) - Wycieczka do Kolejowa w Gliwicach połączona z warsztatami
Cena: 75 zł. Wyjazd LCK godz. 8.30 zapisy i wpłaty do 13.01
22.01 (środa) - Wycieczka do Alvernia Planet (poznajemy tajniki produkcji filmowych)
Cena: 75 zł. Zapisy i wpłaty do 13.01.
27.01 (poniedziałek) - Wycieczka do Pixel XL Multimedialna Sala Zabaw w Katowicach
Cena: 75 zł. Zapisy i wpłaty do 20.01
29.01 (środa) - Wycieczka do 4KIDS Centrum Rozrywki Tychy
Cena: 75 zł. Zapisy i wpłaty do 20.01

FERIE W TRZEBINI

WIEJSKI DOM KULTURY W LGOCIE**Zajęcia**

20.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
21.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
22.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
23.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
24.01.2025 - zajęcia 9.00-9.45, 12.45-14.00
27.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
28.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
29.01.2025 - zajęcia 12.15-14.00
30.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
31.01. godz. 12:45-14:00 – Zakończenie ferii – słodkie pożegnanie i zabawy animacyjne. Zapisy do: 24.01

Wycieczki

24.01. godz. 10:00-12:30 – Wyjazd do Trzebińskiego Parku Rozrywki w Myślachowicach. **Koszt:** 29,00 zł. **Zapisy do:** 17.01.
29.01. godz. 9:15-12:00 – Wyjazd do Kina „Sokół” w Trzebini na film animowany „Emma Odważna”. **Koszt:** 34,00 zł. **Zapisy do:** 22.01.
31.01. godz. 10:00-12:30 – Wyjazd do Trzebińskiego Parku Rozrywki w Myślachowicach. **Koszt:** 29,00 zł. **Zapisy do:** 24.01.

WIEJSKI DOM KULTURY W MŁOSZOWEJ

20.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
21.01.godz. 10:00-12:00 – Wyjazd do Kina „Sokół” w Trzebini na film 2D pt. „Dziki Robot”. **Koszt:** 33,00 zł. **Zapisy do:** 15.01.
22.01. godz. 9:00-14:00 – „Ferie ze Strażą”: Pokazy ratownicze OSP. Pokazy pierwszej pomocy medycznej. Zawody sprawnościowe. Pieczone kielbaski. **Zapisy do:** 15.01.2025
23.01. godz. 10:00-12:00 – Warsztaty kulinarne – „Trójkąty francuskie”. **Koszt:** 10,00 zł. **Zapisy do:** 15.01.2025
24, 27, 28, 29, 30.01. - zajęcia w WDK w godz. 9.00-

14.00

31.01. godz. 9:00-14:00 – Wycieczka autokarowa do Fabryki Naczyni Emaliowanych w Olkuszu. **Koszt:** 90,00 zł (zwiedzanie, warsztaty malowania garnków, przejazd) **Zapisy do:** 22.01.2025

WIEJSKI DOM KULTURY W KARNIOWICACH

20, 21, 22.01. - zajęcia w WDK w godz. 9.00-14.00
23.01. godz. 9:00-12:00 – Wyjazd do Kina „Sokół” w Trzebini na film „Dziki Robot”. **Koszt:** 34,00 zł (bilet + przejazd). **Zapisy do:** 13.01.
24.01. godz. 10:30-12:30 – Wielki Bal Karnawałowy: bal przebierańców, mini-disco, animacje, zabawy tematyczne. **Zapisy do:** 13.01.
27.01. - zajęcia 9.00-14.00
28.01.godz. 10:00-12:00 – Mobilne Kino Sferyczne: Seans filmu edukacyjnego „Zaczarowany Globus” z pogadanką edukacyjną. **Koszt:** 40,00 zł (2 grupy: 10.00-11.00 i 11.00-12.00) **Zapisy do:** 20.01.
29.01. - zajęcia 9.00-14.00
30.01.godz. 9:00-12:00 – Wyjazd do Kina „Sokół” na film „Paddington w Peru”. **Koszt:** 30,00 zł (bilet + przejazd). **Zapisy do:** 20.01.
31.01. godz. 10:00-14:00 – Wycieczka do Fabryki Naczyni Emaliowanych w Olkuszu. **Koszt:** 90,00 zł (zwiedzanie, warsztaty, przejazd). **Zapisy do:** 20.01.

WIEJSKI DOM KULTURY W CZYŻÓWCE

20, 21, 22.01. - zajęcia w WDK w godz. 9.00-14.00
10:30-12:30 – Warsztaty plastyczne – „Skarpetkowe bałwanki” **Koszt:** 10,00 zł. **Zapisy do:** 16.01.
23.01. godz. 9:00-12:30 – Wyjazd do Kina „Sokół” w Trzebini na film pt. „Dziki Robot” (przejazd autobusem ZKKM). **Koszt:** 18,00 zł + bilety na przejazd. **Zapisy do:** 21.01.
27, 28, 29.01. - zajęcia w WDK w godz. 9.00-14.00
30.01. godz. 9:00-12:30 – Wyjazd do Kina „Sokół” w Trzebini na film pt. „Paddington w Peru” (przejazd autobusem ZKKM). **Koszt:** 14,00 zł + bilety na przejazd. **Zapisy do:** 28.01.

DOM GROMADZKI WODNA W TRZEBINI

20.01.2025 - zajęcia 9:00-14:00
20.01. godz. 10:00-13:30 – Wyjście do AQUAPLANET w Trzebini. **Zapisy do:** 16.01.
21, 22, 23.24.01. - zajęcia w godz. 9.00-14.00
27.01. godz. 10:00-13:30 – Wyjście do AQUAPLANET w Trzebini. **Zapisy do:** 21.01.
27, 28, 29, 30, 31.01. - zajęcia w godz. 9:00-14.00

WIEJSKI DOM KULTURY W PSARACH

20.01.2025 - zajęcia 9.00-14.00
21.01.2025 godz. 8:30-13:30 – Wyjazd do Trzebińskiego Parku Rozrywki. **Koszt:** 9 zł + koszt transportu **Zapisy do:** 20.01.2025
22, 23.01. - zajęcia 9.00-14.00
24.01. godz. 8:30-12:50 – Wyjazd do kina „Sokół” w Trzebini na film „Smok Diplodok”.**Koszt:** 14 zł + koszt transportu **Zapisy do:** 20.01.
27, 28.01. - zajęcia 9.00-14.00
28.01. godz. 8:30-13:30 – Wyjazd do Trzebińskiego Parku Rozrywki. **Koszt:** 9 zł + koszt transportu **Zapisy do:** 27.01.
29.01. godz. 9:00-10:30 – Przygotowania do balu karnawałowego – maski karnawałowe. **Koszt:** 10,00 zł **Zapisy do:** 24.01.
29.01. godz. 10:30-14:00 – Bal karnawałowy. **Zapisy do:** 24.01.
30.01. - zajęcia 9.00-14.00
31.01. godz. 8:30-12:50 – Wyjazd do Kina „Sokół” w Trzebini na film „Emma odważna”. **Koszt:** 14 zł + koszt transportu **Zapisy do:** 27.01.

WIEJSKI DOM KULTURY W PILE KOŚCIELECKIEJ

20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.01. - zajęcia w godz. 9.00-14.00

DOM KULTURY W MYŚLACHOWICACH

20, 21, 22.01 - zajęcia 9.00-14.00
22.01. godz. 9:00-10:30 – Wrotki – wejście na wrotkowsko w Trzebińskim Parku Rozrywki. **Koszt:** 9,00 zł (1 zł wejście + 8 zł wypożyczenie wrotek). **Zapisy do:** 15.01.2025
23, 24, 27, 28, 29.01 - zajęcia 9.00-14.00
29.01. godz. 9:00-10:30 – Wrotki – wejście na wrotkowsko w Trzebińskim Parku Rozrywki. **Koszt:** 9,00 zł (1 zł wejście + 8 zł wypożyczenie wrotek). **Zapisy do:** 15.01.
30, 31.01. - zajęcia 9.00-14.00

Kulturalne ferie w mieście
20 - 31 stycznia 2025



DATA	GODZINA	MIEJSCE	ZAJĘCIA
20.01 poniedziałek	10:00 - 11:30	MUZEUM W CHRZANOWIE ul. Mickiewicza 13	KARNAWAŁ W POLSCE I NA ŚWIECIE – zajęcia kreatywne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Lusowicach ul. S. Przybyszewskiego 6	ZAJĘCIA SPORTOWE. Prowadzenie: Ireneusz Palka
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA, Filia w Plazie ul. Pocztowa 2	NA PRZEKÓR NUDZIE – warsztaty plastyczno-edukacyjne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś na dobry początek – gry i zabawy integracyjne
	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, Filia os. Południe ul. J. Pęcowskiego 3	KAŻDE DZIECKO TO POTRAFI: zimowy karmnik
21.01 wtorek	10:00 - 11:30	MUZEUM W CHRZANOWIE ul. Mickiewicza 13	ZIMOWE ZAJĘCIA NASZYCH PRZODKÓW – warsztaty plastyczne
	9:00 - 10:30	BIBLIOTEKA, Filia w Balinie ul. Jaworznicka 45	ZIMOWE WITRAŻE – warsztaty plastyczne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Lusowicach ul. S. Przybyszewskiego 6	ZIMOWA NIESPODZIANKA – warsztaty krawieckie. Prowadzenie Anna Burchard
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA, Filia w Plazie ul. Pocztowa 2	NA PRZEKÓR NUDZIE – warsztaty plastyczno-edukacyjne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach, ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś dla Babci i Dziadka – laurki techniką scrapbookingu
	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, Filia os. Południe ul. J. Pęcowskiego 3	KAŻDE DZIECKO TO POTRAFI: kolorowe dzwoneczki
22.01 środa	10:00 - 11:30	MUZEUM W CHRZANOWIE ul. Mickiewicza 13	SZYTE NA MIARĘ, CZYLI O DAWNYCH STROJACH – warsztaty plastyczne
	10:00	BIBLIOTEKA, Filia w Balinie ul. Jaworznicka 45	WARSZTAT PRADZIEJOWEGO GARNCARZA – warsztaty historyczne. Prowadzenie: Bartosz Klose – „Wędrówki w czasie”
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Lusowicach ul. S. Przybyszewskiego 6	KOSMICZNE PROGRAMOWANIE – warsztaty. Prowadzenie: Maria Piechowska
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA, Filia w Plazie ul. Pocztowa 2	NA PRZEKÓR NUDZIE – warsztaty plastyczno-edukacyjne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś do lepienia – zabawy z masami sensorycznymi
	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, Filia os. Południe, ul. J. Pęcowskiego 3	KAŻDE DZIECKO TO POTRAFI: filcowe zwierzątka
23.01 czwartek	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, oddział dla dzieci, ul. W. Broniewskiego 10C	NA KASZUBACH Z BÓLKIEM I LÓLKIEM – spotkanie literacko-warsztatowe
	10:00	BIBLIOTEKA, Filia w Balinie ul. Jaworznicka 45	RYCERZE, WOJOWNICY ŚREDNIOWIECZA – warsztaty historyczne. Prowadzenie: Bartosz Klose – „Wędrówki w czasie”
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Lusowicach ul. S. Przybyszewskiego 6	POWACHLUJ – karnawałowy wachlarz – warsztaty plastyczne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA, Filia w Plazie ul. Pocztowa 2	NA PRZEKÓR NUDZIE – warsztaty plastyczno-edukacyjne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś leśnego – warsztaty plastyczne – papierowy las
	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, Filia os. Południe, ul. J. Pęcowskiego 3	KAŻDE DZIECKO TO POTRAFI: śmieszne zawieszki
24.01 piątek	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, oddział dla dzieci, ul. W. Broniewskiego 10C	ULICZKAMI PAMPELUNY Z BYCZKIEM FERNANDO – spotkanie literacko-warsztatowe
	10:00	BIBLIOTEKA, Filia w Balinie ul. Jaworznicka 45	WARSZTATY CZEKOLADOWE z Fabryką Charliego
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Lusowicach ul. S. Przybyszewskiego 6	ŚNIEŻNE PRZYSMAKI – warsztaty kulinarne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA, Filia w Plazie ul. Pocztowa 2	NA PRZEKÓR NUDZIE – warsztaty plastyczno-edukacyjne
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś niezwykłego – warsztaty tworzenia obrazów z tkanin
	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, Filia os. Południe, ul. J. Pęcowskiego 3	KAŻDE DZIECKO TO POTRAFI: maski karnawałowe
	15:00	KINO SZTUKA, ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł

DATA	GODZINA	MIEJSCE	ZAJĘCIA
27.01 poniedziałek	9:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Emma odważna” – animacja USA – 80 min. – cena 14 zł
	10:00 - 11:30	BIBLIOTEKA, oddział dla dzieci, ul. W. Broniewskiego 10C	W LONDYNIE Z PADDINGTONEM – spotkanie literacko-warsztatowe
	10:00	BIBLIOTEKA, Filia w Balinie ul. Jaworznicka 45	RENIFER NIKO RATUJE ZIMĘ – spektakl teatralny w wykonaniu Teatru Błaszany Bębenek
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś bajkowego – warsztaty artystycznego recyklingu
	11:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
	15:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
28.01 wtorek	9:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Emma odważna” – animacja USA – 80 min. – cena 14 zł
	9:00 - 15:00	MCKiS, ul. W. Broniewskiego 4	WYCIECZKA DO FUNZEUM W GLIWICACH – centrum rozrywki i edukacji. Cena 120 zł. Dla dzieci w wieku 8-13 lat. Zbiórka 8:50 przed kinem Sztuka.
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś ludowego – strój regionalny – warsztaty etnograficzne. Współpraca: Koło Gospodyń Wiejskich w Pogorzycach
	11:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
	15:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
29.01 środa	9:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Emma odważna” – animacja USA – 80 min. – cena 14 zł
	10:00 - 14:30	MCKiS, ul. Broniewskiego 4 Klub Stara Kottownia	SPOTKANIE ZE ŚWIATEM INDIAN (zabawa z wodzem + warsztaty tworzenia indiańskich atrybutów). Cena 50 zł
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś ozdobnego – warsztaty tworzenia biżuterii z makaronu
	11:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
	15:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
30.01 czwartek	9:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Emma odważna” – animacja USA – 80 min. – cena 14 zł
	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś kolorowego – eksperymenty z masą, rozpuszczalnością i kolorem
	11:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Dzika banda” – familijny – Francja – 103 min. – cena 14 zł
	11:00 - 17:00	MCKiS, ul. Broniewskiego 4	WYCIECZKA DO ALVERNIA PLANET (w programie: seans filmu „Dzika banda”, wyjazd do Alwernii i zwiedzanie futurystycznego studia filmowego z przewodnikiem, warsztaty edukacyjne). Dla dzieci w wieku 8-13 lat. Zbiórka o 10:45 przed kinem Sztuka - cena 110 zł
	15:00	KINO SZTUKA ul. Broniewskiego 4	„Sonic 3: szybki jak błyskawica” – animacja USA – 109 min. – cena 17 zł
31.01 piątek	10:00 - 12:00	BIBLIOTEKA Filia w Pogorzycach ul. K. Szymanowskiego 47A	COŚ Z NICZEGO, CZYLI KREATYWNE FERIE W BIBLIOTECE: coś zabawnego – zabawy i gry na zakończenie ferii
	10:00 - 13:00	MCKiS, ul. Broniewskiego 4 Klub Stara Kottownia	BLOK ZAJĘĆ ANIMACYJNYCH DLA DZIECI (bezpłatne/obowiązują zapisy w kasie kina Sztuka / Informacji MCKiS (ul. Broniewskiego 4): BIBLIOTEKA zaprasza na LEKJĘ KLEKSOGRAFII – warsztaty plastyczne (w godz. 10:00 – 10:50) MUZEUM zaprasza na „Wodnik, leszy i rusałka, czyli o baśniowych stworach” – zajęcia kreatywne (w godz. 11:00-11:50) MCKiS zaprasza na lekcję portretologii – zajęcia kreatywne (w godz. 12:00-12:50)

Zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat

Organizatorzy:

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie (oddział dla dzieci i filie biblioteczne),
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie,
Muzeum w Chrzanowie im. I. i M. Mazarakich.

Obowiązują zapisy:

MCKiS (Informacja/kasa kina Sztuka) od 30 grudnia 2024, MBP (oddział dla dzieci) od 13 stycznia 2025, Muzeum od 7 stycznia.
Liczba miejsc ograniczona. Bilety na seanse do nabycia w kasie kina Sztuka lub online. Zastrzegamy możliwość zmian w programie.

Szczegóły i kontakt:

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie, oddział dla dzieci, tel. 32 763 27 53, e-mail: dzieciacy@mbp.chrzanow.pl, ul. W. Broniewskiego 10C
oraz FILIE BIBLIOTECZNE; www.mbp.chrzanow.pl

Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie, ul. W. Broniewskiego 4, Informacja/kasa kina Sztuka, tel. 32 623 30 86 w. 35, www.mckis.chrzanow.pl

Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich, ul. Mickiewicza 13, tel. 32 753 87 11, e-mail: muzeum@muzeum.chrzanow.pl; www.muzeum.chrzanow.pl



Chrzanowscy darterzy rozpoczęli sezon



Wspólne zdjęcie po rozdaniu nagród

W pubie Jędrus Dart w Chrzanowie odbył się Turniej o Puchar Trzech Króli.

Do rywalizacji przystąpiło osiemnastu zawodników podzielonych na cztery grupy - dwie pięcioosobowe i dwie czteroosobowe.

Do ćwierćfinałów awansowały po dwie najlepsze osoby z każdej grupy. Byli to: Michał Cikała, Piotr Dzikowski, Sebastian Tryfanów oraz Sebastian

Ruczyński.

W pierwszym półfinale Piotr Dzikowski pokonał 3-1 Michała Cikałę a w drugim Sebastian Tryfanów ograł 3-2 Sebastiana Ruczyńskiego. W meczu o trzecie miejsce Sebastian Ruczyński wygrał 3-0 z Michałem Cikałą. W finale Sebastian Tryfanów 4-2 pokonał Piotra Dzikowskiego.

Pula nagród wyniosła 800 zł. Najlepsi dostali puchary oraz nagrody rzeczowe.

MP

MKS Maraton Skalne przegrywa z KSZO SMS

KRZESZOWICE.

W meczu 12. kolejki II Ligi Siatkówki Kobiet drużyna MKS Maraton Skalne uległa 0:3 (18:25, 13:25, 18:25) zespołowi KSZO SMS Ostrowiec Świętokrzyski.

Przyjezdne gładko rozprawiły się z zawodniczkami z Krzeszowic i umocniły się w czołówce tabeli.

W każdym secie zespół z Ostrowca Świętokrzyskiego zdobywał kilkupunktową przewagę, która mniej lub

bardziej powiększała się w poszczególnych fazach każdej z partii.

W III secie zawodniczki Maratonu, broniące się przed zamknięciem spotkania, doprowadziły do stanu 16:17.

Po przerwie na żądanie, którą wziął trener przyjezdnych, zawodniczki KSZO wróciły do gry i spotkanie zakończyło się w niecałe 80 minut.

Sytuacja zespołu z Krzeszowic robi się coraz cięższa. Po dwunastu spotkaniach zespół Maratonu ma na koncie siedem punktów i zajmuje przedostatnie miejsce w stawce dziesięciu drużyn.

Ich kolejnym przeciwnikiem będzie wyżej notowa-



Odprawa zawodniczek Maratonu

ny rywal - Tomaszowski Klub Sportowy Tomasovia. Spotkanie już 18 stycznia w Tomaszowie Lubelskim.

Skład Maratonu: Duda, Szlamczyk, Olenderek, Piekarniak, Mandziuk, Drabińska, Szczepaniec (libero) oraz Pod-

lipni, Ryś, Mieszała.

Trener: Tomasz Piechota.

Mecz trwał: 76 min. Sędziowali go: Katarzyna Drąg i Natalia Gołuszka.

Halę w Krzeszowicach odwiedziło 44 widzów.

MP

Znamy mistrzów Chrzanowa w szachach

Trzy dni trwały Otwarte Mistrzostwa Chrzanowa w szachach klasycznych.

Rywalizacja odbyła się w Klubie Sportowym Chess in Chrzanow. Przystąpiło do niej kilkudziesięciu zawodników. Na mistrzostwa składały się trzy turnieje: mistrzowski FIDE, amatorski oraz dla zawodników początkujących.

Zawodnicy grali systemem szwajcarskim w tempie 60'+30" (mistrzowski, amatorski) oraz w tempie 30'+30" (dla zawodników początkujących).

- Od 2018 roku to najmocniejszy turniej szachowy w powiecie chrzanowskim. W głównym turnieju występowali zawodnicy z klubów chrzanowskich, Trzebini, Krakowa i Katowic. Rywa-

lizowali przez trzy dni o normę mistrzowskiego kandydata oraz rankingi międzynarodowe FIDE - mówi prezes klubu Marian Sadzikowski.

Mistrzem Chrzanowa został Igor Wilk z 8 pkt. wyprzedzając Michała Kaszubę 7 pkt. (oba UKS SP 8 Chrzanów). Na trzecim miejscu uplasował się Arkadiusz Skorupka 5,5 pkt. (Olimpijczyk Chrzanów).

Juniorami wyróżnionymi voucherami szkoleniowymi przez arcymistrza Daniela Sadzikowskiego zostali Michał Kaszuba i Wiktor Kisiel. Arkadiusz Skorupka wypełnił normę na pierwszą kategorię szachową.

W turnieju amatorów do rankingu 1600 zwyciężył Jakub Marczok z Tychów 8 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Filip Gładys 7 pkt. z KS Chess in Chrzanow a trzecie miejsce zajął Damian Kupry-



Pierwszy dzień zmagania był naprawdę emocjonujący

jan 6 pkt. z Chrzanowa.

Jakub i Filip uzyskali II kategorii szachowe. Filip Gładys został wyróżniony voucherem szkoleniowym arcymistrza, a ośmioletni Aleksander Olszowski osiągnął III kategorię szachową.

- W tej mocnej amatorskiej stawce świetnie zaprezentował się najmłodszy, siedmioletni Wiktor Wilczak, zajmując wysokie IV miejsce - doda-

je Marian Sadzikowski

Zawody zorganizował Klub Sportowy Chess in Chrzanow z okazji XXX-lecia 1994-2024 UKS przy SP 8 Chrzanów, klubu, którego zawodnicy zdobyli 89 medali Mistrzostw Polski juniorów i seniorów, medale Mistrzostw Europy i Świata indywidualnie oraz drużynowo. Koordynował je Marian Sadzikowski.

Michał Papiernik

Noworoczny turniej należał do Maratonu

KRZESZOWICE.

Drużyna MKS Maraton Skalne zdobyła pierwsze miejsce w Noworocznym Turnieju Piłki Siatkowej Kobiet.

W zmaganiach wzięły udział trzy drużyny: MKS Maraton Skalne Krzeszowice (gospodarz), UMKS Kępcanin Kęty oraz MOS Wieliczka. Zawody rozegrano systemem każdy z każdym.

Gospodarze wygrali obydwa spotkania. Najpierw poko-

nali drużynę z Wieliczki 2:1 a następnie 3:0 zespół z Kęt. Drużyna z Wieliczki pokonała 2:1 zespół z Kęt, co pozwoliło jej zająć drugie miejsce w turnieju.

Przypomnijmy, że siatkarki Maratonu uczestniczą w rozgrywkach II Ligi Siatkówki Kobiet, w grupie czwartej.

II liga polska w piłce siatkowej kobiet jest trzecią w hierarchii - po TAURON Lidze i I lidze klas kobiecych ligowych rozgrywek siatkarskich w Polsce. Jest to jednocześnie trzeci i ostatni szczebel poziomu centralnego (trzeci poziom ligowy).



Zawodniczki Maratonu wraz z trenerem Tomaszem Piechotą

Zmagania w niej toczą się co sezon systemem ligowym wraz z play-offami w czterech rów-

norzędnych grupach rozgrywkowych o awans do I ligi.

MP

Na sportowo powitali nowy rok



Debiutanci noworocznej edycji

CHRZANÓW.

Na noworoczny, 459. parkrun w lesie w Krocymiechu przyjechały 73 osoby, niektóre z Krakowa, a nawet Warszawy.

Spotkania Parkrun w Chrzanowie zaczęły się 24 stycznia 2015 roku. Ich pomysłodawcami byli Grzegorz Skupień i Patrycja Pędziwilk.

- Wtedy w Polsce było siedemnaście lokalizacji parkrun. Teraz jest ich 100 - mówi koordynatorka Magdalena Replińska. - Po przerwie związanej z pandemią covid praktycznie każde spotkanie gromadzi około 100 osób - informuje.

Z tak wysoką, cotygodniową frekwencją parkrun w Chrzanowie jest w czołówce tych imprez w Polsce.

Parkrun to bieg, trucht lub marsz na dystansie 5 km z pomiarem czasu. Nie ma limitu

czasu i każdy uczestnik może pokonać trasę w dowolnym tempie. Spotkania organizowane są w każdą sobotę o 9.00. Mogą brać w nich udział zarówno zaawansowani biegacze jak i osoby, które dopiero rozpoczynają tę aktywność.

Trasa chrzanowskiego parkrun wiedzie drogami leśnymi, asfaltowymi oraz częściowo asfaltowymi w lesie nadleśnictwa Chrzanów (leśnictwo Krocymiech).

W zmaganiach do tej pory wzięło udział ponad 500 wolontariuszy oraz blisko 3800 uczestników. Rekordy życiowe były pobijane ponad 5700 razy.

W noworocznym parkrunie nagrodę otrzymała Renata Mastalska, która zaliczyła 250 spotkań.

Organizatorzy zapraszają na spotkanie jubileuszowe z okazji 10-lecia istnienia grupy, które odbędzie się 25 stycznia.

MP

W połowie drogi do V ligi Wicemistrzowie z Chrzanowa

Na półmetku sezonu Świt Krzeszowice jest liderem olkuskiej klasy okręgowej, mając trzy punkty przewagi nad drugim w tabeli Legionem Bydlin.

W ubiegłym sezonie krzeszowiczanie zajęli szóste miejsce w okręgówce. Mimo że drużyna miała walczyć o awans do piątej ligi, to szanse na to straciła tak naprawdę już na półmetku rozgrywek.

Po ich zakończeniu władze Świtu postanowiły rozstać się z dotychczasowym szkoleniowcem Zdzisławem Janikiem.

Na ławce trenerskiej Świtu zastąpił go Rafał Boguski, mogący się pochwalić bardzo ciekawym CV. Jako zawodnik zagrał 355 spotkań w ekstraklasie. Zdecydowaną większość w barwach Wisły Kraków, z którą sięgnął trzykrotnie po mistrzostwo Polski. Występował również w ŁKS Łomża, GKS Bełchatów, Puszczy Niepołomice i w Kalwarianie Kalwaria Zebrzydowska. Praca w Krzeszowicach, gdzie został grającym trenerem, jest jego pierwszą samodzielną w roli szkoleniowca.

W rundzie jesiennej zespół Świtu zaprezentował się z bardzo dobrej strony. Wygrał 10 z 13 meczów. Przegrał tylko raz – z Piłiczanką Pilica i dwukrotnie zremisował (ze Spójnią Osiek i Legionem Bydlin).

Krzeszowiczanie zanotowali kapitalną końcówkę rundy jesiennej, wygrywając sześć spotkań z rzędu. Dzięki temu na półmetku sezonu zajmują pierwsze miejsce w tabeli, mając trzy punkty przewagi nad wiceliderem.



Piotr Brożek zdobył 11 bramek dla Świtu w rundzie jesiennej

- Najważniejsze jest to, co będzie po ostatniej kolejce ligowej. Nie ma co w połowie sezonu aż tak bardzo analizować tabeli. Punktów do zdobycia jest jeszcze bardzo dużo. Myślę, że runda wiosenna będzie trudniejsza, ponieważ będziemy mieli więcej meczów na wyjeździe, gdzie trudniej się zdobywa punkty. Trzeba się dobrze przygotować do rundy rewanżowej, bo przeciwnicy w przerwie zimowej na pewno nie będą spalili – mówi Rafał Boguski.

Na jesieni Świt stracił najmniej, bo 12 goli w lidze, a strzelił ich najwięcej w całej stawce – 41. Najwięcej, bo 11 bramek zdobył doświadczony Piotr Brożek, grający jako środkowy napastnik. Skutecz-

nością błysnęli też Adam Noworyta i Krzysztof Księżyc. Pierwszy zanotował 8, a drugi 7 trafień.

Krzeszowicki zespół rozpoczął już przygotowania do rundy wiosennej. W przerwie zimowej ma zaplanowanych osiem meczów kontrolnych. Pierwszy z nich 25 stycznia przeciwko CKS Czeladź, prowadzonemu przez Wojciecha Skrzypka, byłego trenera m.in. Janiny Libiąż i MKS Trzebinia. Pierwsze wiosenne spotkanie ligowe Świt zagra 22 lub 23 marca na wyjeździe ze Skąłą 2004.

Plan zimowych sparingów Świtu Krzeszowice:

CKS Czeladź - Świt Krzeszowice (sobota, 25 stycznia, godz.

11, Czeladź)

Świt Krzeszowice - Błękitni Modlnica (sobota/niedziela, 1/2 lutego)

Świt Krzeszowice - Przebój Wolbrom (sobota, 8 lutego, godz. 11, Wielmoża)

Świt Krzeszowice - Huragan Inwałd (sobota, 15 lutego, godz. 13, Trzebinia)

Świt Krzeszowice - Olimpia Chocznia (sobota, 22 lutego, godz. 14, Wadowice)

Świt Krzeszowice - Bibiczanka Bibice (sobota, 1 marca, godz. 13, Trzebinia)

Świt Krzeszowice - Orleńsk Rudawa (sobota, 8 marca, godz. 13, Trzebinia)

Świt Krzeszowice - Wanda Kraków (sobota, 1 marca, godz. 13, Trzebinia)

Michał Koryczan



Drużyna Kolegium Sędziów Chrzanów

Reprezentanci Kolegium Sędziów Chrzanów zajęli drugie miejsce w XI Mistrzostwach Małopolski Sędziów o Puchar Prezesa Małopolskiego Związku Piłki Nożnej.

W poprzednich edycjach Mistrzostw Małopolski Sędziów, chrzanowscy arbitrzy tylko raz uplasowali się na podium, a dokładnie na jego najniższym stopniu.

W rozegranych w miniony weekend w hali sportowej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zawodach, osiągnęli historyczny sukces. Wyalczyli wicemistrzostwo województwa.

W fazie grupowej zremisowali 0-0 z Brzeskiem i 1-1 z Żabnem, przegrali 0-1 z Krakowem oraz pokonali 2-0 Olkusz. Dało im to przepustkę do ćwierćfinału, gdzie wygrali 3-1 z Bochnią. W półfinale natomiast zwyciężyli w karnych z Gorlicami. W finale musieli jednak

uznać wyższość kolegów z Limanowej 0-2.

Drużyna KS Chrzanów wystąpiła w składzie: Maciej Cebula, Grzegorz Dryja, Dominik Szczęśniak, Pior Żbik, Karol Kłeczek, Łukasz Łabuzek, Łukasz Żbik, Michael Gancarz, Jakub Tyliba, Franciszek Szwan cyber.

- To nasz najlepszy wynik od kiedy ten turniej oficjalnie nazywany jest Mistrzostwami Małopolski Sędziów. Wiedzieliśmy, że ciężko będzie już wyjść z grupy. Trafiliśmy na mocne drużyny Krakowa i Brzeska i po dwóch pierwszych meczach mieliśmy na koncie tylko jeden punkt. Na szczęście z meczu na mecz się rozkręcaliśmy. W półfinale pechowo straciliśmy bramkę na 30 sekund przed końcem meczu. Na szczęście udało się wygrać w rzutach karnych. Niestety w finale sędziowie z Limanowej byli poza naszym zasięgiem, ale jesteśmy ogromnie szczęśliwi, że przywieźliśmy srebrne medale – mówi Łukasz Łabuzek, arbiter z KS Chrzanów.

(MK)

Luszwowice spisały się na czwórkę

Spadkowicz z „okręgówki” Polonia Luszwowice jesienią nie miał łatwej przeprawy w A-klasie. Siódme miejsce nie jest szczytem marzeń piłkarzy i kibiców. Jednak strata punktowa do rywali nie jest tak duża, więc zespół zapowiada walkę o podium na mecie sezonu.

Trener Ireneusz Palka przypomina o okolicznościach, w jakich piłkarze Polonii przystępowali do rundy jesiennej.

- Całą wiosnę przegrywaliśmy w okręgówce. Nasze mo-

rale nie było wysokie. Nasi zawodnicy byli namawiani, a niektórzy wręcz notorycznie nagabywani na zmianę barw klubowych. Wielu przeputowało nam rozpad drużyny. Wracając do A-klasy chcieliśmy ponownie doświadczyć wygrywania. I to nam się udało. Jako trener wiem jednak, że tą drużynę stać zdecydowanie na lepszą grę – podkreśla Ireneusz Palka.

Formację obronną ocenia na trójkę, pomoc na czwórkę, a atak, w którym brylowali bramkostrzelni Kamil Knapczyk i Miłosz Ołpiński, na piątkę. Ogólna ocena to zatem czwórka.

- Dużą rolę odegrały kontuzje, które ciągnęły się za nami jeszcze od okręgówki. Michał Woźniak, Bartłomiej Lizończyk, i Sebastian Jaromin bo-

rykali się mniej lub bardziej ze zdrowiem. Konrad Borowicz nie zagrał ani minuty, a wracający po przerwie Karol Jelonek w pierwszym spotkaniu w Babicach wyłączył się na pozostałą część rundy – przypomina szkoleniowiec.

Do kadry Luszwowic dołączyli Bartosz Linczowski i Oskar Palka. Wypadli dobrze. Zwłaszcza Oskar Palka, który ma na koncie już cztery trafienia.

Na co stać zespół na wiosnę?

- Strata punktowa do zespołów przed nami nie jest aż tak duża, więc chcemy powalczyć o podium. Najlepiej byłoby zająć drugie miejsce premii w lidze w barażach. Lider z Żarek jest raczej poza zasięgiem – mówi trener Polonii.

Jego podopieczni wznowili zajęcia 14 stycznia. Będą trenowali dwa razy w tygodniu. W okresie przygotowawczym czeka ich sześć sparingów. Większość z nich zagrają na chrzanowskich Kątach.

Ich rywalami będą kolejno Huragan Inwałd (1 lutego), Jutrzenka Ostreżnica (8 lutego), Nadwiślanka Okleśna (16 lutego), Tempo Płaza (22 lutego), MKS Libiąż (22 marca) i Wisałka Rozkochów (15 marca).

Bilans rundy jesiennej

Ogółem: 13 meczów, 23 punkty, 7 wygranych, 2 remisy i 4 porażki, bramki 47-25

Dom: 6 meczów, 14 punktów, 4 wygrane i 2 remisy, bramki 21-7

Wyjazd: 7 meczów, 9 punktów, 3 zwycięstwa i 4 przegra-



Kamil Knapczyk brylował w ataku Polonii Luszwowice

ne, bramki 26-18

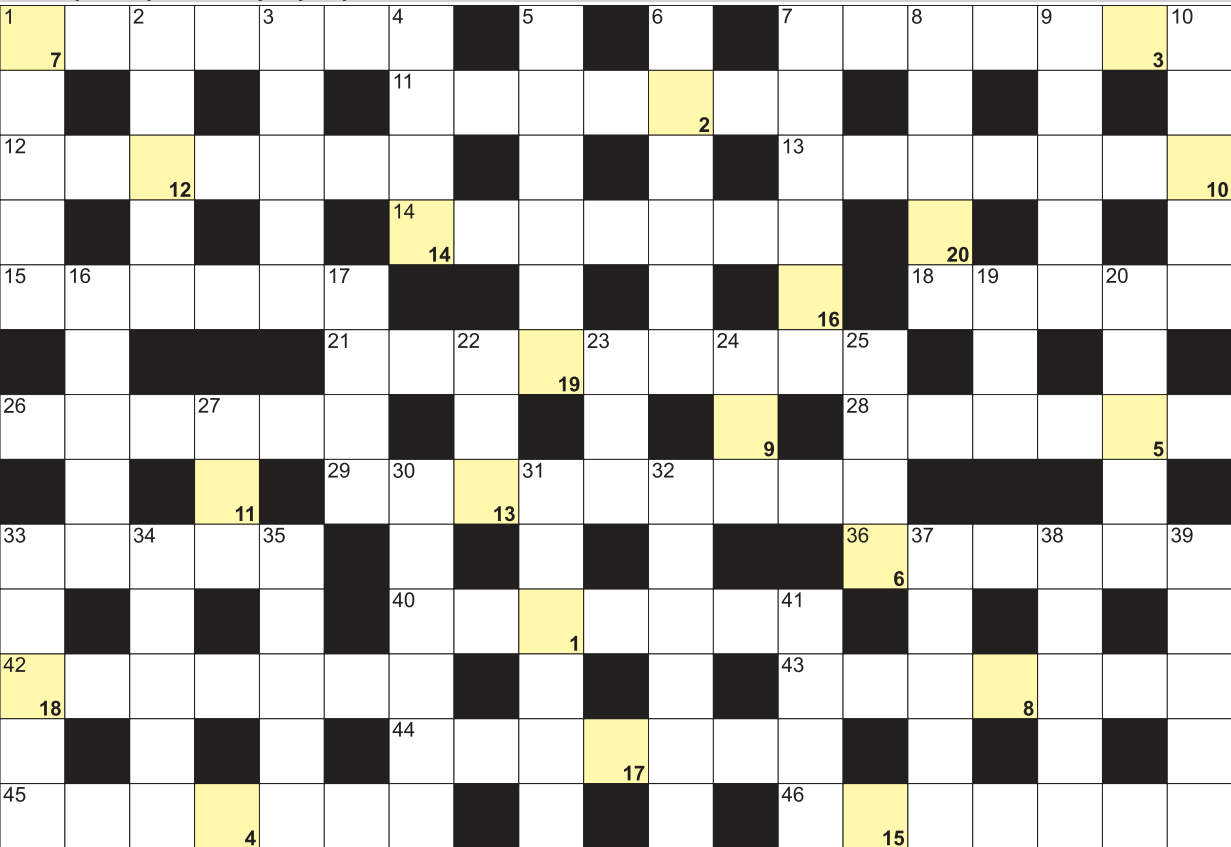
Strzelcy: 12 – Kamil Knapczyk, 9 – Miłosz Ołpiński, 6 – Karol Górkowski, 4 – Wojciech Jedynak, Oskar Palka, 2 – Leon Przybyło, Bartłomiej

Lizończyk, Karol Kowalik, 1 – Łukasz Górkowski, Bartosz Linczowski, Paweł Stępień, Kamil Ostrowski, Kamil Ciołczyk, samob.

Marek Oratowski

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 48
(2024)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) Śniardwy lub Gopło; 7) łąkowa to brzanka pastewna; 11) Sykstyńska w Watykanie; 12) Krajewski z "Czerwonych Gitar"; 13) sól kamienna inaczej; 14) zostają z jabłek; 15) podwyższenie dla mówcy; 18) inaczej powróż, postronek; 21) jej stolicą jest Canberra; 26) potocznie o piwie; 28) wróżenie z kart lub z ręki; 29) szef oddziału szpitala; 33) przepływa przez Sochaczew; 36) sztuka walki w hakamie; 40) marka szwedzkich szamponów i odżywek; 42) francuski samochód; 43) ozdobne zakończenie rynny; 44) domek działkowicza; 45) domowy spirytus, bimber; 46) inaczej cukier drzewny. **PIONOWO:** 1) Broz Tito, były prezydent Jugosławii; 2) wyuczony fach, profesja; 3) nakrycie na stół; 4) dachowe z roletą; 5) gaz musztardowy; 6) mnoga lub pojedyncza dla polonisty; 7) największa z Wysp na Wietrze; 8) jabłoń dla botanika; 9) pierwiastek Ti; 10) Andrus, polski kabareciarz; 16) dzieło malarza; 17) kolo-kazja jadalna; 19) trzonowy lub mądrości; 20) krwionośny w organizmie; 22) pierwiastek Na; 23) rzeka w Bonn; 24) podróż samolotem; 25) stolica Ghany; 27) dźwiga go Święty Mikołaj; 30) palmowy surowiec na plecione meble; 31) starożytna nazwa Japonii; 32) stolica Kazachstanu; 33) Becker, niemiecki tenisista; 34) wyspa ze Świnoujściem; 35) najwyższy szczyt na Bali; 37) inaczej kosaćce; 38) amerykański stan z Bose; 39) lecać w północach; 41) graniczy z Iranem i Syrią.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

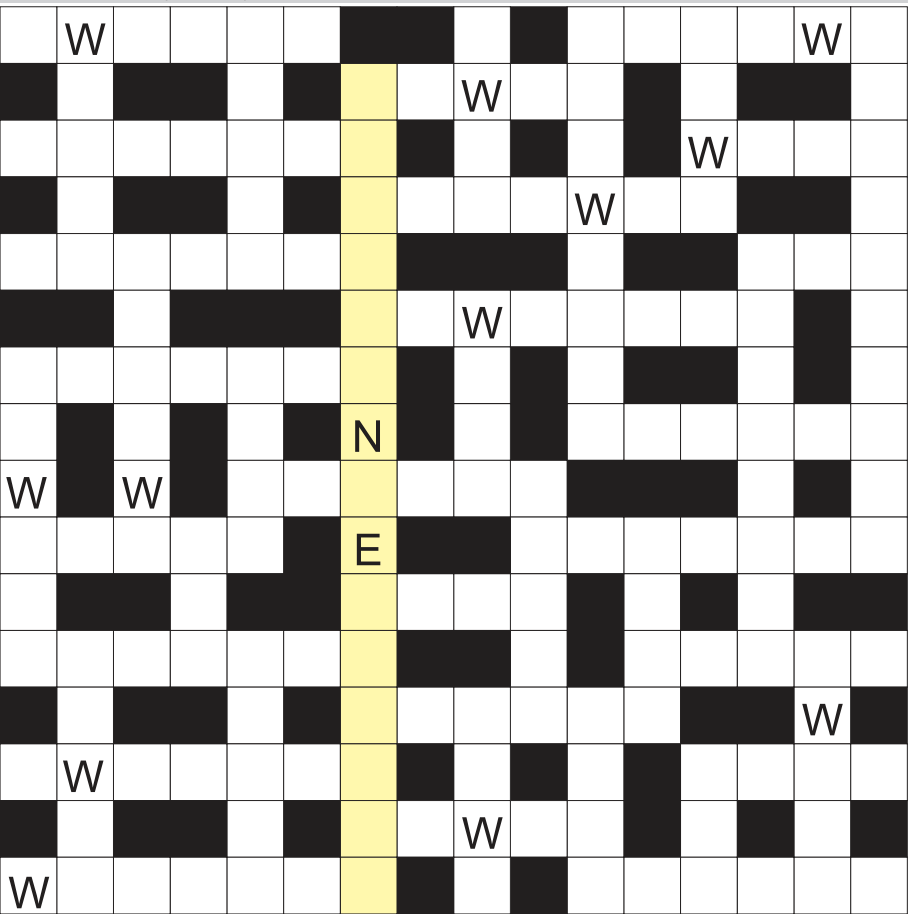
7	6	3			5			9
	1	5			2	3	7	
9	2	8			4			1
			5	3		9	8	
	3		6		9	2	5	
		9		2			1	
			2	1		7	4	
	5		4				3	
	8			5	3	1		

	2		5		7			
	4		2		8	7		1
					1	4	8	
1	5					2		
9	6		7		2	1		
	8				6	9	4	
2		6		7		5	1	4
5	1	8			4	3	6	
		7	1					9

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 21 wyrazów związanych ze świętym Mikołajem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos. Znajdź wyrazy: Mikołaj, sanie, komin, zabawki, zima, śnieg, renifer, lejce, elfy, Laponia, niebo, broda, worek, biegun, Rudolf, list, paczka, Amorka, sadza, okno, mróz.

JOLKA z HASŁEM Nr 48
(2024)

Hasło z kolorowych pól, czytane pionowo, utworzy rozwiązanie:



Ujawniliśmy spółgłoski "W" oraz litery dodatkowe. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych pionowo.

ludzik z piórnika, bohater u Marii Kownackiej; część województwa; pierwiastek Am; urzędowy strój sędziego; królewski to dusiciel z Afryki; mierna w szkole; maszyna do mycia naczyń; rodzinne miasto Juwenalisa; Yannick, były francuski tenisista; choroba Takahary inaczej; wypływa z wulkanu; przeciwieństwo syntezy; przepływa przez Melbourne; niedźwiedź szary krócej; serwis społecznościowy z tweetami; ojczyzna Odysusza; ... Street, nowojorska ulica z giełdą; nie ma rodzeństwa; muchy i komary; pelargonia pachnąca inaczej; Dzong Un, koreański dyktator; Jowisz i Saturn; waluta Papui-Nowej Gwinei; telewizja ojca Rydzyska; stolica Mali; szachy lub brydż; skazał na śmierć Antygone; Oscar, autor "Portretu Doriany Graya"; zrzesza ratowników górskich; utleniona z apteki; inaczej brawa, okłaski; mocna nić szewska; biblijny budowniczy Arki; fruwa nad plażą; stolica Bhutanu; Wschodni ze stolicą w Dili; niejeden w składzie kolejki linowej; octowa do śledzi; zapach, woń spalenizny; antonim zamknięcia; kauczukowiec inaczej; urządzenie z zamrażarką; samochód osobowy.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

P	R	I	A	M	I	Ś	Ó	C	G
A	M	O	R	K	A	N	Ś	H	A
C	H	Ó	B	A	S	E	N	O	N
Z	Z	A	B	A	W	K	I	I	Ś
K	R	U	D	O	L	F	E	N	T
A	Ś	Z	Ó	S	K	B	G	K	U
F	A	L	A	P	O	N	I	A	R
R	E	N	I	F	E	R	O	N	Y
W	I	O	S	N	A	K	W	L	Ł
E	O	S	N	O	B	Z	I	Z	M
W	Ś	R	K	I	L	S	E	I	K
O	N	B	E	O	T	E	K	M	O
S	E	G	R	K	M	O	J	A	Ś
K	U	L	A	O	Ł	I	E	C	Ć
N	G	A	F	A	D	A	N	I	E
S	Ł	Ó	J	Y	S	A	N	K	I

SPACEREM PO CMENTARZU
PARAFIALNYM W CHRZANOWIE

GRÓB STIASTNEGO

To najstarszy zachowany nagrobek na chrzanowskim cmentarzu z roku 1856. Inskrypcja jest w języku niemieckim. Spoczywa tu Anton Joh Stiastry, urzędnik austriacki. Nagrobek ufundowała Stiastrnemu jego żona i umieściła na nim rzewny wiersz chwਾਲący jego czyny. Kto zna niemiecki, może spróbować go przetłumaczyć.



Jan Bocheński (1952-2025)



Jan Bocheński odszedł nagle, w wieku 73 lat. Osoby, które miały okazję go poznać, zapamiętały go jako człowieka ciepłego, tryskającego humorem, zawsze gotowego nieść pomoc innym. Był duszą towarzysztwa, a jednocześnie wykazywał się skromnością, pokorą i wdzięcznością wobec życia.

Nie wszyscy jednak wiedzą, że Jan Bocheński był jednym z inicjatorów rozwoju Aikido w Chrzanowie. Wraz z Ryskiem Kamińskim i Markiem Tarką zainicjował powstanie

dojo w tym mieście. Dzięki jego zaangażowaniu i determinacji, Aikido zagościło w Chrzanowie na stałe. Od samego początku, czyli od 2003 roku, był filarem dojo, stanowiąc wsparcie i wzór dla kolejnych pokoleń ćwiczących. Można było na niego liczyć zarówno na macie, jak i poza nią.

Na zawsze pozostanie w pamięci jako osoba, z którą rozmowy przy kominku o sensie życia, wartościach i przyjaźni były niezapomnianym doświadczeniem.

Odeszli od nas (7-13 stycznia)

Jan Król - lat 81, zmarł 7 stycznia, pochowany na cmentarzu w Psarach

Cecylia Leskow - lat 82, zmarła 7 stycznia, pochowana na cmentarzu w Libiążu

Zdzisław Gruba - lat 70, zmarł 7 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Regulicach

Maria Chrapek - lat 89, zmarła 7 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Marian Jaworski - lat 86, zmarł 8 stycznia, pochowany na cmentarzu w Bobrku

Zofia Osiecka - lat 72, zmarła 8 stycznia, pochowana na cmentarzu w Ostrężnicy

Teresa Kasprzyk - lat 76, zmarła 8 stycznia

Jan Paliwoda - lat 74, zmarł 9 stycznia, pochowany na cmentarzu w Żarkach

Stanisław Grabowski - lat 72, zmarł 9 stycznia, pochowany na cmentarzu w Bobrku

Ryszard Czerwonaka - lat 69, zmarł 9 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Kazimierz Sudoł - lat 66, zmarł 9 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Wiesława Sędzielarz z domu Bębenek - lat 65, zmarła 9 stycznia, pochowana na cmentarzu w Żarkach

Helena Świętek - lat 90, zmarła 10 stycznia

Andrzej Waclawek - lat 64, zmarł 10 stycznia, pochowany na cmentarzu w Trzebini - Sierszy

Jacek Perduta - lat 43, zmarł 11 stycznia, pochowany na cmentarzu Parafii św. Barbary w Bielsku-Białej Mikuszowicach Krakowskich

Janina Plewka - lat 67, zmarła 11 stycznia

Antonina Leszko - lat 92, zmarła 11 stycznia, pochowana na cmentarzu przy Parafii św. Barbary w Libiążu

Janina Ściebura - lat 93, zmarła 13 stycznia

Władysława Nader - lat 88, zmarła 13 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Marii Murzyn

wieloletniego pracownika
Banku Spółdzielczego
w Chrzanowie.

Wyrazy współczucia oraz kondolencje
dla Rodziny i Bliskich

składają

Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej
oraz Pracownicy Banku Spółdzielczego
w Chrzanowie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Pani Ordynator
Krystynie Domagała oraz
Personelowi Oddziału
Medycyny Paliatywnej
składamy gorące
podziękowania za troskliwą
opiekę, wsparcie
i życzliwość okazaną podczas
choroby Joanny Kozak.
Rodzina

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne
podziękowania
Oddziałowi Paliatywnemu
Szpitala Powiatowego
w Chrzanowie
za opiekę nad naszym bratem
Andrzejem Michlewskim.
Rodzeństwo

Pani Annie Marciniak naszej koleżance z pracy
łącząc się w żałobie i smutku po śmierci

Mamy

kondolencje i wyrazy współczucia

składają

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta Chrzanowa
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Chrzanowie

Radnej Teresie Jarczyk
z głębi serca płynące wyrazy
współczucia po stracie

MAMY

składają

Jarosław Okoczek,
Burmistrz Miasta Trzebini
Rafał Szkarłat,
przewodniczący
Rady Miasta Trzebini

Piszcie wspomnienia

Jeśli chcecie opublikować bezpłatnie wspomnienie o Waszych bliskich, którzy odeszli w ostatnim czasie lub dawniej, to zapraszamy.

Kontakt tel. 697 358 999,
e-mail: nekrologi@przelom.pl

Pani Jolancie Waclawek
Dyrektorowi Wydziału Budżetu i Finansów
Urzędu Miejskiego w Chrzanowie

łącząc się w żałobie i smutku po śmierci

Męza

kondolencje i wyrazy współczucia

składają

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta Chrzanowa
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Chrzanowie

ogłoszenie

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacje
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK” Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice



W ubiegłym tygodniu w Centrum Technologii Kosmicznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie po raz pierwszy odbyło się posiedzenie Małopolskiej Rady ds. Sektora Kosmicznego. W jego składzie znalazł się radny gminy Chrzanów, dyrektor wydziału urzędu marszałkowskiego Rafał Kosowski. Domyślami się, że obrady przyniosły niezwykłe pomysły. Nieśmiało zasugerujemy powołanie innych podobnych gremiów, które zapewne przyniosą podobny (czyli żaden) efekt. Na przykład rada do spraw wielorybnictwa (z zapalonym wędkarzem burmistrzem Libiąża Jackiem Latko w składzie), czy rada do spraw owijania w bawełnę. W tej to kandydatów nadawałoby się bez liku.

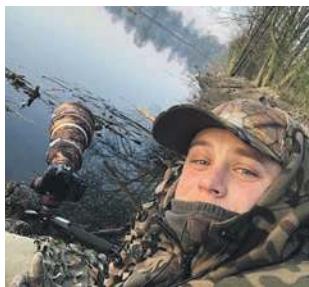
Mieszkaniec Żarek wsiadł ostatnio na swojego quada i odświeżył chodniki przed domami przy ulicy Astronautów (czyli jednak nasz powiat ma coś wspólnego z kosmosem...). Podczas gdy jedni myśleli nad zrzutką dla kierowcy-wolontariusza, inni zastanawiali się podobno, czy czasem go nie zapakować. No bo jak tak można spontanicznie i za darmo odgarniać śnieg? No i być może jest na takich jakiś paragraf. Domyślami się, że na drugi raz ów społecznik zamiast tracić czas na odśnieżanie, będzie wolał sięgnąć sobie wygodnie w fotelu z butelką piwa w ręce. Oczywiście bezalkoholowego.

Górnicy i hutnicy z Libiąża i Trzebinii pojechali ostatnio do Warszawy, by zaprotestować przeciwko „Zielonemu Ładowi” i odstawianiu węgla na boczny tor rodzimego przemysłu. Decydencki podobno się nie przejęli. Teraz przyjdzie nam poczekać na pierwszy black-out, czyli koniec elektrycznego świata, jaki znamy. Gdy fotowoltaika i wiatraliki wystawią ich do wiatru, pewnie zmienią zdanie.

W Chrzanowie lepiej nie wchodzić do publicznych toalet. Korzystanie z nich to hazard. Nigdy nie wiadomo, czy nie straci się pieniędzy wrzuconych do bezdusznego automatu. Na szczęście ekspertami od wc stali się miejscowi taksówkarze i w razie czego wspomogą radą, gdzie przycisnąć, by drzwi do miejsca ulgi wreszcie się otworzyły.

Nareszcie mamy piękną zimę. Dzieci się cieszą wizją jazdy na sankach, dorośli psioczą, skrobiąc szyby samochodów. I jak to wszystkim dogodzić? Nijak się nie da. Naszym zdaniem wszyscy powinniśmy docenić walory zimy. Jak jest zimno, to w końcu może i ceny zostaną zamrożone i inflacja przejdzie do historii. No co? Można się trochę połudzić...

przełomowe KADRY



Robert Bogacz

Nadzwyczajnie wyglądają myszolowy zwyczajnie w obiektywie Roberta Bogacza z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Zostały sfotografowane w Rozkochowie. Myszolowy to drapieżne ptaki. Zamieszkują Europę i Azję. Rozpiętość skrzydeł to 110-135 cm.

Myszolów lubi gniazdować na otwartym terenie w pobliżu lasu. Poluje na polach, łąkach, bagnach. Żywi się np. normnikami, mniejszymi ptakami, płazami, gadami, ślimakami. W Polsce jest objęty ścisłą ochroną gatunkową.

Pan Robert, autor zdjęcia myszolowów, mówi, że od dziecka interesuje się przyrodą. Fascynuje go obserwowanie dzikich zwierząt, chodzenie po lasach i łąkach.

- Uwielbiam wstać przed świtem. Przyczajony w namiocie lub pod siatką



Myszolowy w Rozkochowie

ką maskującą czekam na ciekawy kadr - opowiadał już wcześniej na łamach „Przełomu”.

Mieszka w Mętowie nad Wisłą. Na

co dzień pracuje, a wolne chwile spędza z aparatem fotograficznym na łonie natury.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 21 stycznia 2015 roku, w numerze 3. (1176)

■ W sobotę, 24 stycznia o godz. 9 spod leśniczówki w Krocymiechu w Chrzanowie, po raz pierwszy na 5-kilometrową trasę wybiegną uczestnicy Parkrun Chrzanów. Tym samym miasto dołączyło do kilkunastu innych parkrunów w Polsce. Co tydzień w tej akcji popularyzującej ruch uczestniczy w całym kraju ponad 1,2 mln osób. Są wśród nich zarówno wytrawni zawodnicy jak i biegowi nowicjusze. Fenomenem tej imprezy jest jej regularność i powtarzalność. Odbywa się co tydzień w sobotę, w tym samym miejscu i o tej samej porze.

I tak od 10 lat! 25 stycznia bieg jubileuszowy z okazji 10-lecia parkrun w Chrzanowie.

■ Właściciel marketu Intermarche w Krzeszowicach wpadł na pomysł zorganizowania bezpłatnej miejskiej linii transportowej. Busik przywozi do sklepu ludzi z różnych zakątków miasta i odwozi, gdy zrobią zakupy. Intermarche jest oddalone od centrum, więc taka darmowa podwózka miała ściągnąć do niego więcej klientów.

Niestety market, mimo wprowadzonego udogodnienia, nie przetrwał próby czasu w tej lokalizacji i w 2019 roku został zlikwidowany.

■ Fundacja na Rzecz Szpitala Powiatowego w Chrzanowie podsumowała poprzedni - 2014 rok. Ze sprawozdania wynika, że m.in. dofinansowała zakup tomografu komputerowego oraz sprzętu na oddziały psychiatryczny i neurologiczny. W sumie przekazała lecznicy ponad 100 tys. zł. Fundacja ma pieniądze z odpisu 1 procenta (bo od 2005 roku jest organizacją pożytku publicznego), cały rok zbiera datki do skarbonki znajdującej się w szpitalnym holu, inicjuje kiermasze świąteczne. Co roku organizuje również charytatywny bal w sali Sokoła w Chrzanowie, z którego dochód zasila konto organizacji.

Fundacja funkcjonowała od 1991 roku. W ostatnich latach jej działalność była coraz mniej potrzebna i coraz słabiej widoczna. W 2024 roku ostatecznie zakończyła swoją działalność.

TAK BYŁO...

Rynek w Chrzanowie z innej strony

Archiwalne zdjęcie pokazuje historyczne centrum miasta, ale rzadziej fotografowane. Ten widok jest więc szczególnie cenny.

Oglądamy południowo-wschodni narożnik chrzanowskiego Rynku w latach 70. minionego wieku (wówczas plac Karola Marksa). Odchodzi od niego ulice: 29 Listopada i Kadłubek. Zatrzymajmy się na chwilę przy budce na wprost, której już dawno nie ma, a na tej działce stoi zupełnie inny obiekt. To był kiosk państwa Michalików, w którym sprzedawali owoce i warzywa. A co to za metalowe balustrady na pierwszym planie?

- Szalet. Taki bunkier. Lampka wieczna 60 W i ten zapach, którego nigdy się nie zapomni i którego żal - wspomina Eugeniusz Kępiński z Chrzanowa.

W narożniku, w oddali, majaczy jedna z kamienic przy ul. Kadłubek, których też już nie ma.

Archiwalne zdjęcie pochodzi ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie.

(ŁD)



Narożnik Rynku w Chrzanowie w latach 70. XX wieku

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Joanna Biel,
Marek Oratowski, Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice),

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.